

● Rozmowa Echa z Bohdanem Cywińskim - Str. 8

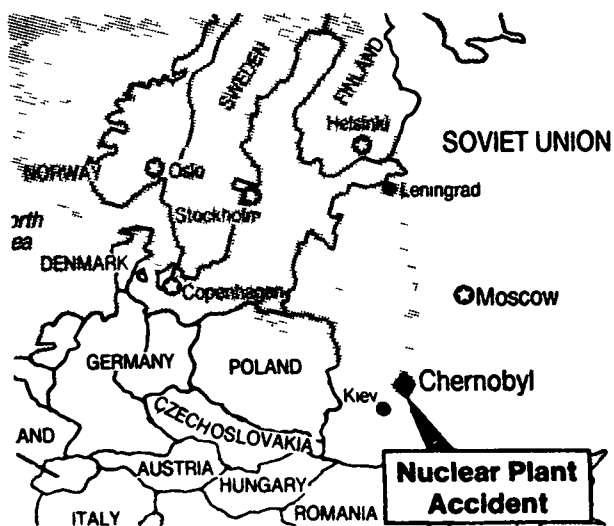
Niezależny  
magazyn  
dla każdego

# ECHO TYGODNIA

Nr 185 Toronto 1 - 7 maja 1986

Cena \$ 1.00

## SOWIECKA RADIOAKTYWNA CHMURA NAD POLSKĄ



Chmura radioaktywna wywołana przez katastrofę w sowieckiej elektrowni atomowej przesunęła się o przeszło 1200 kilometrów na północny zachód od miejsca katastrofy.

### ● Zakaz sprzedaży mleka ● Władze rozprawdzają tabletki jodu

W sowieckiej miejscowości Czernobyl na Ukrainie miała miejsce najgorsza w historii katastrofa nuklearna. Rozpoczęła się ona najprawdopodobniej w sobotę, 26 kwietnia. ZSRR pragnął tradycyjnie zachować katastrofę w tajemnicy. Na przeszkodzie stanęły jednak Szwecja i Finlandia, które zanotowały na swych terytoriach w poniedziałek 28 kwietnia radioaktywność znacznie przewyższającą stan normalny. W Skandynawii myślnie początkowo, że nastąpiła awaria któregoś z miejscowych reaktorów nuklearnych. Wykryto jednak wkrótce, że obecność radioaktywności wpływa z pojawienia się nad Skandynawią z kierunku od ZSRR

Ciąg dalszy str. 6

"Solidarnosc" w Polsce a władzami zagranicznych organizacji związkowych. Tylko Biuro oraz osoby i instytucje upoważnione przez kierownika Biura posiadają niezbędne pełnomocnictwa do wypełniania tych zadań.

5 Biuro akredytowane jest przy Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych i przy Światowej Konfederacji Pracy. Centrale te oraz związki do nich afiliowane finansują działalność Biura w ramach swej pomocy materialnej dla NSZZ "Solidarnosc".

6 Do obowiązków Biura należy pośredniczenie w nawiązywaniu współpracy między strukturami NSZZ "Solidarnosc" w kraju a zagranicznymi organizacjami związkowymi. Nadzór nad zawieraniem dwustronnych umów o współpracy pełni w kraju Tymczasowa Komisja Koordynacyjna, a za granicą z jej ramienia Biuro Koordynacyjne. Biuro prowadzi rejestr takich umów. W przypadku nawiązywania kontaktów ze związkami zawodowymi poza istniejącymi umowami, przedstawiciele poszczególnych struktur NSZZ "Solidarnosc" przebywając za granicą winni konsultować swą działalność z Biurem.

7 Działacze NSZZ "Solidarnosc" w trakcie swoich zagranicznych podróży mogą występować oficjalnie w imieniu NSZZ "Solidarnosc" jedynie w zakresie, w jakim zostali do tego upoważnieni przez Tymczasową Komisję Koordynacyjną lub przewodniczącego związku, Lecha Wałęsę. O upoważnieniu takim Biuro jest informowane. Kierownik Biura może dezawuować osoby usurpujące sobie rolę rzeczników "Solidarnosci".

8 Biuro może, bez żadnych dodatkowych upoważnień, reprezentować NSZZ "Solidarnosc" poza granicami Polski wobec wszystkich niezwiązkowych organizacji, instytucji oraz osób prywatnych oraz podejmować starania w celu uzyskania od nich bezwarunkowej pomocy materialnej i politycznej dla związku.

### DO CZŁONKÓW DEMOKRATYCZNYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

#### DRODZY PRZYJACIELE

Przed zbliżającym się świętem 1 Maja zwracamy się do was w imieniu NSZZ "Solidarnosc", w imieniu niezależnego społeczeństwa polskiego.

Koleje dziejów sprawiły, że święto 1 Maja od pierwszych manifestacji w 1980 roku było dniem walki zarówno o prawa społeczne, o prawa robotników do pracy

Ciąg dalszy str. 4

## PRZED 1 MAJĄ

24 IV Wezwania do niezależnych obchodów 1 maja wydają, oprócz TKK, liczne podziemne organizacje związkowe w regionach i w zakładach pracy.

22 kwietnia do dziennikarzy zachodnich akredytowanych w Warszawie, dotarł tekst wezwania, podpisany przez Lecha Wałęsę Wałęsą, a wraz z nim 18 innych działaczy zdelegalizowanych organizacji związkowych i stowarzyszeń twórczych, wyrażają poparcie dla więźniów sumienia w PRL.

Wezwanie opublikowane w kwietniowym numerze niezależnego biuletynu związków autonomicznych *Warianty* wzywa do organizowania manifestacji majowych w atmosferze porządku i zdyscyplinowania. Tekst kończy się apelem do wszystkich Polaków o nieustawianie w walce o demokratyczną Polskę.

## GŁOS PODZIEMIA

Do Toronto nadszedł następujący dalekopis

Attn Wojtek Gilewski Solidarity Office

Urgent

Wojtku, przekaz natychmiast prasie polskojęzycznej

### KOMUNIKAT

W dniu 15 kwietnia 1986 odbyło się posiedzenie TKK NSZZ "Solidarnosc".

1 TKK stwierdza, że nieustanne podwyżki cen wszelkich dóbr i usług godzą w poziom życia ludności. Zapowiedziana możliwość podwyżek płac jest po pierwsze niewystarczająca, po drugie obejmuje przede wszystkim najsilniejszą branżę, nie zaś najbardziej potrzebujących. Dlatego też dramatycznie rosną obszary biedy. Zjawiska te stanowią koszt, jaki ponosi społeczeństwo za odbudowywanie modelu scentralizowanej gospodarki socjalistycznej, modelu wielokrotnie skompromitowanego w czasie ostatniego czterdziestolecia.

Obecna polityka nie daje żadnych szans na poprawę sytuacji i będzie owocowała kolejnymi podwyżkami i dalszą degradacją gospodarki. Rządzący swym codziennym postępowaniem manifestują gotowość obrony swoich przywilejów i zakresu władzy za cenę wpychania Polski w coraz większe zacofanie i odebrania kolej-

nemu pokoleniu Polaków godziwego poziomu życia. Należy zwrócić uwagę, że równocześnie władze starają się obciążyć samo społeczeństwo odpowiedzialnością za obecną sytuację. Temu służy między innymi akcja propagandowa "walki w wszelkim złem moralnym". Nie przecząc istnieniu niekorzystnych zjawisk społecznych stwierdzamy, że odpowiedzialność za nie spada w głównej mierze na panujący system, który stanowi zasadniczą barierę rozwoju Polski.

2 Omówiono przygotowania do obchodów 1 i 3 Maja. Wystosowano list do członków demokratycznych związków zawodowych za granicą.

3 Omówiono sprawy organizacyjne. Między innymi uregulowano uchwałą zasady działalności Biura Koordynacyjnego NSZZ "Solidarnosc" za granicą.

15 kwietnia 1986

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarnosc", Zbigniew Bujak (Region Mazowsze), Jan Andrzej Gorny (R Śląsko-Dąbrowski), Marek Muszyński (R Dolny Śląsk) oraz przedstawiciele regionów Gdansk i Małopolska

## BIURO KOORDYNACYJNE ZA GRANICĄ

### UCHWAŁA

Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarnosc" w sprawie Biura Koordynacyjnego NSZZ "Solidarnosc".

1 NSZZ "Solidarnosc" jest związkiem zawodowym, a zarazem częścią niezależnego ruchu społecznego w Polsce. Jako związek zawodowy wchodzi w skład międzynarodowego demokratycznego ruchu związkowego i uczestniczy w jego działalności.

2 NSZZ "Solidarnosc" dąży do wprowadzenia w Polsce zasad pluralizmu związkowego oraz do przestrzegania praw człowieka określonych porozumieniami międzynarodowymi ratyfikowanymi przez władzę PRL, w szczególności konwencjami Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz postanowieniami Aktu Końcowego Kon-

ferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie w Helsinkach.

3 NSZZ "Solidarnosc" gotowy jest utrzymywać kontakty ze wszystkimi organizacjami i instytucjami, które szanują jego cele i metody działania.

4 Do koordynowania współpracy "Solidarnosci" z międzynarodowym ruchem zawodowym, decyzją TKK z dnia 1 lipca 1982 roku powołane zostało do życia Biuro Koordynacyjne NSZZ "Solidarnosc" za granicą z siedzibą w Brukseli. Biuro reprezentuje "Solidarnosc" w międzynarodowym ruchu związkowym, utrzymuje stałą współpracę ze związkami zawodowymi i ich międzynarodowymi organizacjami, a w szczególności pośredniczy w kontaktach między kierownictwem NSZZ

# ŚWIAT

## ● Czy dojdzie do tegorocznego spotkania na szczycie?

Przywódca ZSRR M. Gorbaczow ostrzegł Stany Zjednoczone, że obecna amerykańska polityka zagraniczna "zatrzuca międzynarodową atmosferę" i rzuca cieniem na plan spotkania na szczycie "Pozwólmy im pomysleć w Waszyngtonie" - powiedział "My jesteśmy gotowi do robienia rzeczywistego pokoju". Administracja amerykańska okazała niezadowolenie. Szef kancelarii w Białym Domu D. Regan powiedział "Spodziewamy się, że Gorbaczow dotrzyma słowa, a ja myślę, że na pewno". Jak wiadomo strona amerykańska i sowiecka ustaliły już, że spotkanie na szczycie odbędzie się w roku bieżącym (najprawdopodobniej w listopadzie).

● **Na zjeździe komunistycznej partii NRD Gorbaczow wystąpił z propozycją jednoczesnego rozwiązania NATO i Układu Warszawskiego**

● **Jaka jest aktualna pozycja Kadafigo w Libii?** Trwają spekulacje czy na skutek amerykańskiego nalotu na Libię wewnętrzna pozycja Kadafigo uległa wzmocnieniu czy też osłabieniu. Według londyńskiego Timesa Kadafigo nie jest już samodzielnym władcą, a jedynie członkiem pięciosobowej junty, w której peł-

ni rzekomo głównie reprezentacyjne funkcje

● **W Brytanii domaga się nagrody od USA** Norman Tebbit, przewodniczący brytyjskiej partii konserwatywnej, członek gabinetu premier Thatcher i jej najbliższy doradca oznajmił na spotkaniu z amerykańskimi dziennikarzami, że W Brytanii pomogła USA w jego akcji przeciwko Libii, ale premier Thatcher, jej rząd i jej partia doznały ostrej krytyki i spadku popularności wewnętrznej. Zdaniem Tebbita powstała obecnie nadzieja, że USA przychyliła się do pewnych, od dawna już zgłaszanych, żądań brytyjskich. Jako najważniejsze Tebbit wymienił ekstradycję z USA do W Brytanii członków IRA, złagodzenie stanowiska USA w sprawie produktów rolnych EWG oraz skonczenie z tendencją do stosowania prawa amerykańskiego poza terytorium USA.

● **Gibraltar zdecyduje sam czy chce powrotu do Hiszpanii?** Premier M. Thatcher powiedziała w parlamencie, że W Brytanii zna stanowisko Hiszpanii w sprawie Gibraltar, który jest od lat kolonią brytyjską, a Hiszpania uważa, że powinien on stać się z powrotem częścią Hiszpanii. Podkreśliła jednak, że W Brytanii całkowicie wyklucza powrót Gibraltar do Hiszpanii z pominięciem woli mieszkańców kolonii. Jeśli wyrażona swobodnie i w sposób demokratyczny wola

mieszkańców Gibraltar będzie przeciwko przyłączeniu się do Hiszpanii, W Brytanii nigdy nie podejmie kroków oddania Gibraltaru.

● **Rada miejska w miejscowości Hialeah na Florydzie głosowała jednogłośnie za tym by przekazać nikaraguamskim kontrastetki sztuki broni skonfiskowanej przez lokalną policję**

● **Syria otrzyma w lecie brnieujawnioną liczbę sowieckich samolotów wojskowych** Wśród nich mają się znaleźć MiGi-29, uchodzące za odpowiedniki amerykańskich samolotów F-16 bądź francuskich Mirage-2000. Do tej pory z państw spoza Układu Warszawskiego MiGi-29 ma jedynie India.

● **Komunikat wojenny Iraku** podał, że w ostatnim 8-godzinnym ataku wojsk iraackich na pozycje iraackie znajdujące się na bagnach Hawizah w południowym Iraku śmierć poniosło 1950 żołnierzy iraackich. Irak nie podał żadnej informacji o własnych stratach. Irak oświadczył, że jego wojska odparły ofensywę iraacką, a nacierające jednostki iraackie poniosły druzgocącą klęskę.

● **Szkielety i czaszki popyt znacznie przewyższają podaż** W wielu krajach odczuwa się poważnie brak ludzkich szkieletów i czaszek. Potrzebują je m.in. naukowcy i studenci stomatologii oraz medycyny. Jeszcze niedawno głównym światowym eksporterem szkieletów i czaszek były Indie, które w ostatnich latach sprzedawały 10-15 tysięcy szkieletów i 50 tysięcy czaszek rocznie. Uzyskiwano je skupując ze szpitali grabarni i policji ciała zmarłych, po które nikt się nie zgłosił. W roku ubiegłym rząd Indii zakazał eksportu szkieletów i czaszek, wychodząc z założenia, że jest to odpychający, zły handel, szkodzący prestiżowi Indii. Ostatni zakaz eksportu szkieletów i czaszek wprowadzono w Indii w roku 1976, ale w roku następnym zniesiono go w poszukiwaniu waluty twardej. Według źródeł dobrze poinformowanych na ostatnią decyzję zakazu wpłynął także fakt, że niektóre przedsiębiorstwa eksportowe kradły szkielety z miejsc pogrzebowych oraz za drobną sumę wykupywały ciała zmarłych od ubogich w celu przeprowadzenia właściwego pochówku, który nie miał miejsca. Handlarze szkieletami i czaszkami twierdzą, że znajdują nowe miejsce zakupu. Niektórzy wskazują Bagdad i Borneo. Według ekspertów jest wiele sytuacji, w których coraz liczniej produkowane szkielety i czaszki sztuczne nie są w stanie zastąpić naturalnych.

● **Zginął czołowy dowódca Irlandzkiej Armii Republikańskiej** Patrol komandosów brytyjskich z elitarnego SAS (Special Air Service) zastrzelił w potyczce w wiosce Rosslea (około 90 km na południowy-zachód od Belfastu) 25-letniego Seamusa McElwaine'a, jednego z czołowych dowódców IRA. W roku 1983 McElwaine zbiegł wraz z 37 innymi skazancami z więzienia Maze, gdzie odsiadywał karę dożywocia za zamordowanie dwóch osób. Był on w Irlandii Południowej jedną z najbardziej poszukiwanych osób. Służba bezpieczeństwa podejrzewała go o udział w

zabójstwie 10-15 osób. Ostrzeliwany wraz z McElwainem drugi mężczyzna został ranny w brzuch i przebywa w szpitalu.

● **Kadafigo grozi wybuchem III wojny światowej** Przywódca Libii Kadafigo oświadczył, że amerykańskie naloty na Libię mogą wywołać III wojnę światową. Zdaniem Kadafigo amerykańska akcja przeciwko Libii była pośrednim atakiem na Związek Sowiecki, może ona także spowodować, że Libia stanie się państwem komunistycznym. Jeśli prezydent Reagan będzie kontynuował niedawną politykę wówczas państwa NATO staną w obliczu państw Układu Warszawskiego. Może to wywołać III wojnę światową. Kadafigo nazwał prezydenta Reagana zestartym i zszartym rakiem fanatykiem, który pragnie końca świata wraz ze swoim koncem. Stwierdził on także, że niezależnie od pomieszanego stanu psychicznego prezydenta USA, zdecydował się on także na nalot Libii, bo USA były opanowane przez pogląd, że ZSRR pragnie zainstalować swą potęgę militarną w basenie Morza Śródziemnego. Kadafigo podkreślił, że Związek Sowiecki przekazał Libii pomoc po amerykańskich nalotach. Jak wiadomo wkrótce po nalotach do portów libijskich wpłynęły sowieckie okręty wojenne. Przywódca Libii dodał, że nie wyklucza przyszłych amerykańskich nalotów na Libię, gdyż pozostają one w zgodzie z szerszym planem USA zmiany strategicznego układu sił.

● **Premier Thatcher broni brytyjskiej pomocy dla USA i amerykańskiej decyzji o nalocie na Libię** Premier W Brytanii wystąpiła w telewizji brytyjskiej, gdzie, w obliczu ostrej krytyki decyzji pomocy USA w akcji przeciwko Libii płynącej z opozycji oraz wielu innych środowisk brytyjskich, ponownie przedstawiła swe racje. "Jestem przekonana - powiedziała Thatcher - że prezydent Reagan postąpił słusznie, oraz wierzę, że prawdziwa przyjaźń polega na wzajemności". Odmówiła ona wykluczenia pomocy dla USA w ewentualnych nalotach na Libię, Syrię czy Iran. Każda przyszła decyzja o pomocy, powiedziała Thatcher, powinna być podjęta z uwzględnieniem konkretnych okoliczności i czasu oraz istoty sprawy. "Pozwólcie mi powiedzieć jasno - podkreśliła - nigdy nie będą prowadzić polityki, gdzie jedyną rzeczą jaką można zrobić to stochrzyc przed tyranem, ponieważ wówczas on będzie zwycięzcą i zwycięzcą będzie terroryzm". W odpowiedzi zaś na opinię forsowaną przez opozycję, że jest "pudłem Reagana" odpowiedziała "Nie sądzę, że byłabym bardzo dobrym pudłem. Ale mogłabym być czymś w rodzaju buldoga".

● **Marcos powiedział Filipinczykom, że jest nadal ich legalnym prezydentem i jest "gotów do walki"** Przemówił on do 12 tysięcy Filipinczyków, zgromadzonych w jednym z parków Manili, ze swego wygnania na Hawajach. Telefon Marcosa był podłączony do głośnika w Manili. Marcos wezwał Filipinczyków do demonstracji przeciwko rządowi C. Aquino, ale podkreślił, że powinny być one pokojowe. Marcos oskarżył Aquino o bezprawna konfiskatę jego prywatnego mienia i jak zwykle przewidywał, że jeśli rząd Aquino nie

zostanie wkrótce odsunięty od władzy, władzę na Filipinach przejmą komunisty.

● **Partyzanci w Kambodży wzmagają aktywność** Partyzanci kambodżanscy nasilają swoją aktywność w każdej niemal prowincji Kambodży - jak donoszą źródła, dobrze poinformowane. Do Tajlandii napływają informacje o atakach partyzanckich, nawet w pobliżu stolicy Phnom Penh. Po roku akcji wietnamskich sił okupacyjnych "budujemy barykady" wzdłuż granicy kambodżańsko-tajlandzkiej, wojska wietnamskie oraz reżymowe nie są w stanie zamknąć granicy. Partyzanci nadal przedostają się tam i z powrotem, ale wyprawy te stały się bardziej uciążliwe i niebezpieczne. Tajlandzcy wojskowi mówią o tysiącach min położonych przez Wietnamczyków wzdłuż granicy. Partyzanci zaś donoszą o coraz powszechniejszym użyciu helikopterów, przez wojska wietnamskie. Organ komunistów sowieckich "Prawda" podała ostatnio w reportażu z Kambodży, że sowiecka pomoc gospodarcza dla reżymu Heng Samrina może być podwojona, w ciągu najbliższych 5 lat. Według danych sowieckich, w roku ubiegłym pomoc ta wyniosła 138,6 miliona dolarów.

● **Sowiecka prasa ujawnia wydarzenia z 5 i 25-letnim opoznieniem** "Czerwona Gwiazda", gazeta sowieckiego ministerstwa obrony podała na początku kwietnia, że rzeczywiście w roku 1981 doszło do katastrofy sowieckiego samolotu, który zderzył się z samolotem - intruzem, naruszającym sowiecką przestrzeń terytorialną. Gdy kapitan Kuliapin wykonał wszystkie manewry przechwycenia obcego samolotu i nie było żadnej reakcji otrzymał on rozkaz zniszczenia intruza. W związku z tym, że znajdował się zbyt blisko obcego samolotu, co uniemożliwiło celne użycie pocisków, sowiecki pilot zdecydował staranować przeciwnika. Podczas akcji taranowania zniszczył własny samolot i był zmuszony kaptapultować się. Po kilku godzinach powrócił on do bazy lotniczej a następnie został odznaczony Orderem Czerwonego Sztandaru. Gazeta nie podaje żadnych informacji o "obcym samolocie", ani nie określa miejsca incydentu. Z kolei gazeta "Izwestia" ujawniła śmierć sowieckiego kandydata na pierwszego kosmonautę, Walentina Bondarenko. Zginął on podczas prób w marcu 1961 roku, na około trzy tygodnie przed wystartowaniem w kosmos pierwszego człowieka Jurija Gagarina. 24-letni Bondarenko zginął z powodu pożaru w komorze kompresyjnej, gdzie kosmonauta przebywał przez 10 dni i poddany był medycznym eksperymentom. Po zakończeniu eksperymentów, Bondarenko zmywał wata, zamoczona w alkoholu, miejsca, gdzie zamocowane były czujniki. Jeden z tamponów rzucił nierozwaznie na rozpalony grzejnik. Powstał pożar. Zajął się skałander kosmonauty. On zaś, zamiast wołać o pomoc starał się ugasić ogień samodzielnie. Bondarenko był przytomny, kiedy inni przyszli mu na pomoc i wyciągnęli go z komory kompresyjnej. Szeptem mówił, że jest to wyłącznie jego wina. "Izwestia" opublikował także fotografię na której widac Bondarenkę siedzącego obok Gagarina. Przypuszczalnie to właśnie Bondarenko miał być pierwszym człowiekiem w kosmosie.

## ECHO TYGODNIA

Wydają i redagują \*

**JACEK ADOLF i GRAZYNA FARMUS**  
Adres do wysyłki korespondencji ogłoszeń płatności rachunków  
zamówień prenumerat

**862 Tandridge Crescent, REXDALE, ONT M9W 2P2**  
**TEL 743 - 5706** w godz 10 - 3 po poł  
**TEL. 766 - 3774**

ADVERTISEMENTS

● Display ads \$7 column inch ● Full page \$700 half page \$400  
● Classified ads \$4 (up to 25 words) 5+ each additional word  
● Box \$1.50 each issue

Redakcja z ostrzeżeniem i sobic pr wto do zmieni skrotow w ni idealnych listach  
i m inuskrpiti ch

Prenumerata półroczna \$25 roczna \$50

## Katastrofy a realny socjalizm

W elektrowniach atomowych na Zachodzie dochodziło w przeszłości do wypadków, ale nigdy, w żadnym z nich nikt nie stracił życia.

Katastrofa w sowieckiej elektrowni atomowej najprawdopodobniej kosztowała już co najmniej 2 tysiące istnień ludzkich, a dalszych 10 tysięcy może umrzeć później, na skutek promieniowania.

Tragedia na Ukrainie i tragedie o mniejszej skali w polskich kopalniach - o których pisaliśmy kilkakrotnie w ostatnich kilkunastu miesiącach - mają wspólne podłoże i wspólną przyczynę pośrednią, choćby - jak to sugeruje jedna z agencji - bezpośrednią przyczyną eksplozji na Ukrainie było to, że ktoś zasnął i przegapił sygnały alarmowe.

Gospodarka realnego socjalizmu nie liczy się z kosztami i swoją fantastyczną niewydolnością nadrabia morderczymi warunkami w pracy. Zapewnienie bezpieczeństwa - w kopalni czy elektrowni atomowej - kosztuje.

Zycie ludzkie państwo realnego socjalizmu ma za darmo  
Jacke Adolf

## KONTROWERSJE

Finlandyzacja  
Kanady

Mamy więc szczęśliwie za sobą kolejną próbę wyciągnięcia Kanady z NATO. Tym razem była to próba telewizyjno-prasowa. A podjęto ją za pieniądze podatkowe. Czyli nasze Dziennikarstwo CBC, Gwynne Dyer, przy współdziałaniu National Film Board zaprezentował nam w trzy niedzielne wieczory, szeroko przedtem reklamowaną, serię na temat obronności Kanady. Prezentację tę zwienczył podsumowującym artykułem w montrealskiej The Gazette, 15 marca, 1986. Jakież są więc jego tezy?

Przede wszystkim sugeruje on, że Kanada powinna porzucić swoje sojusze NATO i NORAD. Jako argument służy mu nadzieja, że byłoby to "kijem włożonym w sprzysy machiny, wiodącej nas ku przeczaczeniu". Przypuszcza też, że inne kraje poszłyby za przykładem Kanady. I to nie tylko Hiszpania, Dania czy Grecja. Ale i państwa Bloku Wschodniego: Rumunia i Polska.

Stwierdza ponadto, że USA są nikczemne (wicked), zaś Ameryka jest narodem schizofrenicznym, ponieważ "tradycje tolerancyjnej demokracji są w sprzeczności z od-

ostrzega, że penetracja ekonomiczna i infiltracja mediów USA mogłyby w razie wystąpienia z sojuszu wywołać destabilizację Kanady.

Suportuje, iż wycofanie się Kanady z NATO i NORAD uczyniłoby wojnę nuklearną mniej prawdopodobną.

Natomiast za swój cel ostateczny uznaje finlandyzację Kanady.

Poargumentujmy więc Kanadyjczy nie są, jak chce Dyer, bezwolnymi jagniętami wodzonymi przez Amerykanów na rzeź przy pomocy NATO-wskiego powroza. Mają dostęp do różnorodnych środków społecznego przekazu. Widzą więc cierpienia ludzkie w Laosie, Afganistanie i Kambodży. Cierpienia ludzi, których jedyną winą jest ich opór przeciw panowaniu sowieckiemu czy wietnamskiemu. Cierpienia wywołane stosowaniem broni chemicznych i biologicznych. Kanadyjczy nie są też los ubieżłanowolnionych narodów Europy Wschodniej. Niektórzy pamiętają aneksje Litwy, Łotwy i Estonii. Instalowanie sowieckich rządów w Gruzji, Armenii i Azerbejdżanie. Ekspansję Moskwy w Afryce Południowej i na Bliskim Wschodzie. Utrzymywanie dyktatury Fidela Castro na Kubie i Ortegi w Nikaragui. Wspomaganie bronią terrorystów Kaddafiego.

Granice Kanady nie są granicami ekspansji sowieckiej. Infiltracja sowieckich agentów poprzez związek zawodowy, ruchy pokojowe, organizacje kobiece, obrońców środowiska, wspomagane pracą "tradycyj-

nymi" szpiegów, osiąga coraz większe rozmiary. Tymczasem liczba krajów demokratycznych jest mniejsza niż liczba krajów rządzonych autokratycznie. Nie wiadomo, jak długo jeszcze Stanom Zjednoczonym uda się, niemal samotnie, powiewać sztandarem wolności i bronić wartości Zachodniego Świata.

Założenie, że za przykładem wycofującej się z NATO Kanady poszłyby i inne państwa, jest założeniem groźnym. Pan Dyer zdaje się marzyć o kompletnym wchłonięciu rozbitego Zachodu przez sowieckiego Niedzwiedzia, który na rzecz tego rozbitcia od dawna usiłuje i z pewnym sukcesem pracuje. Oczywiście nigdy się dziennikarz CBC do tego ukrytego marzenia nie przyzna. On po prostu jest przeciętnym miłośnikiem suwerenności i niezależności każdego państwa, a NATO i NORAD są tej suwerenności śmiertelnym ograniczeniem. A przy tym niepotrzebnie denerwują naszego uroczego i kochającego pokój sąsiada zza Arktyki. Sąsiada, który tylko czeka, o czym każde dziecko w Polsce wie, by Kanada wycofała się z NATO. Po to jedynie, aby swoim heroicznym przykładem ułatwić sytuację Polsce i Rumunii, które ochoczo się z Układu Warszawskiego wycofują. W konsekwencji, kraje te zaznają prawdziwej wolności i wybiorą sobie sojusze, do którego same zechcą należeć. Może NATO, a może WŁASNY ANTY-SOWIECKI PAKT WOJSKOWY? Cudowne?

Oczywiście. Ale nie jestem pewien, czy pan Dyer i Związek Sowiecki tego najbardziej w zyciu pragną.

Równie naiwna jest teza o finlandyzacji Kanady. Dyer wprowadza w błąd kanadyjską opinię publiczną, gdy głosi, że "podobna transakcja z Rosją Sowiecką pozwala Finlandii utrzymać neutralność w czasie pokoju".

Finska polityka - przyjazni ze wszystkimi, przy jednoczesnym niezawijaniu sojuszy z nikim - nie zabezpieczyła Finlandii przed stanieniem się ofiarą sowieckiej agresji w 1939 roku. Kiedy to, już na samym początku, Stalin zainstalował zaskoczonym Finom marionetkowy rząd. Bezsilna Liga Narodów zareagowała wydaleniem Związku Sowieckiego ze swej organizacji. I dopiero brytyjska i francuska oferta aktywnej pomocy dla Finlandii zmusiła Rosję Sowiecką do układów z Finlandią. Ale i wtedy (Moskwa, 13 marca 1940 roku) wymuszono na Finach oddanie części południowo-wschodniej Finlandii oraz terenów granicznych z północno-wschodnim frontem i zainstalowanie na półwyspie Hanko bazy sowieckiej. Układ spowodował exodus 11% Finów z zabranych terytoriów. Następnie Rosjanie już

w samym zarodku zdławili rozmowy Finów ze Szwedami na temat ich ewentualnej federacji.

Sowieckie łupy fińskiego terytorium zostały formalnie przypieczętowane układami w Moskwie w 1944 roku i w Paryżu w 1947 roku. To właśnie układy te wymusiły na Finach sytuację polityczną, którą pan Dyer nazywa radosnie "neutralnością" Finlandii. Finską armię zmuszono do zamiany w ciągu dwu i pół miesięcy w tzw. siły pokojowe. Zas Gwardię Cywilną - organiczną część fińskiego systemu obronnego - w ogóle zlikwidowano, określając jednocześnie maksymalny rozmiar fińskich sił obronnych. Włączono również inne warunki na stałe ograniczające fińską niezależność.

Niekomunistyczna prasa fińska od czasu wojny wykazuje rzucające się w oczy ograniczenia w komentarzach na temat ZSRR - jego rządu, polityki i (nie)rozwoju ekonomicznego. Finska samodyscyplina w tym względzie jest tylko jedną z cen, które kraj płaci za swoje istnienie.

Msze SW.  
za Ojczyznę

W ostatnią niedzielę kwietnia odbyła się tradycyjna Msza Sw. za Ojczyznę, połączona z intencją pamięci ofiar Katynia. Oprawa Mszy w kościele św. Teresy była szczególnie uroczysta. Mnóstwo pocztów sztandarowych uszczelniało koncertowane przez księży z różnych parafii nabożeństwo. Dodatkowym akcentem był obraz ofiar Katynia, wykonany przez Mirka Kozłowskiego. Po Mszy odbyła się akademii dla uczczenia ofiar Katynia, zorganizowana przez Zbigniewa Gierę, przedstawiciela Skarbu Narodowego na Kanadzie. Szczególnie ciekawy był film, wypożyczony przez pana Adamskiego, ilustrujący historię mordu katyńskiego.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Kongresu Okręg Toronto, delegacji organizacji weteranów i PCAG. Przed Mszą odbyła się zbiórka na Solidarność, która przyniosła \$ 373.60.

W tym tygodniu składamy kwiaty przed Pomnikiem Katyńskim.

## ROCZNICA SZKOŁY

Polska Szkoła im. Marii Konopnickiej w Toronto, obchodziła 27 kwietnia 25-lecie istnienia. Impreza wypadła z tej okazji znakomicie. Występowali nauczyciele, rodzice, absolwenci i uczniowie. W programie artystycznym wystąpiła też Mała Lechovia. Wzruszające były wystąpienia dorosłych już Kanadyjek, które mówiły o wielkim darze znajomości ojczystego języka.

Niejedni rodzic chcieli by dzieci potrafiły przeczytać tak poemat Polskie Dziecko, jak zrobiła to jedna z absolwentek szkoły, inżynier-elektronik.

Szkoła powstała z inicjatywy kilku osób w 61 roku. Pierwsi nauczyciele p. Błaszyk, Wolnik, Ostrowska i Wawrzynska pracowali w trudnych warunkach - w pierwszym roku

Czy pan Dyer chciałby aby Kanada znalazła się w tej samej sytuacji? Wobec kogo? Wobec Stanów Zjednoczonych, czy wobec Związku Radzieckiego?

To, że w szkołach kanadyjskich nie uczy się historii świata, nie usprawiedliwia pana Dyer, który będąc sowiecie opłacany przez CBC i podpisawszy zamówienie na temat o szerokim wydzwieku społeczno-politycznym, powinien dokonać własnych studiów bibliotecznych w dziedzinie historii wojen. Zobaczyłby wtedy, że wojny zaczynają się wtedy, gdy kraj silny atakuje inny kraj, który postrzegany jest przezeń jako słaby (nigdy odwrotnie). Wojny samobójcze się nie zdarzają. Wycofanie Kanady z NATO byłoby zatem śmiertelnym osłabieniem Paktu i zachęciło Rosję do skwapliwego skorzystania z momentu, na który cierpliwie czeka.

Elementem wiodącym w filozofii pana Dyer i jemu podobnych jest mienawisko do Stanów Zjednoczonych, które nazywa "nikczemnymi" (wicked) i schizofrenicznymi. Trudno dyskutować z inwektywami. Jeśli by myślenie schizofreniczne zdefiniować jako

istnienia szkoły - na boisku. Dzisiaj do szkoły w południowym Etobicoke uczęszcza i więcej uczniów i więcej pracuje w niej nauczycieli. Jest to jednak tylko część polonijnej dzieciarni, która uczy się w szkole ojczystego języka. A przecież szkół polskich w Toronto jest kilka.

Dołączając się do serdecznych życzeń dla szkoły im. Marii Konopnickiej, apelujemy do rodziców: prosząc o dofinansowanie do rodziców, prosząc o dofinansowanie do rodziców, prosząc o dofinansowanie do rodziców, prosząc o dofinansowanie do rodziców.

## APEL

Uczestnicy Sympozjum Oświatowego "Zachowanie Języka Polskiego w Kanadzie", odbytego w dniach 11-12-13 kwietnia 1986 r. w Toronto, zwracają się do Zarządu Głównego Kongresu Polonii Kanadyjskiej jako naczelnej reprezentacji polskiej społeczności w Kanadzie z gorącym apelem, by podjął wszelkie niezbędne i możliwe działania dla nadania sprawie oświaty i kultury polskiej w Kanadzie znaczenia i rangi odpowiadających ich rzeczywistej roli w zachowaniu i wzbogaceniu polskiego potencjału we wszystkich jego przejawach.

Uczestnicy Sympozjum są zdania, iż obecna sytuacja wymaga jak najpilniejszego zespolecia wysiłków całej kanadyjskiej społeczności polonijnej w sensie organizacyjnym, finansowym i intelektualnym dla wsparcia działań służących kulturowemu polskiemu potencjału w zachowaniu i wzbogaceniu polskiego dziedzictwa chrześcijańskiego, wzbogacającego nas samych i nasz wkład w rozwój kultury ogólnoludzkiej.

Równie gorący apel o udzielenie jak najszerzej pomocy polskiej oświacie w Kanadzie kierują uczestnicy Sympozjum do wszystkich organizacji, parafii i pism polonijnych.

Nasz wspólny wysiłek i ofiarnosc zadecydują o zachowaniu polskiego dziedzictwa narodowego w warunkach emigracyjnych.

myślenie absurdalne, pełne sprzeczności i niedorzeczności, to cechy takiego myślenia zdradzałyby własnie artykuł i film pana Dyer. Przypuszczam jednak, że bardziej niż myśleniem schizofrenicznym, jest publicystyką pana Dyer przykładem ignorancji politycznej połączonej z antyamerykańskim zaslepieniem i po freudowsku ukrytym w podświadomości - pożądaniem sowieckiego systemu społecznego.

Pamiętajmy przy tym, że w artykule, który tak ostro potępia Stany Zjednoczone, nie ma ani jednego złego słowa o Związku Radzieckim.

Na opisywaną tutaj chorobę myślenia cierpi zresztą nie tylko pan Dyer. Jego mocodawcom z CBC przyda się trochę cięć budżetowych, bo może zmusi ich to do zastanowienia się, czy rzeczywiście jedyny kanadyjski patriotyzm to ANTY-AMERYKANSKOSC.

Ja jako podatnik nie mam po prostu ochoty finansować kryptokomunistycznych programów obliczonych na naiwność kanadyjskiego widza. Z Kanady nie będę już miał gdzie uciekać.

T W PRUS

**KOMUNIKAT**  
Odczyt pt. **POLITYKA NUKLEARNA STANÓW ZJEDNOCZONYCH** wygłosi mgr Bask-Mostwin z Komisji Planowania Studium Południowo Amerykańskiego do spraw Polskich, były wysłannik Rządu Polskiego w Londynie do Kraju w czasie II wojny światowej. Odczyt odbędzie się w sobotę 10 maja o g. 7:30 wiecz. w sali Credit Union przy 220 Roncesvalles Ave. Wolne datki - przeznaczone na fundusz Sw. A. Boboli na pomoc rodakom w ZSRR. Serdecznie zapraszamy Polish Canadian Action Group.

**KOMUNIKAT**  
KPK Okręg Toronto zawiadamia, że obchody 3 MAJA odbędą się 4 maja, niedziela Msza Sw. Polowa na parking Credit Union o godz. 1:30, w razie deszczu w kościele św. Kazimierza. Po Mszy Sw. złożenie wienca pod Pomnikiem Katyńskim. Akademia w West Park Vocational School, Bloor/Dundas, godz. 4:30 po poł.

ZARZĄD OKRĘG TORONTO

**PODZIĘKOWANIE**  
Całym sercem dziękuję  
Wielebnym Księzom Ks. Prałatowi Franciszkowi Plucie i Ks. Proboszczowi Edwardowi Ewczynskiemu za modły i podniesienie kazania podczas Mszy Sw., Reprezentacjom Organizacji Kongresu Polonii Kanadyjskiej, Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, Federacji Polek w Kanadzie, Związkowi Nauczycielstwa Polskiego w Kanadzie, Fundacji im. Adama Mickiewicza, Polish Canadian Action Group i Harcerstwu Polskiemu w Kanadzie za oddanie ostatnich posług chrześcijańskich memu sp. mężowi Markowi, Hani Fedorowicz za serdeczne pozegnanie Wujka - i wszystkim Przyjaciołom za okazane mi serce w moim nieszczęściu, którzy zamowili modlitwy, ofiarowali kwiaty i złożyli donacje na cele społeczne, zgodne z Jego intencją.  
MARIA BIENIASZ





## WYWIAD Z WAŁĘSĄ

Więźniowie kryminalni, dzięki Solidarności, zyskali w roku 1981, bardzo dużo Ich bolesne i dramatyczne problemy nie zostały wprawdzie rozwiązane, ale zostały wydobyte i nigdy już nie zasłoni ich znowa milczenia Polityka penitencjarna PRL, tak zresztą jak wszelka inna polityka, pozbawiona społecznej kontroli, nigdy nie była prawidłowa Nie bez podstaw, przecież, powtarzano że społeczeństwo w państwie komunistycznym dzieli się na trzy podstawowe kategorie - na tych, co siedzieli, siedzą i będą siedzieli

A jednak w miarę pogłębiającej się sowietyzacji, społeczny stosunek do siedzących cechowała bezdusznosc obojętnosc Zasadnicza zmiana w tym zakresie nastąpiła dopiero w okresie Solidarności Dziękuję Bogu, bo mam w tym jakąś część zasługi, że w czerwcu 1981 roku podpisaliśmy na Kleczkowskiej - więzienie we Wrocławiu - jedno z najlepszych porozumień Po opublikowaniu jego tekstu, między innymi w *Tygodniku Solidarnosc*, stało się ono wzorcem dla całego kraju Paradoksalnie, porozumienia podpisane ze zbuntowanymi więźniami, porozumienia najbardziej kruche i od początku bezczelnie łamane, okazały się trwalsze od innych Paradoksalną wymowę ma również fakt, że sprawami więziennymi razem z mną najgorliwiej przejmował się Władek Frasnuk i ze byliśmy z tego powodu krytykowani przez tych członków ówczesnego zarządu regionu, których nazwiska już nie kojarzą się z Solidarnością

Nie ulegamy jednak kombatanckim wspomnieniom W społeczeństwie, które walczy o swoje prawa, w społeczeństwie, które nie cofa się i nie daje się zastraszyć przez terrorystów, ludzie muszą siedzieć w więzieniu Ci którzy stają w obronie cierpiących dla sprawiedliwości, muszą wiedzieć, że bronią w ten sposób także siebie W czasach bezprawia i pogardy nikt nie powinien pytać, komu bije dzwon Biję on nam wszystkim

W celi przez cały dzień pali się mdła zarówka Nie mam ani dobrych okularów, ani interesujących lektur To, co piszę, znikomą ma szansę dotrzeć do ludzkich rąk Piszę jednak, bo mimo wszystko jest to jedyne sensowne zajęcie, którym mogę służyć sprawie i realizować przynajmniej część niezbywalnej wolności Nie jest oczywiście prawdą, że do więzienia można się przyzwyczaić, że uwięzienie można zaakceptować

W połwieczu mego życia, łącznie spędziłem za kratami już prawie dziewięć lat Jest to czas prawie w całości zabrany mi i zmarnowany Do tego, aby wyzwolić się ze strachu aby nie bac się niczego, poza Bogiem i zdradą samego siebie nie trzeba wielu lat spędzonych w więziennej izolacji

Jezeli jednak decydujemy się walczyć o nasze ludzkie i narodowe prawa, jezeli siedzimy i siedzieć będziemy w więzieniach, to ta właśnie (słowo nieczytelne) musi uzyskać w świadomości społecznej nie tylko uznanie i zrozumienie, ale odpowiednie wsparcie organizacyjne Człowiek uwięziony za przekonania może być ofiarą represji, ale może być czymś więcej Józef Piłsudski, zalecając w lipcu 1917 roku swoim podkomendnym, aby dali się uwięzić za odmowę złożenia niezgodnej z polskimi interesami przysięgi, wyjaśniał że za kratami skuteczniej można walczyć o niepodległość, niż z bronią w ręku Nikt też nie ma już wątpliwości, że internowani działacze Solidarności byli nie tylko ofiarami represji

A my, aktualnie więźni? Zadnym społeczeństwem nie można rządzić tylko w oparciu o środki przemocy Władza, która odwołuje się do prowokacji i terroryzmu, taka władza skazana jest na nieuchronną klęskę Jak i kiedy klęska ta nastąpi, skoro wiadomo, że w grę wchodzi naczylnia połączona całego imperium, na pytanie to nie ma prostej i łatwej odpowiedzi Proste i oczywiste jest jednak to, że na upadek systemu wpływają dość sprzężone ze sobą czynniki - kryzys wśród rządzących i ferment wśród rządzonych

Jaka jest rzeczywista siła władzy, jaka jest rzeczywista siła oburzonego społeczeństwa? Jezeli władza jest w stanie eliminować wszelki opór anonimowo, nie wywołując społecznej reakcji, to władza taka może nie czuć się zagrożona i zagrożona nie jest Tak niestety było w czasach stalinowskich a także postalinowskich Jakże wymowne, pełne aktualnych analogii oraz pouczające są słowa Narczy Zmichowskiej z roku 1961 *Mój Boże, za moich czasów ludzie ginęli i nikt się o nich nie zmartwił Teraz chłopcy tylko zaspiewali, a wnet echo się rozeszło* Echo, czyli przewyciężenie anonimowości ofiar i ich przesładowców Taka jest nasza bron i możemy ufać, że przy odpowiednim połączeniu tej bronii z innymi czynnikami, okaże się ona skuteczną

W obecnej sytuacji, prawie cała nasza walka może być jawną Walczymy przy użyciu sił moralnych nie tylko dlatego, że siły te wyżej cenimy niż siły materialne, ale również dlatego, że sił materialnych nie mamy Prawidłowość historyczna jest jednak taka, że siła materialna może być utrzymana i rozwijana tylko w skojarzeniu z siłami moralnymi Tak więc, nie cofnijmy się przed spadającymi na nas razami, bo przyszłość jest nasza i do nas należy zwycięstwo

Marzec, 1986  
Antoni Lenkiewicz

Prasa zachodniemiecka zamieszcza ostatnio wywiad z Lechem Wałęsą Oto fragmenty wypowiedzi Lecha

— Korzystamy ze wszystkich okazji, umożliwiających nam kontynuowanie walki Jak wiadomo, pierwszy jej etap zakończył się w roku 1981 Znajdujemy się teraz w nowej fazie Punkty ciężkości naszych działań symbolizują takie pojęcia, jak gospodarka, związki zawodowe, polityka i praworządność Tak więc, cele nie uległy zmianie

— Obecne możliwości są ograniczone Naturalnie, najprościej byłoby wprowadzić u nas wyprobowany na całym świecie system wolnych związków zawodowych, lecz jesteśmy odcięci od świata i dlatego widoki na realizację takich zamiarów są znikome Pozostają dwie drogi publiczny protest, jak w Sierpniu, albo wchodzenie i działanie w istniejących strukturach Szczegółów nie mogę podać jeszcze do wiadomości, nawet naszemu społeczeństwu Tyle tylko ogólne ramy są jasno określone, na szczeblu szefów regionów i działaczy zarządów ustalono konkretne wytyczne Trzeba teraz próbować przekonać o słuszności naszych zamiarów członków związku **Przemocą nic nie zdziałamy, to jasne Nie chcemy żadnej rewolucji Rewolucje do niczego nie prowadzą** Każde działanie pozytywne łączy się z powolnym rozwojem Wielu ludzi tylko z trudem może to zrozumieć

— Z dotychczasowej pomocy (Zachodu) możemy być zadowoleni Miejmy nadzieję, że będzie tak dalej Gdyby pozostawiono nas własnemu losowi, zwiększyłoby się niebezpieczeństwo niekontrolowanego wybuchu, z którego żadnej poprawy oczekiwać nie warto

— W interesie naszej sprawy pragnę wyjaśnić naszą walkę nie toczy się o władzę, ani nie jest skierowana przeciw sprawującym władzę To, czego pragniemy, to lepsze rozwiązanie gospodarcze i walki o nie nie zaprzestaniemy, chociażby dlatego, że nie mamy innego wyjścia

— (Ks Jerzy Popiełuszko, którego pomnik odsłonięto w kościele pod wezwaniem św Brygidy w Gdansk) — Był on moim przyjacielem Należał do tej samej generacji walczył o te same ideały Utraciliśmy przyjaciela Osobistość o przywódczym charakterze człowieka odważnego wielbiącego prawdę Zyskaliśmy przykład do naśladowania Ten przykład jest bodźcem do jedności

Wywiad opatrzony zdjęciami opublikowała gazeta *Meinpost* w dniu 10 kwietnia br

## ULOTKA

Jak podaje w 90 numerze biuletynu Komitetu Oporu Społecznego KOS, w Warszawie pojawiła się ulotka o następującej treści **Wolność i Pokój** Poprzyj wraz z nami inicjatywę odważnych ludzi z ruchu *Wolność i Pokój*, którzy odmawiają składania wojskowej przysięgi na wierność komunistom Nie odmawiają oni pełnienia służby wojskowej, odrzucają jedynie przysięgę, której tekst jest niegodny Polaka Karani są za swoją postawę kilkuletnim więzieniem i przesładowaniami ze strony SB Na razie jest ich niewielu Od ciebie, twojego brata, męża, syna czy wnuka zależy, czy akcja przez nich podjęta będzie skuteczna Wspólnie z ruchem *Wolność i Pokój* chcemy walczyć o prawo do godności polskich żołnierzy

Ulotkę podpisali działacze Huty Warszawa, kombinatu Huty im Lenina, Cegielskiego, MKK, MRK Solidarnosc, KMR, Bazy Warszawa PPSZ LDPM Wola Działacze ci reprezentują tajne komisje zakładowe oraz Liberalną Partię Demokratyczną *Niepodległość*

## TRUDNOŚCI AZYLOWCÓW

Wiele krajów zachodnich wprowadza przepisy, utrudniające uzyskanie azylu politycznego i wszystkich z tym związanych udogodnień

Wiąże się to zarówno ze względami gospodarczymi jak i z napływem do Europy uchodźców z Afryki i Azji - tego przynajmniej zdania są niektórzy obserwatorzy

Lecz nawet uzyskanie azylu nie oznacza końca kłopotów, o czym rzekono pewne polskie małżeństwo w mieście Kassel w Niemczech Zachodnich

Polacy ci przybyli do RFN w 1981 Po złożeniu podania o przyznanie statusu uchodźców politycznych, lokalne władze przejęły koszty utrzymania i zapewniły stosowną kwaterę Po pewnym czasie, wniosek został załatwiony pozytywnie i małżeństwo otrzymało upragniony, niebieski paszport azylowy Z jego posiadaniem łączy się również prawo do pracy

Jednak, mimo usilnych staran, znalezienie jakiegoś stosownego zajęcia okazało się niemożliwe Tymczasem wygasły wszystkie roszczenia do zasiłku w dotychczasowym wymiarze i małżonkowie zaczęli się ubiegać o zapomogę dla bezrobotnych Nadaremnie

Wystąpili do sądu Obecnie sąd federalny dla spraw społecznych w Kassel wydał wyrok, potwierdzający orzeczenie instancji niższego szczebla Osoby, które uzyskały prawo azylowe, a nie podjęły jeszcze żadnej pracy zarobkowej w RFN, nie mają żadnego tytułu do korzystania z zasiłku dla bezrobotnych W tamtejszym syste-

mie prawnym nie istnieje ubezpieczenie od skutków utraty pracy

Nie oznacza to, że polskie małżeństwo nie otrzymuje żadnej pomocy państwowej Wyplacany jest w takich wypadkach zasiłek socjalny, ale w dość niewielkiej wysokości

## GLEMP — JARUZELSKI

24 IV Prymas Polski, kardynał Józef Glemp, przeprowadził dziś rozmowy z Jaruzelskim Szczegółów spotkania nie ujawniono

Zdaniem obserwatorów, kardynał poinformował Jaruzelskiego o przebiegu swej wizyty we Francji Wśród innych możliwych tematów wymienia się wizytę duszpasterską Papieża Jana Pawła II w Polsce w przyszłym roku

## AMNESTIA?

Otrzymałmy dalsze szczegóły o konferencji prasowej rzecznika rządu Urbana dla zagranicznych dziennikarzy, z ubiegłego tygodnia Urban miał powiedzieć, że perspektywa amnestii w związku z zapowiedzianym na koniec czerwca X zjazdem partii, zależy od postawy tych sił, które działają destabilizująco

## UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy

POLISH ALLIANCE



TORONTO

CREDIT UNION LTD.

2150 Bloor St. West, Toronto

(Wejście od wschodniej części budynku)

TEL.: 762 - 9523

3-miesięczne certyfikaty ..... 9 % roczne

Pozyczki personalne

i hipoteczne ubezpieczenia na życie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZĘKOWE

CODZIENNIE od 12 do 2 30 po poł i od 7 30 wiecz do 9 wiecz WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł oraz SOBOTY od 10 do 12 30

Od 1 MARCA do 30 KWIEŹNIA 1986

w każdy czwartek

PORADY PODATKOWE

udzielane bezpłatnie przez

pana K POMIANOWSKIEGO C.G.A.

Byłego pracownika "REVENUE CANADA"

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union



HIGH PARK

Real Estate Ltd

Realtor

217 RONCESVALLES AVE  
TORONTO ONT M6R 2L6

1000 sprzedanych domow.

Istniejąca od 1972 r firma 40 agentow poleca Państwu wszelkiego rodzaju domy i interesy, 3-dniowe, komputerowe wyprzedzenie w informacji gwarantuje najlepsze okazje

Proszę dzwonić całą dobę

532 - 4441

DARRELL KENT REAL ESTATE LIMITED

ETOBICOKE MISSISSAUGA TORONTO SCARBOROUGH

Kupno sprzedaż nieruchomości Bogaty wybór / komputera

Solidna i fachowa obsługa Pomoc w finansowaniu i załatwianiu formalności prawnych

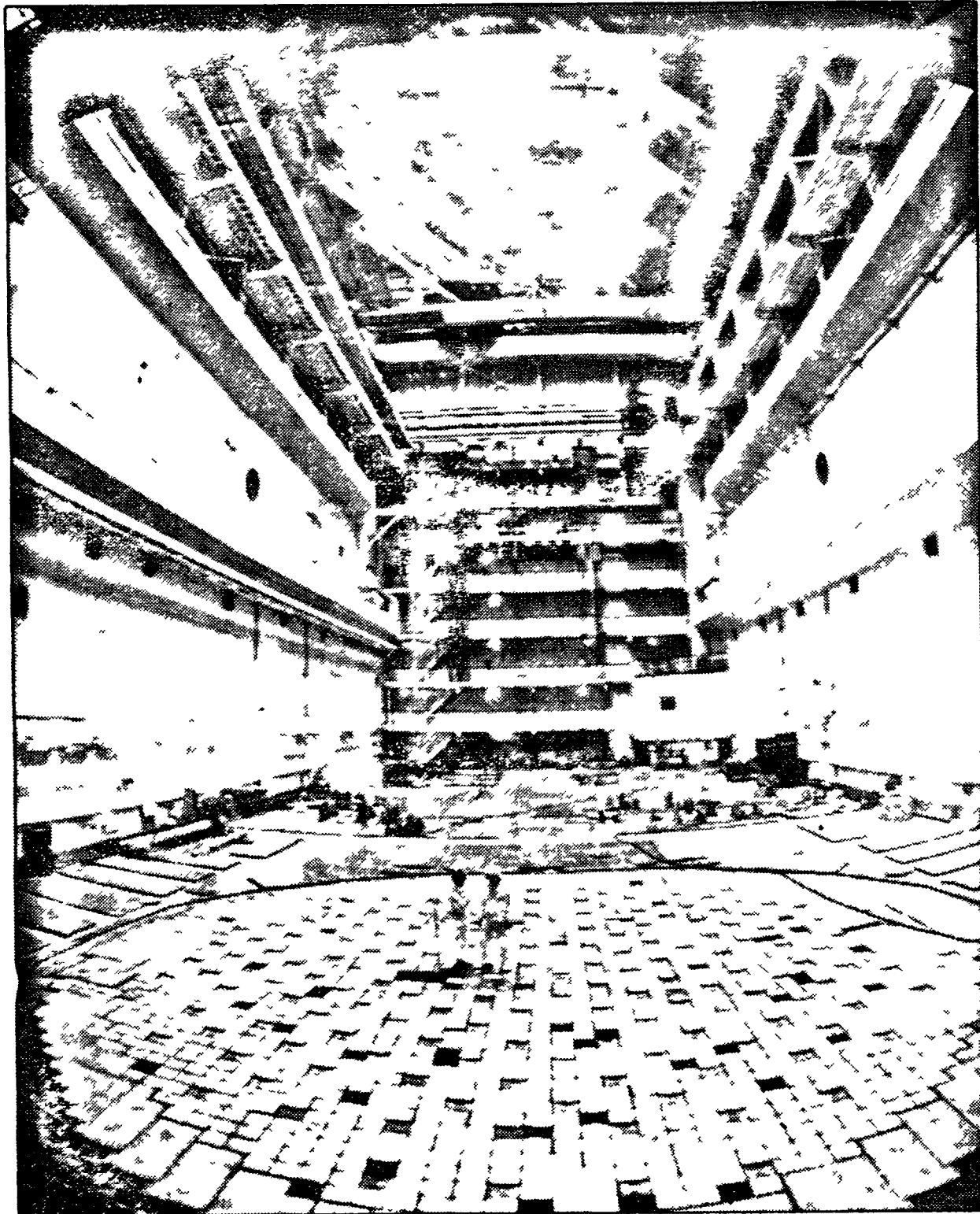
DO SPRZEDANIA



Atrakcyjna lokalizacja świetna cena Centralna klimatyzacja prywatnyjazd garaż centralna klimatyzacja ładny ogród bardzo blisko do autobusu autostrady i sklepow Cena 139 tys \$ Open House czwartek 24 kwietnia od 11 30 do 13 10 Wellington Crescent Serdecznie zapraszamy!

ZYGMUNT PRZETAKIEWICZ  
Biuro 766-4088 , Dom 769-9494

# KATASTROFA



Zdjęcia archiwalne z 1982 hala reaktora elektrowni atomowej w której w sobotę 26 kwietnia doszło do katastrofального wybuchu

Ciąg dalszy ze str. 1

olbrzymiej chmury radioaktywnej ZSRR nie mógł już dłużej milczeć i przyznał, że miał miejsce nuklearny wypadek, określając go mianem katastrofy. Ujawnione jednak przez ZSRR informacje dotyczące katastrofy są zgodnie z tradycją skąpe i ogólnikowe. Pewne, że katastrofa miała miejsce co najmniej w jednym z reaktorów nuklearnych w atomowej elektrowni w Czernobylu. Jest również bardzo prawdopodobne, że w elektrowni tej trwa pożar, którego Sowieci do wtorku, 29 kwietnia nie udało się ugasić, gdyż w dniu tym ZSRR zwrócił się do Niemiec Zachodnich o przysłanie ekspertów od pożarów nuklearnych, a do Szwecji z prośbą o radę.

Finlandia, Szwecja, Norwegia i Dania zanotowały radioaktywność przewyższającą od 5 do 10 razy poziom normalny.

Zadne z państw wschodnioeuropejskich - w tym państwa położone bliżej miejsca katastrofy niż kraje skandynawskie, a więc Polska, Węgry, Czechosłowacja, Rumunia i Bułgaria - nie podało publicznie poziomu radioaktywności.

Pomimo tego, że ZSRR nie podał żadnych szczegółów katastrofy, ani ogólnego jej przebiegu eksperci są zgodni, że miało miejsce stopienie się atomowego jądra reaktora. Prawdopodobne, że najpierw wystąpiła mała eksplozja atomowa, która dała początek pożarowi reaktora. Temperatura pożaru jest wówczas wystarczająco duża, żeby stopić jądro reaktora i "pomieszczenie" w którym jest umocowany. W związku z tym, że atomowa elektrownia w Czernobylu była zbudowana bez odpowiednich zabezpieczeń przed ewentualną katastrofą wyciek radioaktywności był swobodny i nie dający się kontrolować. Chodzi tutaj głównie o brak żelazo-betonowego bunkra osłaniającego ze wszystkich stron

reaktor i zapobiegającego na skutek jego ewentualnej awarii wyciekowi radioaktywności na zewnątrz jak i biorącego na siebie impet ewentualnego wybuchu atomowego. Bunkry takie osłaniają reaktory nuklearne w amerykańskich elektrowniach atomowych.

Elektrownia atomowa w Czernobylu jest jedną z najstarszych i zarazem największych z 15 sowieckich elektrowni atomowych. Działały w niej do wypadku 4 reaktory nuklearne o mocy 1000 megawatów każdy. Dwa następne reaktory znajdowały się w budowie. ZSRR od lat przywiązuje olbrzymią wagę do rozwoju energii atomowej. Sowieckie elektrownie atomowe produkują około 9% elektryczności w ZSRR. Większy procent elektryczności wytwarzają jedynie elektrownie atomowe w USA i Francji.

Niektóre źródła na Zachodzie uważają, że reaktor, w którym nastąpiła katastrofa służył do produkcji wzbogaconego plutonu i miał charakter wojskowy. Elektrownia w Czernobylu była otoczona ścisłą tajemnicą i nigdy nie dopuszczono do niej, a nawet w jej pobliżu cudzoziemców, nawet z państw sojusznicznych.

ZSRR był znany na arenie międzynarodowej z lekceważenia problemu niebezpieczeństwa elektrowni atomowych. W zasadzie dopiero po amerykańskim wypadku nuklearnym w 1979 roku na Three Mile Island zaczęto niektóre z reaktorów otaczać odpowiednim bunkrem.

Według ekspertów stężenie radioaktywności nad Skandynawią świadczy jednoznacznie o tym, że wypadek nuklearny w Czernobylu jest nieporównanie gorszy niż wypadek na Three Mile Island. W reaktorze amerykańskim miało również miejsce stopienie reaktora, ale stopiło się tam jedynie 20% wysocę radioaktywnego uranu, a przy tym zdecydowana większość radioaktyw-

ności nie wyciekła na zewnątrz, lecz została zatrzymana przez osłaniający reaktor bunkier. Ponadto, ze względu na inne mechanizmy zabezpieczające wyciekła radioaktywność przyjęła postać niereaktywnych gazów, tracących ją błyskawicznie i błyskawicznie rozpraszających się. Przypuszcza się, że wypadek w Czernobylu może być od kilkunastu do kilkudziesięciu razy gorszy niż najgorszy wypadek amerykański na Three Mile Island. Wskazuje na to fakt, że ponad 1000 km od miejsca wypadku i w około dobę po nim stężenie radioaktywności wnosilo kilka miliremw. Jeśli tak, to w centrum mogło być piekło, a w promieniu kilkunastu kilometrów napromieniowanie tak duże, że dotknięci nim ludzie będą z jego powodu umierać, niektórzy przez lata.

We wtorek oznajmiono w USA o zdjęciu zrobionym z kosmosu, a pokazującym olbrzymi lej w Czernobylu. Według niektórych ekspertów świadczy to o tym, że katastrofa czernobylska rozpoczęła się od małej eksplozji nuklearnej bądź ze eksplozja taka miała miejsce.

ZSRR nigdy przedtem nie poinformował o jakimkolwiek wypadku nuklearnym. Wiadomo jednak, że katastrofa w Czernobylu nie jest pierwszym wypadkiem nuklearnym w Związku Sowieckim. Obok wielu mniejszych wypadków wielka katastrofa nuklearna miała miejsce pod koniec roku 1957 bądź na początku 1958 w pobliżu Czelabinska na Uralu. Doszło tam do wybuchu w fabryce niszczenia radioaktywnych odpadów. Na skutek wybuchu zginęło setki ludzi, a ewakuacją objęto 30 miast i wiosek. Do dzisiaj teren około 1000 mil<sup>2</sup> jest niezamieszkały, z nikłą obecnością flory i fauny.

Szwedzki minister energetyki Brigitta Dahl oświadczyła, że nie można zaakceptować faktu, iż Związek Sowiecki nie powiadomił Szwecji o tym, że nadciągająca w jej strony radioaktywna chmura powstała po wypadku nuklearnym w ZSRR. Powiedziała ona także, że Szwecja zwróciła się do ZSRR o przekazanie szczegółowego raportu w sprawie wypadku w elektrowni atomowej w Czernobylu. Minister Dahl podkreśliła, że Szwecja może zabiegać o to by program rozwoju cywilnej energii nuklearnej w ZSRR poddać pod uwagę Międzynarodowego Komitetu Energii i Atomistyki.

**Wtorek, 29 kwietnia, godz. 18 czasu kanadyjskiego, BBC.** Według sowieckiego komunikatu, dwie osoby straciły życie, pozostałe zostały skazane promieniowaniem, ofiarom wypadku udzielono pomocy, jeden z reaktorów atomowych został uszkodzony, pozostałe reaktory wyłączono, wypadek spowodował zniszczenie części budynku, w którym mieści się reaktor.

Ewakuacją objęto teren zakładu energii atomowej i trzy pobliskie wsie.

Komunikat stwierdza, że nastąpił przeciek promieniowania, lecz że sytuacja została ustabilizowana.

Moskiewski korespondent BBC stwierdza, że oficjalny sowiecki komunikat pozostawia wiele pytań bez odpowiedzi. Nie informuje co, w związku z wypadkiem, dzieje się z mieszkańcami w większych miastach poza strefą objętą ewakuacją, czy skazane zostały źródła wody w pobliskim zbiorniku oraz gleba w okolicy, a nawet, czy opanowano już awarię reaktora. Władze ZSRR nie podały też informacji o liczbie rannych.

Jedyną informacją przekazaną przez wyższego funkcjonariusza sowieckiego to to, że zachodnie wiadomości o tym, że wypadek spowodował tysiące ofiar w rannych i zabitych, są grubo przesadzone.

Wiceminister lotnictwa cywilnego ZSRR Wasyli Kinasjew oświadczył w Waszyngtonie, że w wypadku zostało zabitych lub rannych mniej niż sto osób. Stwierdził, że chodzi o wypadek, a nie o katastrofę i że nie spowoduje to żadnych długotrwałych skutków.

Poprzednio Sowiety zwróciły się do zachodnich organizacji nuklearnych o rady, jak walczyć z pożarem grafitu. Zachodni eksperci stwierdzili, że grafit jest elementem kontrolującym w reaktorze atomowym, z czego wynikałoby, że chodzi o wypadek na znaczną skalę.

Grupa fińskich turystów, którzy w czasie weekendu byli w Kijowie, powiedziała w szwedzkiej telewizji, że przewodnik poinformował ich, że wybuchły dwa reaktory i że ewakuowano tysiące osób.

Władze PRL powiadomiły, że wykryto nienormalnie wysoki poziom promieniowania na terytorium Polski, zwłaszcza na północnym wschodzie, ale że nasilenie promieniowania zaczęło się już zmniejszać.

Władze PRL zabroniły sprzedaży mleka od krow, które pasły się na świeżej trawie. Stwierdziły, że mleko prawdopodobnie jest skażone i może być szkodliwe dla dzieci i kobiet ciężarnych. Władze PRL rozprowadzają





Elektrownia atomowa Forsmark koło Sztokholmu. Jeden z robotników poddawany jest pomiarom napromieniowania. Promieniowanie spowodowane sowiecką katastrofą było tak silne, że początkowo Szwedzi sądziли, że pochodzi z ich własnej elektrowni atomowej.



Inspektor Bo Inge Holmberg, funkcjonariusz ochrony przed promieniowaniem z centrali w Sztokholmie bada napromieniowanie terenu po sowieckiej katastrofie. Szwedzi pierwsi uderzyli na alarm.

tabletki jodu dla dzieci i niemowląt. Jod pomaga organizmowi chronić się przed przyswajaniem szkodliwych, radioaktywnych substancji.

Poza granicami ZSRR katastrofę wykryto najpierw w poniedziałek 28 kwietnia, kiedy wielka, radioaktywna chmura przesunęła się o przeszło tysiąc mil na północ, poprzez tereny Polski, do Skandynawii.

W Szwecji i Finlandii poziom napromieniowania był wielokrotnie wyższy, niż normalnie, obecnie informuje się, że promieniowanie słabnie.

Meteorolodzy stwierdzają, że wiatr zmienił kierunek i jak się wydaje, popycha radioaktywną chmurę z powrotem do ZSRR.

Kraje skandynawskie mają pretensje, że Moskwa tak długo zwlekała z przyznaniem się do katastrofy. Dania, Norwegia i Szwecja oświadczyły, że zamierzają wnieść oficjalny protest i zażądać od Sowietów pełnych informacji. Premier Danii oświadczył, że zwłoka jest nie do usprawiedliwienia.

Szwedzki minister energii oświadczyła, że wypadek jest wazkim, nowym argumentem popierającym żądanie, by cały sowiecki cywilny program nuklearny poddać międzynarodowej inspekcji.

Uczni skandynawscy stwierdzili, że ludność zadanego z czterech krajów skandynawskich nie jest wystawiona na niebezpieczeństwo.

Wielu zachodnich ekspertów w dziedzinie uzbrojenia jest przekonanych, że liczba śmiertelnych ofiar katastrofy musiała być większa, niż to podały władze sowieckie, a po pewnym czasie tysiące osób mogą zachorować na raka, na skutek napromieniowania.

Oficjalny komunikat o wypadku odczytano w sowieckiej telewizji.

Korespondent naukowy BBC stwierdził, że najnowsze informacje potwierdzają wcześniejsze domysły, że wypadek był największą katastrofą w historii przemysłu nuklearnego, katastrofą, która bynajmniej się jeszcze nie zakończyła.

Komisja rządowa w PRL, powołana do obserwowania skutków sowieckiej katastrofy, zezwoliła tylko na sprzedaż mleka od krow karmionych suchą paszą. Ko-

misja ogłosiła, że radioaktywny jod może się przedostać do organizmu w roślinach i mleku i zagrażać dzieciom i kobietom ciężarnym. Tabletki z jodem powstrzymują przyswajanie przez organizm radioaktywnego jodu.

Kraje skandynawskie w rejonach opadów deszczowych zaobserwowały promieniowanie stokrotnie większe niż normalnie.

Mieszkańcy jednego z fińskich miast nad Bałtykiem zostali ostrzeżeni, by nie pili deszczówki, gdy odkryto nadmierne promieniowanie w probkach deszczu.

## Z Warszawy od naczelnego świadka

Warszawa, wtorek, 29 kwietnia, godz. 20 czasu kanadyjskiego. Warszawski korespondent BBC, Kevin Rowan, podaje. Komisja rządowa stwierdziła, że wczoraj (wg czasu polskiego, 27 bm czasu kanadyjskiego) po południu, eksperci zaobserwowali zwiększone nasilenie radioaktywnego jodu w atmosferze. Mogłoby to stać się szkodliwe dla zdrowia, gdyby się utrzymało przez długi czas, lecz wobec przejściowego charakteru tego zjawiska, nie stanowi ono niebezpieczeństwa.

Komisja stwierdziła jednak, że radioaktywny jod może być szkodliwy dla niemowląt, starszych dzieci i ciężarnych kobiet. Może przeniknąć do organizmu w roślinach lub mleku. Komisja zaleciła więc zawieszenie sprzedaży mleka od krow żywnych świeżą paszą. W sprzedaży ma być tylko mleko od krow żywnych suchą paszą.

W północno-wschodnich regionach Polski oraz w Warszawie, dzieci mają otrzymać preparat jodowy, dla ochrony przed absorpcją radioaktywnego jodu.

Ministerstwo zdrowia przypomina o konieczności mycia wszystkich świeżych warzyw przed spożyciem.

We wtorek 20 bm wieczorem, w Warszawie, rozeszły się już wiadomości, że ludzie panicznie rzucili się

na sklepy, by wykupywać mleko w proszku i inną bezpieczną żywność.

Zdania w Waszyngtonie podały, że Stany Zjednoczone są w posiadaniu zdjęć zniszczonego reaktora, wykonanych przez satelitę wywiadowczego. Jak się wydaje, fotografie te potwierdzają, że katastrofa jest bardzo poważna i że zniszczenie na terenie zakładów atomowych jest wielkie.

Fotografie mają ukazywać wielki otwór w dachu hali fabrycznej, ściany rozwalone oraz dym nadal jeszcze unoszący się z terenu zakładów.

Ekspert atomowy w Waszyngtonie są zdania, że materiał ten wskazuje, iż chodzi o wybuch chemiczny, a nie jądrowy. Wybuch ten zerwał dach budynku. Są też pewni, że doszło do stopienia się rdzenia reaktora atomowego. Jeśli rdzeń się stopił, pożar może szaleć jeszcze przez wiele dni lub przez całe tygodnie, zagrażając pozostałym reaktorom atomowym w pobliżu.

Ekspert są przekonani, że skutki przecieku promieniowania musiały być katastrofalne. Jeden z nich stwierdził, że stan w jakim znajduje się zakład potwierdza, jak się wydaje, informacje agencji prasowej, że śmierć w katastrofie poniosło co najmniej dwa tysiące ludzi bezpośrednio w miejscu wypadku.

Pentagon nie publikuje zdjęć wykonanych przez satelitę. Był to prawdopodobnie satelita KH-11, obserwujący ruchy sowieckich wojsk. Coraz więcej faktów wskazuje na to, że Amerykanie wiedzieli o wypadku już w sobotę, wkrótce po tym, co zaszło, bo przechwycili sygnały sowieckiej łączności. Nie ogłosili jednak tych informacji, by nie dekonspirować swych operacji wywiadowczych.

29 kwietnia, o godz. 22 czasu kanadyjskiego moskiewski korespondent BBC podał, że jak się sądzi, zarbuchający z płonącego zakładu nadal wypycha radioaktywne gazy wydobywające się z stopionego paliwa w stosie atomowym. Intensywne promieniowanie prawdopodobnie uniemożliwia strażakom zbliżenie się do pożaru na odległość, pozwalającą gaszenie ognia dwutlenkiem węgla lub wodą.

Z Polski nadeszła wiadomość, że nasilenie promieniowania znów zaczęło opadać.

Większość wtorkowych wydań gazet brytyjskich podała, że najprawdopodobniej zginęło już w wypadku dwa tysiące osób, w bezpośrednim otoczeniu elektrowni. Tytuł w *Daily Mail* 2 tys. zabitych w atomowym koszmarze. *Daily Express* pisze o najstraszniejszej atomowej katastrofie świata.

Prasa brytyjska podkreśla, że 10 tys. osób w promieniu 300 mil od elektrowni może umrzeć w przeciągu najbliższych 10 lat na skutek nadmiernego promieniowania.

Prasa wyraża oburzenie na to, że Sowiety przez dłuższy czas próbowały zachowywać w tajemnicy katastrofę, która doprowadziła do chmury radioaktywnej nad Skandynawią.

The *Daily Telegraph* pisze, że z szerszego punktu widzenia, katastrofa jest klasycznym przykładem w jaki sposób gospodarka sowiecka poświęca bezpieczeństwo i środowisko naturalne na rzecz wymagan sztywnego systemu planowania.

### UWAGA!

OSOBY ZAPRASZAJĄCE KREWNYCH Z POLSKI NA WIZYTY W KANADZIE

ZALATWIAJĄC UBEZPIECZENIE CHOROBOWE DLA WIZYTATORA W POLSKIM BIURZE PODROZI SAVE-O-WAY,

KOSZT SAMEGO ZAPROSZENIA—POTRZEBNE GO DO UZYSKANIA PASZPORTU WYNIESIE WAS

TYLKO

**\$10.00**

Po bliższe informacje proszę dzwonić 532-3042



**SAVE-O-WAY**  
OVERSEAS SERVICES

331 Roncesvalles Ave Toronto Ont M6R 2M8

Szybko i sprawnie wysyłamy do Polski i na cały świat lekarstwa, paczki morskie i lotnicze oraz pieniądze i artykuły domowe — tanie przeloty do Polski czarterami „LOT”



# CYWIŃSKI

W Toronto, na zaproszenie Ośrodka Myśli Chrześcijańskiej, przebywał z cyklem wykładów BOHDAN CYWINSKI, znany z Polski publicysta i działacz opozycji. Podczas spotkań w dniach 22, 23 i 25 kwietnia, w gmachu SPK, Cywiński mówił o ideowej genezie Solidarności, współczesnej polskiej mentalności religijnej i historii Kościoła katolickiego w Europie Środkowej. Referaty były żywo dyskutowane, a także wzbogacone o nowe informacje i punkty widzenia przywiezione z kraju. Cywiński prezentował też nowe pismo, w którym pełni rolę redaktora i wydawcy - "Widnokrąg". Oto rozmowa Echa Tygodnia:

## NOTA BIOGRAFICZNA

Dr Bohdan CYWINSKI znany intelektualista i działacz katolicki od kilku lat przebywa w Szwajcarii wykładając na Uniwersytecie we Fryburgu, a poprzednio na Uniwersytecie w Genewie. Jest autorem ciekawych i znanych książek "Rodowody niepokornych", "Doświadczenie polskie", "Ogniem próbowane" tom I (obecnie powstaje tom II).

Swego czasu redaktor naczelny miesięcznika "Znak" i profesor na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a także prezes Warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej.

Członek KOR i KSS KOR

Podczas strajku w Stoczni Gdńskiej w 1980 roku zaproszony w grupie intelektualistów, jako doradca strajkujących stoczniowców, a po powstaniu "Solidarności" w grupie doradców Krajowej Komisji Porozumiewawczej (KKP). W okresie "Solidarności" zastępca redaktora naczelnego "Tygodnika Solidarność".

Stan wojenny zastaje go w Szwajcarii, gdzie mieszka do dziś.

## ROZMOWA

**G F** *Opozycja w kraju twierdziła niejednokrotnie, że wyjazd działacza podziemia z kraju jest dezercją. A czy pan osobiście czuje się dezercerem?*

**B C** Myslę, że nie jest ważne gdzie się jest. Ważne czy się czemuś służy. Albo się jedzie tylko w świat, żeby mieć lepiej, albo żeby mieć i robić lepiej. W praktyce pierwsza motywacja zawsze występuje. Nikt nie chce mieć gorzej wyjeżdżając z kraju. Tylko nielicznym może być obojętne czy jedzą i żyją na poziomie krajowym, czy zagranicznym. Natomiast ocenę emigranta trzeba na podstawie obecności drugiej motywacji i stopnia jej realizacji. Czy coś dla kraju robi.

Zostałem dlatego, że w zmienionej sytuacji nie mogłbym wykonywać roboty, którą uprawiałem od kilku lat, tj. historii kościoła w Europie Środkowej, bo byłaby to ewidentnie robota spisywania łajdactw systemu. Jeżeli ta praca zasługuje na kontynuację, pomyślałem, to muszę tu zostać. Drugim elementem mojej decyzji było porozumienie z moimi kolegami w kraju. Uznałem, że tu mogę być dla Związku bardziej przydatny niż w kraju. I starałem się to realizować. Co mi z tego wyszło, to inna kwestia. W moim prywatnym życiu zawazyło też to, że w 1982 zachorowałem i miałem rok przerwy we wszelkim działaniu.

**G F** *Ale dezercerem się pan nie czuje?*

**B C** Nie.

**G F** *Reasumując. Można wyemigrować jako emigrant polityczny, lub w poszukiwaniu lepszego życia. Istotne kim człowiek jest na emigracji, kim się na niej stał wobec kraju. Niestety mamy całą falę emigracji politycznej, która rozplynęła się w masie ludzi zastraszonej, zmęczonych, czasem wygodnych, wreszcie tych licznych, którzy chcą jeździć do kraju. A do kraju każdy choć trochę tęskni. A pan nie czuje nostalgii?*



**B C** Żal, że się nie jest w kraju. To nie tyle żal roboty, którą tylko w kraju można robić, to jest żal za stosunkiem do ludzi, wydarzeń, krajobrazów. Moje miejsce to Podlasie. Mimo że większość moich lat w Polsce spędziłem w Warszawie. Te wspomnienia powinny prowadzić do pytania, co ten kraj ze mnie ma?

**G F** *Dotąd miał działacza i publicystę emigracyjnego. Doczekał się wydawcy nowego kwartalnika. Po co krajowi "Widnokrąg"?*

**B C** Wydaje mi się, że brakuje takiego pisma, które jest robione przez środowisko katolików, ale nie skoncentrowanego na wyznaniowej wywiastce. Pismo robione przez dwie grupy Polaków w kraju i na emigracji. Punktem wyjścia jest to, że w Polsce powstaje coś nowego, niepodobnego do doświadczeń wcześniejszych, a także do tego co można zaobserwować na Zachodzie. Zdecydowanie krytyczna reakcja Polaków na narzucony komunizm, reakcja masowa, która nie pozwala na powtórzenie komunizmu w dawnej postaci. Reakcja społeczeństwa jest konkretna, uderza w różne aspekty rzeczywistości i prowadzi do nie tyle wycofania się z toru na jakie to społeczeństwo wkroczyło, lecz jego historyczne przekroczenie.

**G F** *Powiedział pan na wykładzie w Toronto, co, co warte jest rozwinięcia, na co czasu nie starczyło. "Kraj potrzebuje pomocy finansowej, moralnej i myślowej". Dwie pierwsze sprawy nie budzą wątpliwości. Trzecia zakłada jakby nową relację między krajem a emigracją. To, co bym potocznie nazwał, oni w kraju niekoniecznie wszystko wiedzą lepiej, nasze informacje i koncepcje mogą być przydatne. Częściej przyjmowano że kraj powinien myśleć za nas, a my przytakiwać i*

*upowszechniać". Jak pan ową pomoc myślową rozumie?*

**Bogdan Cywiński** Pewnych rzeczy w kraju nie widac. Obraz Zachodu jest nieodróżniony. Nie widac też w kraju problemów Trzeciego Świata. Pewne sprawy polityczne, ważne dla kraju oczywiście powinniśmy tworzyć, przepracować. Ale nie tylko polityczne. Na Zachodzie są ludzie, którzy funkcjonują w różnych zawodach.

**G F** *Czy ta pomoc to ekspertyzy?*

**B C** Zaczniemy inaczej. Z naszej strony co wiemy o Polsce? Naszą wiedzę czerpiemy z prasy i tym podobnych źródeł. Po pewnym czasie nasz obraz zaciera się lub upraszcza. A Polska to nie jest tylko kraj. To miasta i wsie w różnych regionach o szczególnej specyfice. Jak się patrzy na Polskę regionalnie, widac te nierozwiązane praktycznie sprawy. Niektóre z nich pamiętamy dobrze.

Teraz my. Każdy z nas ma jakiś zawód. Wielu do czegoś doszło i może się swymi doświadczeniami podzielić.

**G F** *No dobrze, ale jak te informacje przekazywać. Liczyć na szczęście czy kontakt z fachowcami w naszej branży? To musi być ujęte w ramy jakiegos wydawnictwa specjalistycznego, czy choćby buletynu.*

**B C** Jest tekst. Jeżeli w jakiegokolwiek formie te teksty by powstawały i mają szansę dostac się do odpowiednich środowisk do kraju, to należy się za to zabrać. Jest parę pism podziemnych, w których efekty takich akcji byłyby mile widziane. Ważne byłoby by akcja "szare komórki" nabrała pewnego rozmachu.

**G F** *Rozumiem. Jest taki apel. Ludzie piszą to co wiedzą i jak umieją o swym środowisku życia codziennego i pracy. Nauczyciele czy rodzice o szkołach, bibliotekarze o bibliotekach, mechanicy o naprawach, menadżerowie o zarządzaniu itp. Pięknie, ale z tego może powstać galimatias fachowych rad i nieudanych stereotypów. Pocięta - że jest to zaszczepienie zachodniego pragmatyzmu w celach i działaniach.*

**B C** Zaszczepienie pewnych aspektów Zachodu. Akcję rozpoczętą na jednym krancu świata można by rozszerzyć na różne kraje. Gdyby z tych zabiegów powstało kilka zbiorowych, dobrze zrobionych opracowań, byłoby to sukces. Są Polacy w krajach, może nie pierwszorzędnymi politycznie, ale dysponujących wysoką technologią, jak Kanada czy Australia, gdzie też Polonia jest wysoce zorganizowana. I awans Polaków daje szansę na informacje z pierwszej ręki.

**G F** *Ale czy tam w kraju jest struktura, która może selekcjonować tę informacyjną sieć? Coś w rodzaju podziemnego instytutu zdolnego do produkcji zbiorowych opracowań na tematy fachowe?*

**B C** Myslę, że książkę można zrobić nawet na Zachodzie. W kraju jest ogromne zamówienie na różne ekspertyzy. Niekoniecznie tylko takie - "jak się pozbyć czerwonych", ale również - jeśli się ich pozbyć nie da, jak z nimi wytrwać.

**G F** *Mamy więc nową falę pozytywizmu, obliczonego na przetrwanie. Obok romantyzmu.*

**B C** Jedno i drugie trzeba robić. Jak się już tu siedzi, trzeba służyć krajowi przede wszystkim tym co się ma.

**G F** *Nie da się pojąć pełną parą na niepodległość, więc trzeba szukać innej perspektywy?*

**B C** Nie chciałbym, żeby to brzmiało tak, że odchodzimy od programu niepodległościowego. Ale kładłbym nacisk na to, że pewne rzeczy trzeba przemyśleć na nowo. Jak je w przyszłości zrobić. W żadnym wypadku nie zrezygnuję z hasła niepodległościowego, ale twierdząc że te hasła nie załatwiają wszystkiego. Hasła te wszystkich są w stanie zjednoczyć, ale nie dostarczają wizji.

**G F** *Czy chciałby pan zbudować perspektywę pozytywną wykraczającą w przyszłość dalej niż wybiecie się na niepodległość?*

**B C** Niepodległość wprawdzie warunkuje wiele rzeczy i jest niezmiernie ważna, ale nie załatwi innych niezmiernie ważnych spraw. Powiedzmy, pojutrze mamy niepodległość. I co się okazuje? Jesteśmy społeczeństwem nie przygotowanym do życia w demokracji. Po drugie, niezdolnym do zorganizowania efektywnej produkcji, nieufnym wobec wybranych w ramach młodej demokracji władz. O tym wszystkim trzeba pisać.



Przyjąc do wiadomości trzeba, że doświadczenia komunizmu bardzo długo nic z naszej mentalności nie wymarzę. W związku z tym, nie udawajmy, że jesteśmy jakimś wiek społeczeństwem z Europy Zachodniej, które przez to doświadczenie nie przeszło. W związku z tym nasza droga do sprawiedliwszego, uczciwszego i mądrzejszego systemu i droga do niepodległości, nie została nigdzie wyznaczona. Jesteśmy skazani na bezdroża. Jeżeli się zastanawiamy teraz, czy szukamy drogi lewicowej czy prawicowej, znajdujemy się na rozdrożu pojęć w moim przekonaniu już historycznych. Trzeba przyjąć do wiadomości sytuację, jaka jest teraz, ale zastanawiam się na przyszłość, co powinno być zrobione. Ten typ tematyki wymaga innej uprawianej myśli politycznej i pisma.

**G F** *Wiadomo, cienko ostatnio w kraju z dewizami i obcięto pieniądze na literaturę fachową i czasopisma*

**B C** Mówiono mi niedawno o czasopiśmie medycznych, które obcięto bardzo, i w innych dziedzinach także. Emigranci muszą Polakom w kraju pomóc. Zrobić wszystko, by zapobiec uciekaniu cywilizacyjnemu Zachodu. Nawet w najprostszycy sprawach. Jak przykładowo, wozenie dzieci autobusami do szkół. U nas szkoły zbiorcze nie wyszły. Trzeba by było podpatrzyć, na czym to polega, że tu się udało. Jaka jest struktura i finansowanie. Kiedy trzeba będzie budować ten kraj, zacząć się przecież od okropnego poziomu.

**G F** *I z ludźmi bez doświadczenia i koncepcji?*

**B C** Tak, ale byłbym bardzo ostrożny w ocenianiu, co ci ludzie byłby w stanie zrobić. Oczywiście, społeczeństwo w kraju ma swoje urazy i deformacje, mimo to w latach 80-81 potrafiło, gdy pewne szanse powstały, przywrócić do normy wiele spraw.

**G F** *Przypuszcmy, że znalazłaby się grupka ludzi, która chciałaby przygotować ekspertyzę w swojej dziedzinie. Jak widzi pan organizacyjne wyselekcjonowanie ekspertyz i przekazanie ich w kompetentne ręce?*

**B C** Przede wszystkim jestem przeciwnikiem wszelkich organizacji, a zwłaszcza nastawionych na organizowanie myślenia. Myśli się indywidualnie. Znaleźć po prostu trzeba wydawcę, który podjąłby się publikacji. Znaleźć 5 ludzi, którzy poświęciłoby powiedzmy 10 niedziel. Nie wymagać, by przychodzili na organizacyjne zebrania. Niech zrobią teksty.

**G F** *No dobrze. Gdyby takie teksty powstały. Gdzie je wysłać? Złazszcza, że nawet tekst fachowy może być "trefny" dla władz i oficjalna droga może okazać się nieefektywna.*

**B C** W pierwszym numerze mojego pisma opublikowałem apel w kraju i mam ochotę na zajmowanie się tą ideą. Gdybym zdobył takie teksty, to mniejsze mogę opublikować, większe potrafiłbym przekazać. I nawet jeśli pierwsze teksty mogą być nie najlepsze - i będzie reakcja z kraju "my to już wiemy", to reakcja ta będzie zarazem sygnałem, że można to zrobić lepiej.

## OD REDAKTORA

**JESZCZE jedno pismo polskie — po co?** Przystępując do pracy nad tym kwartalnikiem wielokrotnie spotykałem się z tym pytaniem. Rzeczywiście, czasopismo polskich wyrosło w ostatnich latach na Zachodzie. Co więcej, i co ważniejsze, w kraju istnieje dziś bogata i zróżnicowana prasa niezależna i obfity pozacenzuralny księgarski i wydawniczy. Jest co czytać i jest gdzie pisać. Decydując się w tej sytuacji na wysiłek powołania do życia jednego jeszcze periodyku, trzeba mieć przekonanie, że może się on okazać potrzebny, że może zapętnić jakąś lukę, wyrównać lub choćby złagodzić jakiś ważny niedobór. Moje przekonanie o takiej szansie tego pisma wynika przede wszystkim z analizy i oceny tego, co dzieje się w kraju.

Na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat dokonuje się w Polsce coś bardzo ważnego. Ważnego historycznie. Nasze społeczeństwo zmienia się. Czujemy w sobie i wokół siebie tę postępującą przemianę, choć nie umiemy jej dotąd zinterpretować ani nazwać.

Punktem wyjścia stała się niezgoda na narzuconą nam sytuację polityczną. Narastała ona latami, pogłębiała się i rozszerzała społecznie. Dzieje tego procesu — skomplikowanego, wieloetapowego i okresami jakże trudnego — to istotna treść prawdziwej historii całego czterdziestolecia Polski Ludowej. Pierwsze stadia tej historii zacierają się już w pamięci zbiorowej — trzeba je nieustannie przypominać. Bez znajomości tamtych lat nasze doświadczenie komunizmu okazałoby się niepełne.

Niemniej, potrzeba przemyślenia i próba zrozumienia tego, co przyniosły lata ostatnie i co niesie dzień dzisiejszy, jest jeszcze bardziej nagląca. Trwały konflikt między społeczeństwem a komunistyczną władzą zmienił się w tym ostatnim okresie pod wieloma względami.

**G F** *I emigracja i kraj wydają się pisarsko płodne w ostatnim okresie*

**B C** O tak, powstało szereg bardzo dobrych pism kulturalnych, czy politycznych, ale wciąż nie dostrzegam w nich postawionych przeze mnie pytań. A szczerze mówiąc, rozróżnienie emigracja - kraj wydaje mi się nieistotne. Jeśli ktoś się znajdzie tu czy tam, a wydaje mu się, że ma coś do powiedzenia, to powinien to zrobić. Nie wiem, czy gdybym był w kraju, to próbowałbym zakładać kolejne pismo podziemne, ale potrzebę wspomnianych rozwiązań praktycznych widziałbym także stamtąd. Tego, czego nie mogłem dojrzeć z kraju, to zróżnicowanie Zachodu i problemy Trzeciego Świata. A tymczasem to co było ciekawego i ważnego w doświadczeniu Solidarności, dużo pręcej i głębiej jest rozumiane powiędzmy w Ameryce Łacińskiej, niż w Europie Zachodniej.

**G F** *W świecie bogatych Solidarnosc oglądana była mimo wielkiej sympatii jako ruch robotniczy - z punktu widzenia kapitalisty lub mieszczaucha, którego wygoda i interesy są zagrożone. Reakcje na ruch w Polsce były ambiwalentne. Ale czy i w Trzecim Świecie i w związkach zawodowych krajów rozwiniętych, a więc w najszerzej pojętej lewicy, też takie te reakcje nie były? Solidarnosc była w końcu bardzo konserwatywna w kwestiach wyznawanych i realizowanych katolickich wartości.*

**B C** Tak, ale to związki zawodowe świata były nam w stanie "wybaczyć".

**G F** *Owa miłość związków zawodowych w Kanadzie do Solidarności w opinii publicznej bardzo przecież konserwatywnej Polonii Kanadyjskiej była dość podejrzana. Czy pan ze swojego katolickiego, bliskiego Polonii punktu widzenia widzi potrzebę kultywowania relacji między Solidarnością i ruchem robotniczym na Zachodzie?*

**B C** Z mojego katolickiego punktu widzenia, jak najbardziej. Natomiast z mojego politycznego punktu widzenia to chciałbym powiedzieć tylko tyle, że ze strony związków zawodowych nie grozi nam zdrada. Jeżeli można liczyć na takie czy inne zachowania administracji państwa, to nigdy nie wiadomo, jak zachowają się ich następcy. Natomiast związki zawodowe mają pewną ciągłość ideologiczną. Rozsądek polityczny wymaga, byśmy szanowali tę przyjaźń, zwłaszcza że związkowa pomoc dla Solidarności jest zdecydowanie największa. Finansowa i polityczna. Dzięki centralom związkowym możemy pracować w komisjach praw człowieka w ONZ, czy w Międzynarodowej Organizacji Pracy.

**G F** *Mariaż z rozsądku?*

**B C** Inaczej, mariaż z rozsądku, a miłości nie pozbawiony. Cokolwiek się myśli bowiem o Solidarności, z perspektywy lat spędzonych na emigracji, Solidarnosc była przede wszystkim związkiem zawodowym. A muszę dodać, że jeszcze w sierpniu, nie będąc miłośnikiem związków zawodowych, siedząc w stoczni, wcale

nie byłem pewien, czy to jest najlepsza formuła organizowania energii ludzkiej - związki. Ale okazało się, że to był bardzo dobry pomysł.

**G F** *Czy to był pomysł?*

**B C** Jak każdy dobry pomysł miał on wielu ojców i dziś już teoretycznie nie da się tego odtworzyć. Ale idea ta dojrzewała równoległe na Śląsku i w Gdansk. Były to jednak inicjatywy małych grup pozbawione wielkiej siły społecznej. Dopiero w momencie strajku gdańskiego idea ta stała się poważnym zadaniem politycznym. Do wolnych związków potrzebne były masy.

**G F** *Pozwoli pan, że po tych dociekaniach nad naturą Solidarności i jej związkami ze światem powrócimy do pisma "Widnokrąg", praktycznego efektu pana przemyślenia.*

**B C** "Widnokrąg" jest przede wszystkim przeznaczony do kraju. Robionym przez ludzi na emigracji z dużym udziałem ludzi z kraju. Trzy czwarte nakładu pierwszego numeru posłałem do Polski. Mimo, że istnieją pisma, zakładające podobne układy, to jednak myślę, że będzie to pismo trochę inne. Na pewno nie wykracza przeciw regule, że kraj jest sprawą centralną i że emigranci powinni wobec kraju funkcję usługową pełnić. Będzie też "Widnokrąg" braci udział w programatycznej transmisji wspomnianych wyżej ekspertyz.

**G F** *Czy zespół pisma już się ukonstytuował, czy jest otwarty? Czy to pan będzie musiał czytać te sterty materiałów z całego świata?*

**B C** O, tego się nie obawiam. Pierwszy numer zrobiłem sam. Pomaga mi żona. Kilka osób za tym moim pomysłem stanęło. Mirek Chojecki, Janek Kułakowski, Zdzisław Najder i inni.

**G F** *No, to tym bardziej dziwią zarzuty wysunięte wobec "Widnokregu" przez Marka Zielńskiego w kwietniowym numerze "Kultury". Nie wiedział jakby, że to początek pisma i zamiarow nie przejrzał.*

**B C** Pewnie, że nie jest przyjemnie czytać to co napisano w "Kulturze". Złazszcza, że z tego tekstu niewiele się o moim piśmie można dowiedzieć.

**G F** *Dziękujemy za rozmowę. Życzymy "Widnokregowi" spełnienia projektów. Dziękujemy również za pozwolenie na przedrukowanie dwóch tekstów z pierwszego numeru pisma.*

\*\*\*

Rozmawiała **GRAZYNA FARMUS**

Tekst "od redaktora" programowy wstępniak "Widnokregu" jest publicystyczną wersją referatu wygłoszonego na Konferencji Kultury Polskiej w Londynie. Problemy te poruszał również Bogdan Cywinski w cyklu swoich wykładów w Toronto. Kolejny tekst, który opublikujemy w jednym z kolejnych numerów "Echa" jest tekstem napisanym w kraju i nosi tytuł "Co robić, kiedy wszystko można robić".

**Autor**  
**Bohdan**  
**Cywinski**

**FRAGMENT**  
**PIERWSZY**  
**DALSZY CIĄG**  
**W NASTĘPNYM**  
**NUMERZE**

Czasopismo "Widnokrąg" jest kwartalnikiem

Adres redakcji

4054

**GOTTFRIED KELLERSTR 1,**  
**BASEL, SWITZERLAND**

WACŁAW LIEBERT

# Okulary

(Bajka dla dorosłych)

Za siódmą górą, za siódmą wodą, otoczone ostroko-  
kotem i głęboką fosą, stało niedostępne dla szarego  
człowieczyny dworzyszczce, a w tym ponurym zamku żył  
sobie władca powszechnie zwany Ciemnym. Nadano  
mu takie dziwaczne imię, bo nosił on zawsze ciemne  
okulary przez które nie widziło się prawdziwego swiata,  
tylko ten zaprogramowany, podobny do bezdusznej  
maszyny działającej na wyłączny użytek władzy. Więc  
gdy poddanych gnębiły niedostatek i bezprawie, władca  
patrząc na świat przez te swoje szkiełka, powtarzał z za-  
dowoleniem

- Dokonalismy już wiele!

Pewnego dnia, gdy zdjął i przecierał przy oknie  
szkła swych okularów, ze zdziwieniem zobaczył tłum  
przed dworzyszczcem wołający "Chleba i sprawiedli-  
wosci!" Jacys smiałkowie niesli nawet transparent z  
napisem "Władco, jesteś ludzmi!"

-Co za bezczelność - zgniewał się władca i zaraz ka-  
zał wydac taki oto edykt

"Wszem wobec i kazdemu z osobna komu wiedziec  
należy wiadomym czynimy, ze z dniem wczoraj-  
szym dla dobra i porzadku powszechnego nakazuje  
się noszenie od małego dziecięcia aż do poznej sta-  
rości, rządowych, ciemnych okularów. Napotkani,  
a patrzący bezwstydnie gołym okiem, będą w trybie  
doraźnym podlegali karze przymusowej i natych-  
miastowej reedukacji, aż do nagłej śmierci włacz-  
nie

Podpisano (-) Władca

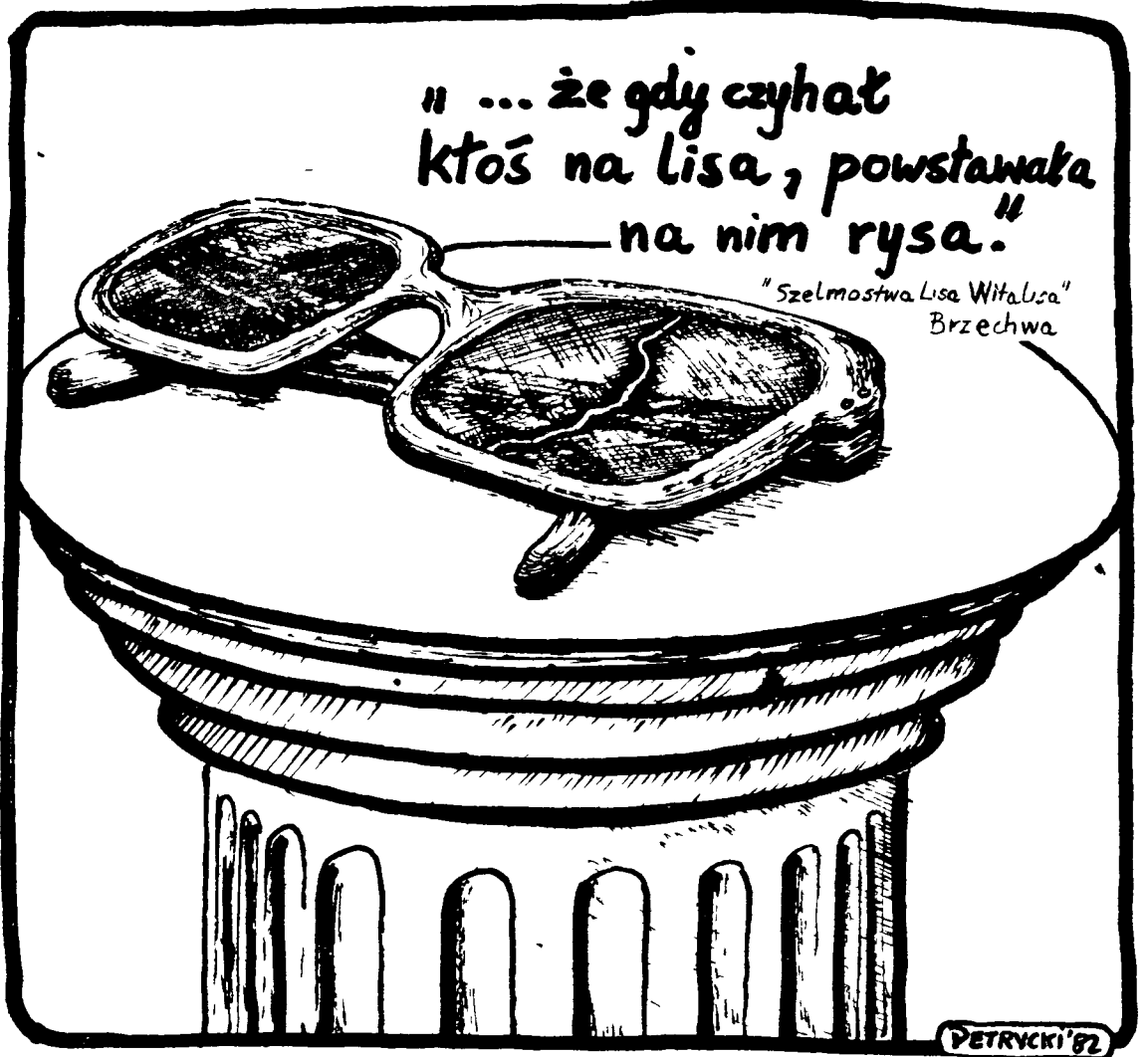
Poddani bali się Ciemnego władcy gorzej, niżli  
diabla. To też żaden nawet chudopacholek nie chciał  
dobrowolnie służyć, ani strawy zgotować, ani łoża scie-  
lic, ani smieci po komnatach zamkowych poprzymia-  
tać. Na szczęście miał Ciemny w swym dworzyszczcu, w  
głębokich zamkowych lochach, mnóstwo nor, a w tych  
norach gniezdziły się szczury, czekające tylko na okazję,  
by je pan wezwał na pomoc. Więc gdy władca zszedł  
kiedys po tych schodach aż na samo dno swego zam-  
czyska i przemówił do tych szczurow łaskowym gło-  
sem powołując je do służby, a obiecując dobrą zapłatę i  
przywileje, wszystkie wylazły zaraz ze scie-  
ków, smietnisk i latryn, opuściły swoje nory i w usmie-  
chu do władcy wyszczerzyły swoje ostre zęby

Umundurował ją Ciemny na fason wojskowy,  
uzbroił w długie pały, dał podkute buty, żeby mogły  
głośno tupac, stalowe kaski na lby i uszy im wtloczył, a  
ich długie ogony nakazał starannie schowac w hajda-  
werach - dla niepoznaki. Patrzył władca z zadowole-  
niem na swe smierzące zastępy, które nazwał "Szczur-  
mo" i myślał, że wyglądają prawie tak dobrze jak ko-  
chane przez wszystkich prawdziwe nasze wojsko. Tak  
pięknie umundurowane szczury wychodziły teraz skoro  
swit z dworzyszczca i maszerowały zwartym szykiem po  
ulicach miast i miasteczek, tupiąc swymi buciskami,  
wzbudzając wstępl i przerażenie. To szczurze wojsko jak  
tylko zobaczyło kogos bez okularów, to na komendę  
"Do gardła", rzuciły się zaraz na ofiarę i na śmierć ją  
edukowały

O zachodzie szczurze wojsko powracało na zamek z  
triumfalnym piskiem, a Ciemny władca wychodził im  
naprzeciw, przypinał im szczerze gwiazdy i medale i  
pytał pułkownika Paca Szczurowicza Krysowa jak im  
poszło edukowanie poddanych

- Zwycięzylismy, wodzu! - raportował pułkownik -  
Wszędzie już panuje normalizacja!

Ciemny poprawiał odruchowo swe okulary i znowu  
powtarzał chępliwie



"... że gdy czyhał  
ktoś na lisa, powstawała  
na nim ryś."

"Szelmostwa Lisa Witalisa"  
Brzechwa

Dokonalismy już wiele!

I rzeczywiście w całym kraju przez te nakazane,  
magiczne okulary działo się coraz lepiej. Bo kto miał te  
szkiełka na nosie, to chciał czy nie chciał, myśleć musiał,  
że żyje w najlepszym ze światów, a o swych braciach za-  
gryzionych na śmierć starał się nie pamiętać. Gdy jed-  
nak nadchodził wieczór i poddani wracali do swych do-  
mów, by głodni i strudzeni udac się na spoczynek w  
czterech ścianach izb swoich odrzucali zniechęceni  
okulary z ulgą, a układając się do snu wsuwali zaraz  
głowy pod koce i pierzyny i tam dopiero szeptali ze sobą  
po cichutku, aby żaden szczur z ukrytej nory nie mogł  
podłuchać i doniesć na zamek, że mają już dość tej za-  
szczurzonej beznadziejności. A w nocnych marzeniach  
snili im się smak dobrego chleba, pełnego mleka i zapach  
golonki. Zbudzeni rano wkładali jednak posłusznie  
swe okulary i pokornie jak codzien szli do pracy

Władca na zamku także okulary w nocy z nosa  
zdejmował, bo go okrutnie za uszami gnioły, ale czynił  
to cichcem i w ukryciu, przy szczelnie zapuszczonych  
zasłonach i drzwiach starannie na klucz zamkniętych.  
Zmęczony panowaniem wyciągał się jak długi w swym  
łożu, a gdy zasypiał bez tych swoich okularów snił mu  
się dom rodzinny i jakieś dawne, zapomniane czasy,  
więc gdy budził się rano, mrucał do siebie niezadowo-  
lony wzruszając ramionami

- Precz sny - mary, włoż okulary!

Zdarzyło się pewnego razu, że okna zapomniano  
wieczorem zasłonic, a klucz od drzwi do jego komnaty  
własnie gdzieś się zapodział, że nie zostały zamknięte.  
Nie przejął się tym zbyt, gdyż nie miał się czego oba-  
wiać, mając w swym szczurzym wojsku dzielnych

obronców, a nocą swego nieodstępniego opiekuna - puł-  
kownika, pana Paca Szczurowicza Krysowa, który tuż  
obok w antyszambrze dyżurował

Północ minęła. Cicho było w starym, uspiętym  
dworzyszczcu, księżyc pełnią zaglądał przez okna, przy-  
patrując się ciekawie okularom władcy błyszczącym  
szkłami na nocnym stoliku, a Ciemny pod pierzyną po-  
chrapywał niespokojnie. Niespokojnie, bo sniło mu się  
akurat, że poddani jego poźdejmowali okulary i raz  
jeszcze zbuntowali się żądając chleba i sprawiedliwości.  
Oburzony rzucił się nerwowo na swym łożu i wrzasnął  
wściekły na całe gardło przez sen

- Bij, zabij!

W antyszambrze czujny zawsze pułkownik Pac  
Szczurowicz Krysow zerwał się na równe nogi. Znał on  
dobrze swoje obowiązki i na krzyk pana wpadł do sy-  
pialni, a tam w świetle księżycy zobaczył w łożku ja-  
kiegos nieznanego faceta bez okularów. Nigdy dotąd  
władcy swego bez szkieł nie oglądał, to też nie poznał go  
i skorzył z piskiem obcemu do gardła. Inne szczury  
zbiegły się wnet na pomoc gryząc i niszcząc co tylko  
było na drodze

Gdy rankiem słońce zajrzało do komnaty, nikogo  
już tam nie zastało. Cuchnące Szczurmo i sam władca  
przepadli gdzieś na zawsze. Po Ciemnym pozostało  
tylko rozrzucone łożo w kącie, a na posadzce rozbite,  
nikomu już nie potrzebne, ciemne okulary

Szkoda, że takie właśnie zakończenie możliwe jest  
tylko w bajce

## KOMUNIKAT PRASOWY NR 2 w sprawie łączenia rodzin

W związku z naszym poprzednim komunikatem w  
sprawie łączenia rodzin, datowanym 25 października  
1985 r., pragnę poinformować zainteresowanych, że  
otrzymaliśmy 55 prośb o interwencję - obejmujących  
około 200 osób w Polsce

Nazwiska te zostały przekazane Ministerstwu  
Spraw Zagranicznych w Ottawie oraz Parlamentarnej  
Komisji do Spraw Obrony Praw Człowieka

1 Imię i nazwisko oraz adres (wraz z telefonem) pe-  
tenta w Kanadzie,

2 Imiona i nazwiska osób w Polsce, które starają  
się o przyjazd do Kanady na stałe - mają ważną wizę ka-  
nadyjską (Podac należy dla każdej osoby dokładny  
adres, stosunek do petenta - mąż, żona, syn, córka itd  
oraz wiek - datę urodzenia)

3 Liczbę odmów przyznania paszportu, daty i po-  
wody odmów (paragrafy ustawy)

Prosimy o przesłanie tych informacji do Sekreta-  
riatu Zarządu Głównego KPK jak najszybciej

Zarząd Główny Kongresu rozumie zniecier-  
pliwienie zainteresowanych osób brakiem widocznych  
skutków naszej akcji, rozpoczętej w listopadzie 1985 r.  
Pamiętać jednak należy, że sprawy te są załatwiane dro-  
gą dyplomatyczną, poprzez naciski przedstawicieli  
rządu Kanady w Warszawie

Pomimo dużej zyczliwości naszych władz, nie należy  
oczekiwać natychmiastowego załatwienia tych spraw.  
Uważamy jednak, że naszym obowiązkiem jest wy-  
korzystanie wszystkich środków aby ten palący prob-  
lem rozwiązać

Prosimy o cierpliwość

Rudolf K Kogler  
Sekretarz Generalny

ANUSZ PIETRUS

MITY

REBRNEGO

KRANU



# James Cagney

(1899 - 1986)

Kiedy zapytano go kiedyś, dlaczego został aktorem, odpowiedział, iż wydawało mu się to najlepszym sposobem na spożytkowanie tych wszystkich doświadczeń wyniesionych z ciemnych uliczek nowojorskiego rwer East Side dzielnicy o raczej niezbyt imponującej reputacji

o właśnie tam urodził się, spędzał dzieciństwo i młodość, praktycznie aż do swych pierwszych kroków na planie filmowym, jeden z najpopularniejszych aktorów w historii kina - James Cagney

Swoją karierę rozpoczął późno, dopiero w 30 roku życia, kiedy to bracia Warner kupili prawa autorskie do adaptowania dość przeciętnej sztuki z udziałem Cagney'a "Penny Arcade" Do tego momentu właściwie nikt go nie znał i jeśli nawet sporadycznie pojawiał się na Broadway'u, to przeważnie w bardzo odległym lanie

Niespodziewany kontrakt z wytwornią Warners Brothers pozwolił Cagney'owi wylansować typ bohatera, który prawie w każdym detalu przypominał jego samego. Była to postać trochę dziwaczna, bo z jednej strony bardzo odbiegała od stereotypu "mocnego człowieka" - wszak Cagney mierzył zaledwie 164 cm i miał niespełna 60 kg wagi, nie wspominając już o jego dziecięcej twarzy, z drugiej jednak, drzemała w Cagney'u taka wyjątkowa energia, coś co sprawiło, iż granie przez niego osobnicy objawiali niezwykłą wprost determinację w jakichkolwiek poczynaniach

Cagney zdecydowanie odrzucał hollywoodzką recepturę na wiarygodnego bohatera, cukierkowatych supermanów, którym się wszystko udawało. Ci, których on portretuje, często miewają chwile słabości, zawahania, bywają też pogardzani, odrzucani i zabawnie patetyczni. Innymi słowy, emanował z tych ról autentyzm, szalenie unikalny w tamtych czasach i jednocześnie bardzo przez widzów poszukiwany. Cagney nie unikał portretowania czarnych charakterów, wręcz przeciwnie - w większości znaczących kreacji wcielał się w rolę gangsterów, a jednak sympatia odbiorców niemal zawsze była po jego stronie. Z pewnością, o powodzeniu Cagney'a przesądził fakt, iż były to czasy Wielkiej Depresji i ludziom, jak nigdy dotąd, imponowała sytuacja gdzie oto jeden z nich, pomimo kłopotów, potrafił coś osiągnąć.

James Cagney debiutował w 1930 roku w mało znanym filmie "Sinner's Holiday". W niespełna rok później, dzięki roli w obrazie Williama Wellmana "The Public Enemy" stał się jednym z najbardziej wziętych gwiazdorów Hollywood. Cagney doskonale zna swoją cenę i często stawia producentom trudne do przyjęcia warunki. Szczególnie spektakularne są jego potyczki z Jackiem Warnerem, które doprowadzają do kilkukrotnych zerwań kontraktu i samodzielnych prób Cagney'a w realizacji niektórych pomysłów. W całokształcie jego dokonania, były to wszakże mało istotne epizody i sam Cagney przyznawał później, że były też niepotrzebne.

Aktorski dorobek Jamesa Cagney'a zawiera ponad 60 ról. Grał najprzeróżniejsze postacie w najrozmaitszych gatunkach filmu. Badał najlepszy okres jego kariery przypada na lata 1938-40, kiedy to powstają m.in.

"Angels With Dirty Faces", "The Oklahoma Kid", "The Roaring Twenties", "City for Conquest". Dziwnym trafem, żadna z tych kreacji nie zwróciła uwagi jurorów Academy Awards. Upragnionego Oscara przynosi mu dopiero dobra, ale z pewnością nie najlepsza, rola w filmie Michaela Curtiza "Yankee Doodle Dandy" (1942). Cagney już nie powtórzył tego wyczynu, pomimo wspaniałej gry w kilku późniejszych filmach, m.in. "White Heat" (1949), "Come Fill the Cup" (1951), "13 Rue Madeleine" (1947), czy "Love Me or Leave Me" (1955).

W 1961 roku, nieoczekiwanie dla wszystkich, James Cagney znika z ekranów kin. Przez następnych 20 lat wiecie spokojny żywot farmera (hoduje konie) gdzieś na peryferiach Nowego Jorku. Gdy zaczynają nękać go choroby, daje się przekonać lekarzom, że powrót do filmu byłby najlepszą terapią. Wybiera obraz Milosa Formana "Ragtime" i widzowie mogą przekonać się, że stary mistrz nic nie stracił ze swojego blasku.

Po raz ostatni widziałem Cagneya dwa lata temu w telewizyjnym filmie "Terrible Joe Moran". Był już wtedy bardzo chory, nie mógł nawet poruszać się o własnych siłach. Pod koniec marca, Cagney opuszcza szpital i raz jeszcze osiada na swej farmie. Parę dni później umiera.

James Cagney tak oto definiował sztukę aktorstwa: "Dobrym aktorem jest się wtedy, gdy posiadło się umiejętność prostego wyrażania prostych idei. Wystarczy wtedy być na planie, patrzeć w oczy innego aktora i mówić mu po prostu prawdę".

Cagney był żywym przykładem własnej definicji.

## O potrzebie słowa mówionego uwag kilka

To, że "Polacy nie gęsi" zdaje się być cechą dziedziczną genetycznie. Takie dostrzeżenie nasunęło mi się po obejrzeniu nalowych prezentacji konkursu recytatorskiego, który odbył się w niedzielę w Credit Union przy nadkomplecie widzów. Byli nimi w przeważającej części rodzice dzieci, biorących udział w zmaganiach konkursowych. W tym miejscu należy zauważyć, że to za ich przyczyną właśnie dzieci stanęły na scenie, a jakiegokolwiek przypuszczenie o przypadkowości tych sytuacji, w których ojczyzna mowa żywa, jest tak nieprawdziwe jak błędne było moje powodowanie umieszczeniem odczytu o genetycznym dziedziczeniu kultury. Lubimy czasem wpadać w zachwyty nad samym sobą, szczególnie wtedy kiedy od nas się coś nam się uda, bo to pozwala na usprawiedliwienie niechęci do wytrwałej, systematycznej pracy. A ta jedynokrotnie bywa podstawą chwili, ore dają nam poczucie zadowolenia z oczekiwania udanego efektu. Wysilek dzwiczów, wysilek nauczycieli - to jest podstawa, baza, która kształtuje horyzonty myślowe i umiejętność właściwej interpretacji świata przez młodych ludzi.

Tylko gdzie ci rodzice mają szukać punktu odniesienia w powoływaniu się na wartości naszej kultury i naszego języka. Czyż ograniczenie naszej troski o trwałość polskości tu, w obcej stronie tylko do obszaru zajęć szkolnych nie może wywołać uczucia braku tego "dalszego ciągu". Dalszego ciągu w postaci jak najszerzego kontaktu z samymi źródłami tej kultury za pośrednictwem chociażby ogniw łączących literaturę z jej odbiorcą jakim jest scena teatralna.

Niestety mimo, że liczebność mieszkańców metropolii torontonskiej podkreślających swą przynależność do polskiej grupy etnicznej mogłaby zapewnić wcale pokazną widowiskowość nie istnieje żadne miejsce, które mogłoby skupić zainteresowaną publiczność. Nie muszą dodawać, że dla wielu byłoby ono jedynym miejscem kontaktu z tym wszystkim co przez lata stanowiło tajemniczy, niezbadany teren o niezrozumiałym mimo wszystko, bo nie poznany skalą własnych doświadczeń zarysie. Dla innych bastionem broniącym korzeni z dawna osadzonych w polskiej kulturze przez ich podcięciem przez chwiejność natury ludzkiej, łatwo poddającej się w obliczu trudności. Wielka przeszkoda, wszakże do pokonania, stojąca na drodze do ożywienia tego typu aktywności w naszym środowisku jest brak tradycji uczęszczania do teatru z wyjątkiem może jego wersji kabaretowej. Ta przecież nie była obca Polakom sięgając wielu wieków wstecz, a ostatnimi czasy stając się coraz wyżej cenioną formą aktywności. Teatr stał się jednym z tych miejsc, które pozwalają na uczestnictwo w wydarzeniu noszącym wspólne dla nas wszystkich przeżycia i wyrażają-

cym wartości, z którymi się sami utożsamiamy zakładając oczywiście, że to co się dzieje na scenie zawiera takowe. I w tej uwadze odkrywamy problem chyba podstawowy, czyli stosowną ofertę kierowaną pod adresem tejże publiczności. Wiadomo, że o poziomie i wartości przedstawienia świadczy jakość proponowanej "oferty". Po kilku próbach dokonanych w niedalekiej przeszłości między innymi przez zespoły "Arabeska" i "Studio Kalejdoskop" zaistniała kolejna szansa dla Polskiego Teatru. Mniej więcej dwa miesiące temu mieliśmy okazję zobaczyć "Betlejem Polskie" w wykonaniu teatru, który przyjął imię Drugiego Korpusu Weteranów zorganizowanego i prowadzonego przez pana Witolda Czerwńskiego. Ten pierwszy odważny krok niedoswiadczonej jeszcze grupy pociągnął za sobą konkretne i dalekosiężne plany zarówno programowe jak i organizacyjne. Inna, powstała niedawno grupa wywodząca swe korzenie ze "Studia Kalejdoskop" i współdziałająca z Teatrem im. Weteranów przygotowała spektakl, który miejmy nadzieję zgromadzi liczną polonijną publiczność. To przedstawienie, które zostało oparte na twórczości Czesława Miłosza, będziemy mogli obejrzeć

już w pierwszej połowie maja na jedynej w chwili obecnej polskiej scenie w budynku SPK przy 206 Beverley Street. Być może będzie nam dane zaobserwować wzrost zainteresowania tą dziedziną naszego dorobku kulturalnego. Byłby to niewątpliwie ważny krok w stwarzaniu ciągłości obiegu polskiej kultury w naszym tutejszym środowisku.

Zespół teatralny "scena STUDIO" kontynuujący tradycje "Studia Kalejdoskop" we współpracy z Teatrem im. Weteranów Drugiego Korpusu pragnie zaprezentować Państwu adaptację sceniczną książki Czesława Miłosza pt. "Nieobjęta Ziemia", będącą próbą esencjonalnej analizy przemysłu i postaw poety dokonaną przez samego autora.

Spektakl zatytułowany "NIEOBJĘTA ZIEMIA - miłosz o sobie niewyrazonym" będziemy mogli obejrzeć dnia 11 MAJA, o godz. 17 00 (piąta po połud.) na scenie gościnnego budynku SPK przy 206 Beverley Street

CINEMATIC

VIDEO FILMY  
NA WSZELKIE OKAZJEJANUSZ PIETRUS tamto wykonuje  
wysokiej jakości video filmy.Najlepszy sposób na zachowanie  
niepowtarzalnych chwil.

DZWOŃ 743 - 8142



# POLEMIKI

NA MARGINESIE ARTYKUŁU  
"ZYCIE RELIGIJNE W KANADZIE  
I USA"

"TO NIE ZUPEŁNIE TAK  
PANIE PROFESORZE"

"Echo Tygodnia" Nr 180 - autor pomiędzy innymi, na początku artykułu pisze o CHRZESCIJANSTWIE "Z chrześcijańskiego pnia wyrosły dwie wielkie gałęzie KATOLICYZM I PROTESTANTYZM"

Otoż religia chrześcijańska od czasów Reformacji dzieli się na trzy wielkie i osobne wyznania Katolicyzm, Prawosławie i Protestantyzm. Prawosławie nie jest jednym z "kościół" katolickich jak to usiłuje udowodnić, względnie przedstawić prof. Piekarski w swoim artykule, ale jest zupełnie osobnym wyznaniem. Kościół prawosławny od roku 1054 jest kościołem samoistnym, nie mającym nic wspólnego z kościołem katolickim, jak i też od czasów Reformacji w roku 1517 z kościołami protestanckimi. Oczywiście gdy chodzi o jakąkolwiek korelację z kościołem katolickim, nie mam na myśli formy, ale treść która w konsekwencji nie uznaje papieża za głowę swego kościoła. I jeszcze jedno, Prawosławie dominuje nie tylko jak pisze autor w Rosji, Grecji, Bułgarii, Jugosławii, ale i też w Rumuni. Miałbym jednak pewne zastrzeżenia co do tej dominacji w takiej Jugosławii, gdyż kraj ten to nie tylko Serbia, ale Chorwacja i Słowenia, które są wybitnie katolickie i inne liczne mniejszości o dużym wpływie mahometanskim, ale nie będą się o to spierać!

Idźmy konsekwentnie dalej. Otoż stawiam tezę, że wszelkie wyznania chrześcijańskie - prócz oczywiście Kościoła prawosławnego - które nie uznają papieża jako następcę św. Piotra, a za tym głowę swego kościoła - są kościołami protestanckimi włącznie z Kościołem Narodowym. Katolicka treść to przede wszystkim uznanie papieża jako Namiestnika Chrystusowego, jako Głowę katolickiego chrześcijaństwa ( )

Marcin Luter - ksiądz katolicki - w roku 1517 wystąpił z protestem publicznym przeciwko papieżowi, dał początek Reformacji. Po nim król angielski Henryk VIII w roku 1534 postąpił podobnie, następnie Jan Kalwin w Szwajcarii i później inni, wszyscy oni protestowali przeciwko papieżowi, stąd nazwa **Kościół Protestancki**. Podobnie katolicki ksiądz Hodur w Stanach Zjednoczonych z takich czy innych pobudek zerwał z papieżem, i o ile się nie mylę, gdzieś około roku 1900 założył w Seranton, w stanie Pensylwania, polski Kościół Narodowy.

Konkludując stwierdzam. Jeżeli rzymskie chrześcijaństwo jako takie istnieje już 1986 lat, i jeżeli prawosławie powstało w roku 1054, a po nim protestantyzm w roku 1517, jasnym się staje, że od zarania wszyscy chrześcijanie przez pierwsze - przeszło - Millennium byli katolikami.

I dlatego, gdy ktokolwiek z nas, bez względu na przekonania, zasady wierzenia itp., gdy mówimy i merytorycznie piszemy o katolicyzmie to Kościół katolicki, a nie Kościoły katolickie.

Jest jeden Kościół Katolicki - Obrządku Rzymskiego i Obrządku Wschodniego (albo jak kto woli - Greckiego). Głową obu obrządków jest papież w Rzymie. I to jest istotne dla ich jednolitej, katolickiej treści.

Józef Blondowski

Cenny artykuł p. Aleksandra Piekarskiego pt. "Zycie religijne w Kanadzie i USA" zawiera wiele niescisłości i roznych usterek. "Przyczepię" się tylko akapitu o "Kościółach grecko-katolickich". Przede wszystkim Kościół katolicki jest tylko jeden jak określa przymiotnik "katolicki". Kościół ten dzieli się na kilka obrządków lub obrzędów, a w tym i grecki. Zatem nie można mówić o "Kościółach

Grecko-Katolickich", lecz o Kościele katolickim greckiego obrządku. Obrządek ten nie datuje się od 1439 roku, od Unii Florenckiej, lecz od Unii Brzeskiej zatwierdzonej w 1596 roku. Unia Florencka miała na celu otrzymanie pomocy z Zachodu dla Konstantynopola opierającego się nawale ottomanskiej, nigdy nie weszła w życie. Pozostała po niej tylko pamięć i tradycja urzeczywistniona dopiero w Brzesciu i obejmująca wyznawców prawosławia a więc rusińska ludność Rzeczypospolitej. Trzeba przy tym pamiętać, że w Brzesciu w 1596 roku został tylko zatwierdzony przez Synod akt Unii dokonany w Rzymie roku poprzedniego.

Zainteresowanym tym zagadnieniem polecam wyczerpującą pracę Oskara Haleckiego pt. "From Florence to Brest (1439-1596)", 1958.

Łączę wyrazy poważania  
Stanisław Dąbrowski

## GŁOS AUTORA

Cieszy mnie zainteresowanie religioznawstwem u Czytelników, czego dowodem są oba wyżej wydrukowane listy. Wyjaśniam.

1. Moją artykuł "Zycie religijne w Kanadzie i USA" nie był wyczerpującą pracą naukową, lecz streszczeniem wielu książek na ten temat. Każda próba streszczenia, czyli skrócenia kilkuset stron książki do jednej strony gazety MUSI spowodować SKROTY I UPROSZCZENIA, a nie "wiele niescisłości i roznych usterek" jak się to wydaje Panu Stanisławowi Dąbrowskiemu.

2. Obaj autorzy powyższych listów nie znają pojęć podstawowych stosowanych w literaturze religioznawczej. Te pojęcia są słowami o zasięgu międzynarodowym, to znaczy brzmią identycznie w wielu językach. Każdy Czytelnik znajdzie objasnienie tych słów w dowolnie wybranym większym słowniku polskim, niemieckim, angielskim czy innym. Kto nie wierzy, niech sprawdzi. Cytuję **KATOLICKI** - dosłownie powszechny z języka greckiego. W węższym znaczeniu dotyczący kościoła rzymsko-katolickiego. W szerszym znaczeniu dotyczący katolickiej postaci chrześcijaństwa, czyli wierze opartej na Pismie Świętym i Tradycji.

Zasadniczą cechą tak pojętego katolicyzmu jest kult św. Marii, kult świętych, kult świętych obrazów i wiara w Przeistotnienie.

Literatura religioznawcza zalicza Rzymski Katolicyzm i Prawosławie do grupy Kościołów katolickich. Taki podział nie jest więc moim osobistym wymysłem, jak błędnie sądzi Pan Józef Blondowski.

**PROTESTANT** - w węższym znaczeniu każdy członek chrześcijańskiego kościoła nie uznającego zwierzchności papieża. W szerszym znaczeniu członek jakiegokolwiek chrześcijańskiego kościoła powstałego w XVI wieku w wyniku Reformacji - Baptyści, Luteranie, i im podobni są więc Protestantami.

**GRECKO-KATOLICKIE KOŚCIOŁY** - tego hasła nie znajdziemy w większości słowników. Ale na łaskę Boga Szanowny Panie Stanisławie Dąbrowski! Ja pisałem na temat "Zycie religijne w Kanadzie i USA", a nie na temat historii greckiego obrządku w kościele! Obrządek ten powstał w Grecji jak nazwa wskazuje! I to już w XI wieku! Praca profesora Haleckiego, którą Pan mi poleca, omawia część historii greckiego obrządku, bo pisana jest z perspektywy historii Polski, a nie z perspektywy historii kościoła. W rewanżu polecam Panu pracę "Kompendium der Kirchengeschichte" autor Heussi - nie pamiętam imienia, ale ta praca jest najlepszym opracowaniem historii kościoła i obowiązuje jej znajomość każdego studenta teologii w Europie. Dowiemy się Pan z niej o kościołach (nie o jednym kościele) obrządku greckiego. Ponadto w książce telefonicznej miasta Toronto na złotych kartkach (Yellow Pages) w dziale kościoły (churches) znajdzie Pan adres i numer telefonu kościoła *Greek Orthodox* i może Pan z duchownym tego obrządku porozmawiać.

Aleksander Piekarski

## KTO TY JESTEŚ?

Co za niezwykły zbieg okoliczności! Napisałem kilka uwag, które załączam, i oto dzisiaj znalazłem w Waszym poczytnym piśmie uwagi pana Lieberta pod tym samym tytułem. Właściwie to chyba dowód, że przynajmniej kilka osób myśli w tej chwili o tych samych sprawach.

Nasze myśli korespondują z sobą. Częściowo pokrywają się dokładnie, ale nie można przecież powiedzieć, że jeden z nas powtarza, skoro były przelane na papier niezależnie od siebie. Częściowo dopowiadam to czego pan Liebert do końca nie doprowadził.

Przykład sędziwej dumy z naszych kanadyjskich sportowców uważam za niefortunny. Otoż jeżeli już jakiś kanadyjski Polak jest kibicem, to oczywiście kibicem graczy kanadyjskich. Kibicowanie jakiegokolwiek reprezentacji PRL, szczególnie po 13 grudnia, budzi nie tylko zdziwienie, ale odrzę. Toteż wykrzyknik tej pani był zupełnie naturalny. Na miejscu pana Lieberta wcale bym się jej nie pytał, za kogo się uważa.

Oczywiście dalszy ciąg dialogu w moim przypadku wyglądałby tak samo. W swoich uwagach wspominam o generacji kombatantów II wojny, którzy, jak owa pani, do tej pory mają tak bolesne problemy.

Wracając do sportu. Wiadomo, że w systemie komunistycznym pełni on przede wszystkim rolę propagandową (na drugim miejscu jest funkcja "igrzysk dla ludu"), wszystkie inne funkcje sportu, znane w normalnym świecie, występują tam siłą rzeczy jako zło konieczne. W sytuacjach krancowych, jak w PRL w 1981, może być wykorzystywany do rozbudzania prymitywnych nastrojów nacjonalistycznych. Pełni więc funkcję podobną, jak osławiona rogatywka, pogromy antysemitkie, "ułgi" dla Kościoła itp.

W 1982 r. odbywały się jakieś ważne rozgrywki sportowe na skalę światową w Hiszpanii bodajże. Chodziło chyba o piłkę nożną. Internowani w jednym z więzień oglądali te mecze w telewizji. Przecież drużyna PRL reprezentowała naszego wroga - komuno-faszystowski reżim PRL Jaruzelskiego.

Większy problem powstał, kiedy PRL grał z ZSRR. Większość internowanych wyszła wtedy po prostu z sali telewizyjnej i zajęła się swoimi sprawami.

Wracam do tych spraw, ponieważ uważam, że Wasz tygodnik, który ma szansę stać się najlepszym piśmie polskim tego typu, piśmie dla inteligencji, czyli dla wszystkich, nieco za dużo miejsca poświęca sportowi. Proszę przypomnieć sobie "Przekroj".

Łączę pozdrowienia

Jestesmy Polakami kanadyjskimi. Oczywiście mówię o sobie, swojej rodzinie i swoich kolegach. Polakami są oczywiście tylko ci, którzy tego chcą. Jeżeli ktoś uważa się wyłącznie za Kanadyjczyka, to trzeba jego wolę uszanować. On rzeczywiście jest tylko Kanadyjczykiem.

O narodowości nie może bowiem absolutnie decydować miejsce urodzenia. Wielu Polaków urodziło się w Rosji, w Niemczech, w Rumunii lub we Francji, ale są Polakami, jeżeli tego chcą - i pielęgnują swoją narodowość.

Widzimy w Kanadzie, że o narodowości nie decyduje narodowość rodziców. Znam Kanadyjczyków, którzy nie mówią ani słowa po polsku, a których oboje rodzice są Polakami, urodzonymi w Polsce.

Może więc o narodowości decyduje język? Otoż nie. W PRL jest spora ilość "polaków" zsołwierzonych, którzy mówią wyłącznie po polsku, a Polakami nie są. Dla odrozdzenia od nas proponuję nazywać ich "polakami" z małej litery i w cudzysłowie, a jeszcze lepiej tzw. "polakami", żeby różnica była słyszalna również w języku mówionym. Niektórzy z nich, zgodnie z komuno-faszystowską "ideologią" nazywają się sami "prawdziwymi Polakami". To ci z "Grunwaldu", "Paxu", a także po prostu z tzw. "polskiej zjednoczonej partii robotniczej", która, jak to dawno zauważono,

nie jest ani partią, ani zjednoczoną, ani robotniczą, ani polską.

W naszej historii występuje wiele osób pochodzenia niemieckiego, żydowskiego, nawet rosyjskiego, które były dobrymi Polakami, kochającymi swoją ojczyznę - Polskę - ponad wszystko. Ludzie ci często zachowali obce brzmienie nazwisk, a nawet słabo mówili po polsku. A jednak potrafili umierać za Polskę (dotykamy tu innego, niezwykle ważnego zagadnienia - co to jest Polska. O wiele łatwiej odpowiedzieć na pytanie, czym ona nie jest. Na pewno nie jest to PRL. Szerzej na ten temat napiszę następnym razem).

Odrzucmy jeszcze ostatnie, najbardziej bzdurne przypuszczenie, że o narodowości może decydować obywatelstwo. Nikt tak nie myśli, jednak wielu podświadomie łączy dawniej te dwie sprawy. Znam żołnierzy 2 Korpusu Polskiego, którzy przez wiele lat po wojnie nie przyjmowali obywatelstwa brytyjskiego, obawiając się, że taki krok pozbawi ich części polskości.

My na szczęście mamy już za sobą tak ogromne doświadczenie historyczne, że nie mamy podobnych obaw. Wiemy, że polskości nikt nas nie może pozbawić, jeżeli tylko sami nie wyrazimy na to zgody. Czekamy trzy lata, przyjmujemy obywatelstwo kanadyjskie, zaś na PRL-owski paszport można najwyżej napłuć, jako na hanbiący znak poddaństwa. Dlatego nie mamy nic wspólnego z tymi, którzy ubiegają się o ubeckie "paszporty konsularne". Widocznie uważają się nadal za poddanych PRL-u.

Dopiero będąc obywatelem kanadyjskim można się poczuć człowiekiem wolnym, a więc Polakiem. Dochodzimy więc do pozornego paradoksu, który na szczęście w Kanadzie wcale paradoksem nie jest: tylko dobry Polak może być dobrym Kanadyjczykiem, tylko dobry Kanadyjczyk może być dobrym Polakiem. Oczywiście dotyczy to wszystkich innych narodowości: tylko dobry Ukraińiec może być dobrym, pozytywnym Kanadyjczykiem.

Zamaskowany ubek, który planuje powrót do PRL-u (z zarobionymi w Kanadzie dolarami), na pewno nie będzie lojalnym obywatelem Kanady.

Dopiero w Kanadzie możemy w pełni rozwijać i pielęgnować swoją narodowość. Obysmy tylko chcieli. Możemy uczyć nasze dzieci nie tylko języka, ale również historii polskiej. Możemy mówić, czytać i pisać prawdę. Możemy się łączyć w niezależne organizacje polskie. Możemy w nich pracować dla dobra przyszłej, wolnej Polski - i dla naszego wspólnego celu - uchronienia Kanady i całego wolnego świata przed komuno-faszyzmem.

Tak naprawdę to wszystko to jest możliwe również w okupowanej przez komuno-faszystów Polsce. Tylko że tam łączy się to z ogromnym poświęceniem, za mowienie i pisanie prawdy płaci się więzieniem, torturami, często śmiercią. Należenie do związku zawodowego lub partii politycznej jest zbrodnią. Czytelnikom nie trzeba chyba tego przypominać. Wszyscy pamiętamy dobrze.

Na czym więc polega nasza polskosc? Właśnie na tym, że chcemy pamiętać wszystko. Ze nie chcemy nigdy zapomnieć zbrodni Jaruzelskiego, że chcemy ciągle poznawać nasze dzieje narodowe, również te wcześniejsze, których w czasie pobytu w PRL-u często nie mieliśmy możliwości poznać. Chcemy rozwijać naszą kulturę, w tym również język polski i literaturę polską. Chciałbym też wyrazić przypuszczenie, że kto nie uczestniczy czynnie w polskim życiu politycznym, ten naraza się na znaczne zubożenie swojej polskości i polskości swoich dzieci. Prawdziwej pracy niepodległościowej nie może zastąpić uczestniczenie w życiu polskiej parafii czy organizacji polonijnej. Również członkowie "Solidarności" na emigracji nie są niczym więcej niż kombatantami i jest to naturalna kolej rzeczy. Tylko aktualna praca i przyszła walka zbrojna może utwierdzić polskosc naszą i naszych dzieci.

MARIAN ZIELINSKI



Prof  
ALEKSANDER  
PIEKARSKI

## KŁOPOTY Z NAUKĄ JĘZYKA ANGIELSKIEGO

### TRZY BAJKI DLA DOROSŁYCH O KONWERSACJI

KONWERSACJA to rozmowa towarzyska, albo ćwiczenia rozmowy w obcym języku

#### SMUTNA BAJKA

Działo się to za siedmioma górami, za siedmioma lasami w dalekim Toronto na Kanadolszczyźnie. Wiem, że na żadnej mapie nie znajdziecie tego, ale w bajce musi być wymyślone jakieś miejsce, więc ja sobie tak wymyśliłem. W Toronto przez kilka miesięcy grupa dorosłych grzecznych dzieci w dobrej szkole uczyła się masy słów angielskich i reguł gramatycznych. Dzieci były tak zdolne, że wciąż dostawały piątki za testy, a nauczyciel promieniał ze szczęścia. Po pięciu miesiącach nauczyciel uroczysto oznajmił, że teraz dzieci będą ze sobą rozmawiać po angielsku na dowolnie wybrane tematy. Dzieci z zainteresowaniem zgodziły się na propozycję rozmowy o filmach telewizyjnych. Tu bajka robi się smutna. Dzieciątka stękały, zaczynały się, nie mogły ani jednego krótkiego zdania wypowiedzieć. Biedne niebożęta! Nawet autor bajki nie wie, co sobie myślał nauczyciel. Może pomyślał, że dzieci są niezdolne, ale nie mógł tego głośno wyrazić. Może pomyślał, że dzieciaki są bardzo zdolne tylko bestie wstydlive, stremowane. Ale na pewno nauczyciel nie pomyślał ani przez ułamek sekundy, że zastosował niewłaściwy sposób uczenia. Na pewno biedne dzieci też tego nie pomyślały, bo dzieci zawsze uważają pana nauczyciela czy panią nauczycielkę za najmądrzejszego człowieka, prawda?

#### WESOŁA BAJKA

Działo się to już wiecie, że w tym samym miejscu co pierwsza bajka, więc nie trzeba wstępu powtarzać. Dobrze?

W dobrej szkole dobry nauczyciel uczył dorosłe dzieci języka angielskiego. Od pierwszej lekcji typu "co to jest?", "to jest ołówek?" nauczyciel żądał by dzieci w przeludnionej klasie jak papugi chórem za nim powtarzały, podzielone były na dwie grupy: grupa pytająca i odpowiadająca. I tak przez sześć miesięcy każda lekcja polegała w połowie czasu na głośnym powtarzaniu coraz to trudniejszych zdań pytających i oznajmujących czyli potwierdzających. Po sześciu miesiącach dzieci umiały rozmawiać po angielsku na nietrudne tematy. Dzieci nie miały zielonego pojęcia dlaczego ma się mówić tak, a nie inaczej. Wierzyły nauczycielowi.

Tu koniec bajki. Jeśli ktoś z Czytelników chce mieć adres opisanej szkoły z nazwiskiem nauczyciela, to wzywam niepoprawnych fantastów do opamiętania się. Ludzie! Przecież to jest bajka, a w bajce się rzeczy zmyślone, prawda?

#### BAJKA NIEPRAWDOPODOBNA CHOCIAŻ POCIESZAJĄCA

Wstęp znany, nie będę powtarzał. Otoż nauczyciel z drugiej bajki awansował. Skoro jego dzieciaki po kursie umiały rozmawiać po angielsku czyli były biegłe w konwersacji, pan dyrektor szkoły przeniósł nauczyciela do wyższych klas. Nauczyciel ten miał uczyć nie początkujących, ale zaawansowanych na kursie konwersacyjnym. Na ten kurs zapisały się

nika do własnych przemyslen  
Powrócę do zagadnienia konwersacji "z innej beczki"

Przechodząc z żartu na serio obiecuję ujawnię adres szkoły języka angielskiego zasługującej na zaufanie

dzieci z bajki pierwszej! Te, które uczyły się angielskiego przez pół roku, ale nie nauczyły się konwersacji

Mądry nauczyciel przemówił do dzieci dobroliwie: "Moi drodzy Muszę z wami na pewien czas wrócić do początków. Kurs trwa trzy miesiące, lecz my musimy przez miesiąc odrobiec zaniedbania. Musimy zacząć sztukę rozmowy od "CO TO JEST", czyli poprzedni szesciomiesięczny kurs przelecimy w ciągu jednego miesiąca, głośno go przegadamy, przewrzeszczymy. Muszą się wasze słodkie buzie rozruszać, wasze ozor przepraszam, wasze jezorki, wasze gardziółka, wszystko musimy rozruszać. No i również musicie się przestać wstydzic mówić po angielsku"

Teraz następuje najbardziej nieprawdopodobna część bajki. Dzieci nauczyciela posłuchały i nauczyły się rozmawiać.

Bajka, bajeczka naiwna, nieprawdopodobna. Bo w prawdziwym życiu dzieci na zaawansowanym kursie albo by się zbuntowały, albo uciekły z kursu. Myślałyby głośno, lub po cichu: "co ten nauczyciel chce ze mnie wariata zrobić? Ja mam się wygłupiac i głośno powtarzac te łatwe zdania? Ja się tego nauczyłem, ja to wszystko dawno wiem. Mam w nosie taką naukę"

Jako bajkopisarz cos tam chciałem w tych bajkach przemycić i skłonic. Czytel-

Cracovia Club  
ZAPRASZA NA  
**OLYMPIC CRUISE -  
BAL KAPITAŃSKI**  
NA STATKU "EMPIRE SANDY"  
SOBOTA, 3 MAJ 1986 - 8 30 wieczorem

**GRA ROYAL BAND** - jeden z najlepszych zespołów pod batutą WOJCIECHA KAŁUŻY  
W CENIE BILETU \* "przejazdka" po jeziorze Ontario,  
\* dancing \* kolacja \* liczne atrakcje \* napoje "wyskokowe"  
\* deser z kawą \* dogodny parking  
ILOSC MIEJSC OGRANICZONA

**PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW** Solarski Pharmacy 149 Roncesvalles Ave  
Queen Travel 715 Queen St W TORONTO ONTARIO  
Hamilton Travel Bureau 746 Barton St E Crocus Restaurant 854 King St  
East Beach Road Meat Market 117 Beach Rd HAMILTON ONTARIO

**DOCHOD Z IMPREZY PRZEZNACZONY NA  
FUNDUSZ OLIMPIJSKI**

STATEK ODPLYWA Z DOKU N° 28 - 8 30 P M  
LAKESHORE BLVD

JARVIS ST  
QUEEN SQUARE W

#### INCOME TAX

Solidnie - tanio

Codziennie od 16 do 22,  
soboty i niedziele od 9 rano - 22 wieczorem  
Okolica High Park - Bloor

TEL 766 - 4701, GABRIEL

175 186

Także wypełniamy w Twoim domu

**ZAOSZCZĘDZISZ CZAS I PIENIĄDZE**  
oddając mi Twój INCOME TAX RETURN,  
Specjalne ZNIZKI dla nowo przybyłych i senior-citizens  
Nie czekaj, zadzwoń

534 - 7772 między 9 am - 9 pm

CHRISTOPHER

173 185

#### ACCOUNTING AND INCOME TAX SERVICES

Andrzej Sikorski

Tanio i dokładnie wypełnia zeznania podatkowe,  
również w Twoim domu. Bezpłatne porady 174-185  
TEL 298 - 4757

ANNA DUBISKA  
pracownik firmy

**H&R BLOCK**  
THE INCOME TAX PEOPLE  
THE INCOME TAX PEOPLE

EATON'S  
Don Mills,  
447 - 3331  
wew 206

For year-round  
service District  
Office  
2388 Eglinton Av E  
Scarborough, Ont  
M1K 2P3

Fachowo wypełnia zeznania  
podatkowe. Opłaty od \$ 10 00 wzwyz  
Zapewniamy Klientom załatwianie  
spornych spraw z Urzędem Podatkowym  
bez dodatkowych opłat przez cały

**CASH BACK PROGRAM -  
WYPŁACAMY GOTÓWKĄ ZWROTY  
PODATKU**

#### CHESTER'S INCOME TAX SERVICE

CZESŁAW KEPA  
TEL 238 - 0447

Income Tax Konsultant, Członek Kanadyjskiej  
Federacji Income Tax Konsultantów, wykonuje  
rozliczenia podatkowe w Twoim domu

#### OTTAWA też ma serwis podatkowy w języku polskim

Daj swoje zeznanie podatkowe do wypełnienia  
specjalistom. Korzystnie i międko  
Grono stałych klientow wzrasta z kazdym rokiem  
Bądź i Ty wśród nich

TEL (613) 738-0781 - 24 godziny

**DANIEL S.A. GALON**  
INCOME TAX PREPARATION

Jeśli jesteś nowo przybyłym mozesz również  
otrzymać pieniądze od rządu

171 184

J&L SULMIERSKI and ASSOC

**INCOME TAX**



10% ulgi na 10-lecie firmy  
dla czytelników Echa Tygodnia

Największa polska firma  
podatkowa "TAXTRONIX" gwarantuje.

- Ujęcie wszystkich możliwych ulg podatkowych
- Konkurencyjne ceny obsługi
- Bezbledne, natychmiastowe wyniki na komputerze
- Fachową pomoc w prostych (T4) i skomplikowanych (business) przypadkach
- Dogodne lokalizacje otwarte codziennie 10am - 6pm

Advance Real Estate - 1055 Bloor St W  
Garczynska Travel - 163 Roncesvalles Ave  
2290 Bloor St W (przy Runnymede)  
GŁOWNA 769 - 4558

185

# MODA

Chciałbym zaprezentować Wam przeboj sezonu - skórzane staniki noszone pod zakietem lub mariaż stanika i bluzki (moja polska nazwa "wietrzybrucha")

Pokazujemy je w wersji pseudo-westernowej wraz z kurtką obficie ozdobioną frezłami, druga zaś "wietrzybrucha" ilustruje mniej wymyślny typ spacerowy

Rzecz jasna przy tego typu kreacjach dobrze jest poszczycić się orzechową opalenizną. A wystarczą dwa weekendy jako że wiosna jest bardzo słoneczna

## NA RYBY Droga do raju

Co może być miodem łagodzącym gorycz pierwszych rozczarowań przybycia w Kanadzie? Wiadomo świadomość, że w skali ogólnoswiatowej Kanada jest rajem wędkarzy numer jeden. Dla chętnych tego miodu drukujemy garść informacji podstawowych

1 Regulamin wędkarski "Fishing Regulations-Summer 1986" dostaje się za darmo w każdym wędkarskim sklepie. Jest to książeczka 38-stronicowa w języku angielskim

2 Należy dokładnie przestudiować regulamin by wiedzieć co, kiedy i gdzie wolno, a czego nie wolno wędkarzowi w Kanadzie

3 Po powyższych przygotowaniach znikamy z domu i wracamy z łatwo złowionymi rybami do domu

4 Zabieramy się do smażenia smacznych rybek, kiedy odwiedza nas zgryźliwy sąsiad, kręci nosem i zrzędzi "ja bym się bał jesc tych ryb może zatrute? Tyle się o tym słyszy, czyta"

5 Podejrzane ryby ładujemy do zamrażalnika w lodówce na parę dni do wyjasnienia

6 Po tygodniu znajdziemy w następnym numerze naszego tygodnika artykuł pod tytułem **Prawda o zdrowych i zatrutych rybach w prowincji Ontario**. Dowiemy się, czy będzie można spożyć zawartość naszego zamrażalnika

**PRZYPOMNIENIE Rybak** to zawodowiec polujący na ryby zarobkowo przeważnie z siecią, natomiast **wędkarz** jest amatorem łowiącym ryby zwykle wędką dla sportu, odpoczynku czy przyjemności

Telefoniczne informacje o wędkarstwie uzyskamy pod nr (416) 965-78-83, trzeba mówić oczywiście po angielsku z "Fishing Information"

Neptun



### ABC

Pociemniałe rondle aluminiowe będą jasne jeżeli przez chwilę będziemy gotować w nich rabarbar obierzyny z jabłek itp. Można także do dać do pasty czyszczącej na czynia odrobinę octu

Garnki żelazne i emaliowane dobrze jest czyścić szmatką lekko zwilżoną i solą

Przypaleniżnę łatwo usuniemy jeśli do naczynia wlejemy osoloną wodę i wrzucimy do niego kawałek mydła lub odrobinę proszku do prania

Hafty wykonane niemi srebrenymi i złotymi można czyścić mieszaniną alkoholu amoniaku i eteru w proporcji 1:1:1

Chcąc pozbać nerki nieprzyjemnego zapachu na leży je przeciąć umyć na moczyć na parę godzin a następnie obgotować wywar wylać

Ozorki cięte w pierzowce i wołowe należy do kładnie wymyć wyszorować szczotką i wypłukać. Dopiero wówczas sparzyć wrzącą wodą i zdjąć błonę

## Krzyżówka Echa

### Nr 185

#### POZIOMO

- 1 A ręczna bron palna
- 1 H żołnierz strazy przybocznej sa mochód prod NRD
- 2 A zakaz kultowy w społeczeństwach pierwotnych
- 2 F jubilerska jednostka masy
- 2 J polski samochód ciężarowy
- 4-A roślina warzywna z rodziny dyniowatych
- 4-G grymas
- 4 I zboże uprawiane w tropiku
- 5 A matka greckich bogów olimpijskich
- 5 E mieszkanka Podhala
- 5 K zięć Mahometa
- 6 A królowna wielbicielka Odysuseusza
- 6 H nobilitacja mianowanie
- 7 G sportowo stop do łączenia metali
- 8 A sławny piłkarz brazylijski
- 8 J pierwiastek chem z rodziny chłorowców
- 9 D niewielkie owoce z krzewów uprawianych w Ameryce i Europie
- 10 A waluta niemiecka
- 10-G jednoczy organizacje polonijne w USA

#### Rozwiązanie

#### krzyżówki Nr 1984

- 1 A BICEPS 1 F ASFALT 2 D EKRAK 3 A ATAMAN 3 F ADAGIO 4 D SANOK 5 A DRATWA 5 F OGONEK 6 D CYGAN 7 A NEMO 7 G TOGI 8 C SZARAWA RY 9 A UROK 9 G LEGO 10 B KALI 10 F KRET 11 A GPU 11 D SAMBA 11 H NIC 12 B PŁOT 12 F SUMO 13 A GRA 13 D RYNNY 13 H LIS 14 B NOGI 14 F DECO 15 A MAT 15 D AGATA 15 H GEM
- PIONOWO** 1 A BRANDERBURG 1 B CHATA 1 D SENSACJA 1 E TRAN 1 F ANAKONDA 1 H ARGON 1 I TROSKLIWOSC 5 C TROSKA 5 G ORTYLE 6 E GRA FOMANIA 9 B OKUPANT 9 H ET NOLOG 10 D ISTRIA 10 F KASYDA 13 A GEM 13 I SUM

10-I drogowe zakazu lub nakazu

#### PIONOWO

- 1 A jacht lub statek dwukadłubowy
- 1 C bunt insurekcja rewolta
- 1 G kopalny człowiek z górnego plejstocenu
- 1 H operacja przeszczepienia narządu
- 1 K tętnica przelotowa ulica (rym nie zamierzony)
- 1 M wawoz w którym 200 Spartan sta wiało opór perskiej armii
- 3 E dzikie osły azjatyckich stepów
- 3 I kilof
- 6-B gatunek piwa
- 6-D konglomerat
- 6-J staroz i literacka nazwa Anglii
- 6-L lud z południa Nigerii walczący o wolność w czasie secesji Biafry
- 8 A statek do przewozu ludzi i ładunków przez rzeki wąskie akweny
- 8 M republika w Afryce

### Małe "CO NIECO"

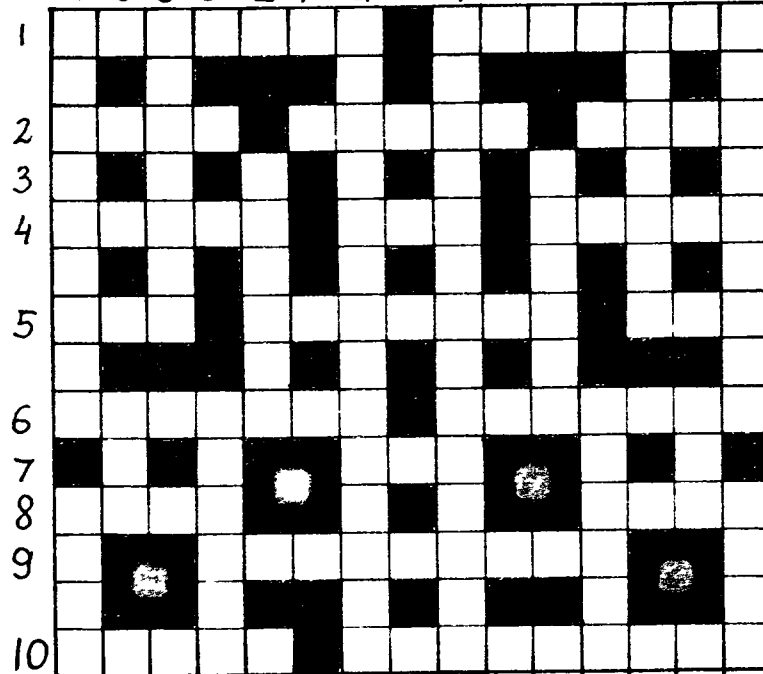
#### Salatka ziemniaczana

Składniki 10 średnich ziemniaków ugotowanych w rosole, duży seler ugotowany, 6 cebulek dymek - posiekanych, 1 łyżka siekanej pietruszki, puszka ostryg

Składniki sosu 1 łyżka białego wina wytrawnego, 3 łyżki oliwy, 1 łyżka octu, sol, pieprz do smaku

**PRZYGOTOWANIE** Ziemniaki pokroić w grubą kostkę, seler też. Dodac cebulkę i pietruszkę. W dużej misce dobrze wymieszać składniki sosu, wrzucić ziemniaki i resztę składników, dobrze wymieszać, na wierzchu ułożyć ostrygi. Przygotować 2-3 godziny przed podaniem

A B C D E F G H I J K L M



### PACZKI DO POLSKI

przez

## POLIMEX

2053 DUNDAS ST W, TORONTO, ONT M6R 1W8  
TEL. 537-7914

### UWAGA MISSISSAUGA I OKOLICE POLIMEX FORWARDING INC

1575 SISMET RD UNIT 7, MISSISSAUGA, ONT  
TEL. 624-1965

#### OFICJALNY PRZEDSTAWICIEL

- PACZKI • SAMOCHODY • LEKI •
- MASZYNY ROLNICZE • SPRZĘT
- GOSPODARSTWA DOMOWEGO • BONY
- DOLAROWE itp





LESZEK SZUMAN

# Astrologia i polityka

Ciąg dalszy

Zdarzyło się to 30 stycznia 1889 roku. Aby prawda nie wyszła na jaw, zniszczono wówczas wszelkie protokoły policyjne, opisy lekarskie oraz inne dokumenty i dowody, lansując po cichu wersję, jakoby podczas libacji 18-letnia Vetsera, pijana, rzuciła w Rudolfa butelką szampana. Wówczas on ją zastrzelił z rewolweru, a potem zabił siebie.

Historia, która rozegrała się pod koniec ubiegłego stulecia w zamku Mayerling, pod Wiedniem, wywołuje zainteresowanie po dziś dzień. O tajemnicy zamku Mayerling napisano już kilka książek, nakręcono filmy i opracowano wręcz niezliczoną ilość felietonów, opartych na mniej lub bardziej zmyślonych pamiętnikach. Prawdy nie zna nikt. Spośród żyjących i znających przebieg wypadków także nie przemówił nikt. Czyżby aż tak daleko sięgała wierność dworowi Habsburgów?

Wracamy jednak do historii sprzed lat. Oto bohaterowie i uczestnicy tej ponurej tragedii w podwiedeńskim pałacyku Rudolfa Habsburga - austriacki następca tronu lat 30, baronowa Maria Vetsera, lat 18 - kochanka Rudolfa, Mizzi Kaspar - aktorka, przyjaciółka Rudolfa, hrabina Larisch - kuzynka Rudolfa, Franciszek Józef - cesarz Austrii, lat 58, premier Austrii - hrabia E. von Taaffe, Bratfisch - stangret Rudolfa, Loschek - kamerdyner Rudolfa.

Dla łatwiejszego zrozumienia zdarzeń przypomnijmy w kilku zdaniach ówczesną sytuację polityczną. Był rok 1888. Austria, stanowiąca zlepek kilku narodowości, stała narazem na wewnętrzne konflikty i niesnaski.

W wypadku jakiegokolwiek poważniejszej zawieruchy wojennej utrzymywana sztucznie wspólnota była zagrożona. Szczególnych trudności spodziewano się ze strony Węgrow, których Austria pokonała i przyłączyła do cesarstwa w roku 1849 przy pomocy wojsk rosyjskich. Ku zmartwieniu cesarza i niezadowoleniu koł konserwatywnych, następca tronu, Rudolf, sympatyzował z mniejszościami, a szczególnie z Węgrami. Co do których miał własne plany. Arcyksiążę nie krył się ze swymi poglądami i wypowiadał je otwarcie wobec przyjaciół i znajomych. Delikatnie, lecz stanowczo odseparowano go w związku z tym do ważniejszych funkcji państwowych. Mieszkał co prawda nadal w pałacu cesarskim, ale nikt obcy nie miał do niego swobodnego dostępu, a jego korespondencję prywatną skrupulatnie kontrolowano.

Zniechęcony takim stanem rzeczy Rudolf zajmował się przede wszystkim uwodzeniem pięknych kobiet, trochę hulankami i polowaniami. Znużony i rozgoryczony podobno zamierzał popełnić samobójstwo, jed-

nak tej zapowiedzi nie traktowano zbyt poważnie, jako że za wiele o tym mówił i pisywał do przyjaciół.

W listopadzie 1888 roku Rudolf poznał w Praterze Marię Vetsere. Nie była to wybitnie urodziwa dziewczyna, lecz miała w sobie dużo wdzięku. Natychmiast też zauważyła, że na młodym następcy tronu wywarła duże wrażenie. Mimo młodego wieku Maria miała duże powodzenie, a jak głosiła ówczesna fama, nowicjuską w sprawach miłości nie była.

Maria pierwsza napisała do Rudolfa list, ale upłynęło trochę czasu nim się znówu spotkali. Zdarzyło się to na przyjęciu w salonach hrabiny Larisch, która spotkanie zaaranżowała na prośbę ukochanego kuzyna.

Dalej wypadki potoczyły się wartko. Przy pomocy swej kuzynki Rudolf sprowadził Marię tajnymi przejściami do swych apartamentów. Na czatach stali stangret Bratfisch i kamerdyner Loschek. Schadzki powtarzały się coraz częściej i znikanie Marii z domu rodzicielskiego wydało się niebawem. Matka najpierw robiła dziewczynie awantury, potem się uspokoiła. Czyżby Maria wtajemniczyła ją w swoje plany?

Wielka miłość trwała krótko, krócej niż miesiąc. Spotkania nie mogły ujść uwadze szpiegów cesarskich. Aby więc uniknąć kompromitacji, Rudolf postanowił wywieźć Marię Vetsere do swego pałacyku w Mayerlingu, oddalonego o godzinę jazdy konną od Wiednia.

Nadszedł dzień 27 stycznia 1889 roku. Od tej daty informacje o Marii i Rudolfie zaczynają się gmatwać. Osoby postronne, we wspomnieniach i roznych pamiętnikach, wypisują różne fantastyczne historie i podają wzajemnie się wykluczające dane. Między innymi o tym, że powóz wiozący Rudolfa i Marię zatrzymano na drodze, a wuj Vetsery wyzwał Rudolfa na pojedynek, że Rudolf potajemnie uciekł do Ameryki, a na jego miejsce podrzucono w zamku trupa obcego mężczyzny, że w zamku zjawiała się kuzynka Rudolfa, hrabina Larisch i wezwała Marię do natychmiastowego powrotu do domu rodzinnego, ponieważ matka szuka jej za pośrednictwem policji, że na Rudolfa czekał dwaj kuzyni, z którymi miał pojechać na polowanie. Wspominano także o rzekomych tajnych naradach Rudolfa z Węgrami. Aktorka Mizzi Kaspar twierdzi w swych pamiętnikach, że Rudolf spędził ostatnią noc u niej, w Wiedniu. Wszystko to nie miało realnych podstaw i po prostu nie mieściło się w czasie.

Dnia trzydziestego stycznia 1889 roku o godzinie wpół do szóstej rano Rudolf zjawił się w hallu pałacu całkowicie ubrany i polecił kamerdynerowi, aby go obudził za godzinę, ponieważ wybiera się na polowanie. Do czego Rudolf chciał strzelać skoro w styczniu o tej porze jeszcze jest ciemno?

Kiedy Loschek o oznaczonym czasie zastukał do drzwi, a z pokoju nikt mu nie odpowiedział, pobiął go hrabia Hoyosa z którym Rudolf zamierzał polować. Kiedy wyłamano drzwi, w pokoju znaleziono dwa trupy Rudolfa i Marii.

Cesarz, powiadomiony o tragicznej śmierci syna, kazał wydać komunikat, że Rudolf zmarł nagle na atak serca. Nagiego trupa dziewczyny wyniesiono do pobliskiej szopy. Dopiero po dwóch dniach, owiniętego w płaszcz, zawieziono do klasztoru św. Krzyża i tam po kryjomu o północy ją pochowano.

Zwłoki Rudolfa wyglądały strasznie. Kula wystrzelona z bliskiej odległości wyrwała mu kawałek czaszki i poł policzka. Wystawiono więc urzędowy wynik obdukcji lekarskiej, według której Rudolf odebrał sobie życie. Doszło bowiem już do wiadomości ogółu, że młodzi zginęli od kul.

Tymczasem w pałacu zebrano wszelką korespondencję Rudolfa i zniszczono ją. Policja wtargnęła do pokoju Marii, w mieszkaniu jej rodziców, skąd wywieziono dosłownie wszystko i spalono.

Po kilku dniach pochowano Rudolfa w grobie rodzinnym Habsburgów, pomimo protestu papieża, który nie wyraził na to zgody, gdyż świadectwo lekarskie mówiło wyraźnie o samobójstwie arcyksięcia.

Kiedy matka zmarłej opisała później własną wersję wydarzenia i odkryła przy tym kulisy śmierci córki, książkę skonfiskowano, a jej autorce kazano opuścić granice cesarstwa. Należy domniemywać, iż dano jej wysokie "milczkowe".

Bo co by stało na przeszkodzie, aby o dramacie własnego dziecka napisać powtórnie i książkę na ten temat wydać za granicą?

Wśród powodzi kłamstw, plotek, fałszywych zeznań, zełączonych protokołów, oszukanych raportów i zmyślonych pamiętników - niemożliwych tu do omówienia - uderzają w tej historii m.in. następujące spostrzeżenia.

Stangret Bratfisch, stojąc pełen szczerzego żalu przy zwłokach swego pana, zauważył, że premier, hrabia Taaffe, patrzył na zabitego z nie ukrywaną radością. Przyjaciółka Rudolfa, aktorka Mizzi Kaspar, wspomina w swych pamiętnikach o na pozór drobnym szczególe, a mianowicie, że cesarz na pogrzebie odezwał się do kogos z najbliższego otoczenia: "Na Boga! Wszystko można powiedzieć, tylko nie prawdę!"

Po upadku cesarstwa austro-węgierskiego, w roku 1918, usiłowano odnaleźć akta dotyczące zagadkowej śmierci Rudolfa i Vetsery. Lecz nic z tego nie wyszło. W tajemniczy sposób zniknęło wszystko, co mogło rzucić światło na wydarzenia w Mayerlingu. Nie znaleziono także dokumentów nawet jawnie fałszywych. Nie było niczego ani w aktach policyjnych, ani w archiwach państwowych, ani też w dokumentach rodziny cesarskiej. Wszystkie ślady zostały starannie wymazane. Nie do wiadzenia się też nigdy, co Rudolf zrobił z pieniędzmi, podjętymi poprzedniego dnia z banku. A była to kwota niebagatelna - sto tysięcy guldenów, czyli około czterdziestu tysięcy dolarów w złotcu, według ówczesnego kursu. Znaleziono przy nim tylko dwadzieścia tysięcy guldenów. Co się stało z resztą?

W latach trzydziestych przeprowadzono dokładną autopsję zabitych. Okazało się, że śmiertelny pocisk przebił Rudolfa czaszki nisko za lewym uchem i wyszedł prawą stroną. Kierunek pocisku całkowicie wykluczał możliwość samobójstwa. Maria śmiertelny postrzał otrzymała w ciemię.

Protokoły lekarskie wystawione w roku 1889 stwierdzały, że Vetsera zmarła o dziesięć godzin wcześniej niż Rudolf. Przepuszczano więc, że Rudolf nie miał odwagi zabić się zaraz.

Jezeli jednak skonfrontujemy protokoły lekarskie z pamiętnikami aktorki Mizzi Kaspar, która twierdziła, że Rudolf ostatnią noc przed śmiercią spędził u niej, nasuwa się przypuszczenie, że oba fakty się słuszne. Kiedy Rudolf wczesnym rankiem pokazał się kamerdynerowi Loschkowi, był nie już, ale jeszcze ubrany. Po prostu mógł przed chwilą powrócić od aktorki. Brakujące pieniądze także mógł pozostawić u niej. Mordercy, wszedłszy do pokoju Rudolfa, nie zastali go. Zastrzelili więc Vetsere, co i tak było chyba planowane i czekali do rana na powrót arcyksięcia.

Ciąg dalszy w następnym numerze

BARAN

Układy gwiazdne wskazują na możliwość miłych i przyjemnych wrażeń i wydarzeń. Nie można jednak polegać tylko na gwiazdach! Trzeba zadbać samemu! W pracy możliwość dodatkowych zarobków. W życiu osobistym wiele miłych niespodzianek. Jednak ciągle bierziesz na siebie zbyt wiele obowiązków z których trudno Ci się później wywiązać. Usystematyzuj bardziej swoje życie! Dniem bardzo miłym i korzystnym może okazać się piątek. Twoją cyfrą 7. Osoba płci przeciwnej spod znaku Skorpiona bardzo Ci zyczą. Ale unikaj Blizniąt.

BYK

Według gwiazd oczekuje Cię w najbliższych dniach kilka kłopotów i trudności. Jednak możesz im zapobiec a przynajmniej zminimalizować ich skutki. Wymaga to jednak od Ciebie wiele uwagi i rozwagi taktu i stanowczości. Uwważ zwłaszcza w pracy bo ostatnie Twoje zaniedbania mogą przynieść niezbyt przyjemne skutki! W sprawach osobistych kłopoty mogą nawet to pełnie zniknąć ale zależy to w pierwszym rzędzie od Ciebie. Środa będzie dniem korzystnym. Twoją cyfrą jest 3. Lew jest Ci przyjazny natomiast unikaj Ryb.

## horoskop 1.V. - 7.V.

BLIZNIĘTA

Bardzo interesujące i pomyslnie układy gwiazdne musisz wspomóc i to energicznie własnymi czynami. W pracy możliwość awansu i poprawa warunków finansowych. W życiu osobistym interesująca znajomość z osobą płci przeciwnej. Może warto wybrać się na urlop lub na dłuższą wyprawę? Trzeba bardziej dbać o zdrowie! Dniem dla Ciebie pomyslnym będzie niedziela. Twoją cyfrą 8. Osoba spod znaku Strzelca jest Ci zyczą. Ale unikaj innych Koziorożców.

RAK

Układy gwiazdne stwarzają możliwość załatwienia w najbliższych dniach kilku ważnych dla Ciebie spraw. które ciągną się już od dawna i stale się odwołują. Skorzystaj więc z okazji! Dotyczy to zarówno spraw osobistych jak i zawodowych. Trzeba się jednak zdecydować na energiczniejsze kroki i podjąć śmielsze decyzje! Wyjdź to na zdrowie i Tobie i Twoim bliźnim. Wtorek będzie dniem korzystnym. Twoją cyfrą 2. Osoba spod znaku Byka sprzyja Tobie i Twoim poczynaniom. Unikaj Skorpiona.

LEW

Gwiazdy układają dla Ciebie raczej dobre i przyjemne perspektywy. Kłopoty zdrowotne zaczynają mijać ale uważać trzeba w dalszym ciągu. W pracy zmiany korzystne. W życiu osobistym kilka miłych wydarzeń. Nie wolno jednak popadać w euforię i upajać się powodzeniem i sukcesami! Uwważ na dzieci zaczynają się wymykać spod kontroli. Dniem bardzo Ci sprzyjającym będzie sobota. Twoją cyfrą 7. Osoba spod znaku Ryb (płci przeciwnej) jest Ci bardzo przyjazna.

PANNA

Układy gwiazdne za powiadają tydzień spokojny i przyjemny. Nie można jednak polegać tylko na gwiazdach trzeba dolożyć i swoją cechę! W sprawach zawodowych mogą nastąpić korzystne zmiany prestiżowe i finansowe. W sprawach osobistych kilka miłych wydarzeń! Może warto wziąć kilka dni urlopu lub zaplanować wyjazd na długi weekend? Dniem sprzyjającym Twoim poczynaniom będzie sobota. Twoją cyfrą 3. Osoba spod znaku Panny zawsze stoi przy Tobie ale unikaj Lwów.

WAGA

Gwiazdy zwiastują Ci nieco kłopotów i trudności. W życiu zawodowym nie są one zbyt groźne natomiast w sprawach osobistych mogą nastąpić poważne komplikacje. Najlepiej uregulować wreszcie wszystkie sprawy! Nie będzie to łatwe ale innego wyjścia chyba nie ma. W domowych stosunkach kryzys. Uwważ na partnera. Nie będzie dniem korzystnym. Twoją cyfrą 0. Osoba płci przeciwnej spod znaku Blizniąt sprzyja Ci ale unikaj Koziorożców.

SKORPION

Układy gwiazdne powinny Cię raczej nastrajać optymistycznie ale nigdy nie wiadomo. Przede wszystkim musisz zmienić swój stosunek do pracy jest zbyt lekko myślny. Szukaj się zawarcie nader interesującej znajomości może nawet wspólna atrakcyjna wycieczka. Trzeba jednak zachować rozwagę i nieco ostrożności! Dniem bardzo dla Ciebie przyjaznym będzie piątek. Twoją cyfrą 5. Baran Ci sprzyja ale unikaj Blizniąt.

STRZELEC

Według gwiazdnych zapowiedzi szykuje się dla Ciebie sporo zamieszania i skomplikowanych zdarzeń. Wydarzenia pomyslnie przeplatane będą przykrymi. Nastroje Twoje też zmienią się będą jak na hurstach. Wiele zależy jednak od Ciebie od Twojej postawy. Twego postępowania. Twojego spokoju i opanowania. Uwważ zwłaszcza w pracy! Nie jest jednak wykluczone że i w życiu osobistym wystąpią komplikacje. Dniem pomyslnym będzie niedziela. Twoją cyfrą 1. Osoba spod znaku Wodnika jest Ci zyczą. Ale unikaj Wagi.

KOZIOROŻEC

Gwiazdy zwiastują Ci tydzień obfitujący w przyjemne wydarzenia ale mimo wszystko nie zważaj na pomoc nieco losowi i samemu zadbać o pomyslny przebieg nadchodzących dni. Ciągłe bierziesz na siebie zbyt wiele obowiązków nie zawsze jesteś w stanie z nich się wywiązać! W pracy perspektyw awansu. W życiu osobistym duże zmiany na plus. Dobrym dniem okaże się środa. Twoją cyfrą 6. Osoba spod znaku Wagi niezmiennie zyczą. Baranów unikaj jak ognia.

Układy gwiazdne są dość skomplikowane co może oznaczać wystąpienie w najbliższych dniach dość poważnych i poplątanych wydarzeń. Trzeba więc zachować uwagę i rozwagę! Przede wszystkim spokój i spokój. Ostatnio zaniedbujesz nieco w pracy co może przynieść Ci pewne kłopoty. Są one jednak do uniknięcia oczywiście pod warunkiem zmiany postępowania. W sprawach osobistych raczej wszystko po staremu ale. Pośredniak będzie dla Ciebie dniem pomyslnym. Twoją cyfrą 4. Osoba spod znaku Strzelca bardzo Ci zyczą. Ale unikaj Koziorożców.

RYBY

Wielce urozmaicone układy gwiazdne wskazują na serię dni obfitujących w wiele interesujących wydarzeń. Nie wszystkie jednak z nich mogą okazać się pomyslnie i korzystne nie zważaj więc szczyt ostrożności i rozwagi i pomyslnie. W pracy mogą wystąpić dość drobne i przejściowe trudności. W sprawach osobistych niezbędne są bardziej stanowcze kroki! Dniem sprzyjającym Twoim poczynaniom będzie czwartek. Twoją cyfrą 9. Osoba spod znaku Koziorożca bardzo Ci sprzyja. Unikaj Lwów.

## SPORT

TRAGEDIA  
W HIMALAJACH

## ...lecz następni pójdą dalej



Kangcendzonga czyli Pięc Skarbnic Wiecznego Śniegu to wspaniałe masyw himalajski na pograniczu Nepalu i Sikkimu. Związane są z nim historyczne osiągnięcia polskich wspinaczy. W 1974 roku Polacy byli pierwszymi zdobywcami Kangbachen. W cztery lata później wyprawa prowadzona znowu przez Piotra Młoteckiego zanotowała kolejne wspaniałe zdobycze. Chrobak i Wroz byli pierwszymi ludźmi, którzy stanęli na wierzchołku środkowym (8490) a Heinrich Olech i Branski powtórzyli ten czyn na wierzchołku południowym (8482). Były to czasy dość pionierskie dla polskiego himalaizmu.

Po latach Kangcendzonga już od czarowana. Może nie jest tak łakomą zdobyczą. Jej szczyt główny zdobyto przed przeszło trzydziestu laty i wiedzie na nią tylko jedna droga.

Wyprawa z Katowic postanowiła jednak zaatakować Główną Skarbnicę w warunkach zimowych. Zima to spotkanie z arktycznym mrozem i czterdziestu stopni poniżej zera nie jest niczym nadzwyczajnym.

Najlepiej o trudnościach mówi fakt, że nikt jeszcze nie stanął na Kangcendzongie w lodowych miesiącach. W takich warunkach liczy się każdy metr wysokości. W tym przypadku chodzi o 8598 metrów.

Od pierwszego dnia najbardziej czynna jest para Przemysław Piasecki i Andrzej Czok. Ich udział w grupie szturmowej wydaje się oczywisty. Obok nich pojdą do ataku Jerzy Kukuczka i Andrzej Wielicki. Krzysztof Pankiewicz, Ludwik Wilczyński, Artur Hajzer, Bogusław Probulski i Mike Skorupski stanowią odwoły i zarazem ubezpieczenie. Mają wyruszyć za przodownikami. Tymczasem załamał się kawał lodowca. Trzeba torować nową drogę. Perspektywa nowej pracy jakby odzwierciedla różne złe nastroje. Rozpoczyna się bicie piany, kto i dlaczego ma iść na szczyt. Zbyt wielu tu dobrych, a może wręcz doskonałych, aby nie było dużych ambicji. Lider, czyli kierownik wyprawy, ma jednak opinię ustaloną. Idą najlepsi z najlepszych, ci którzy do tej pory wykazali się dobrą kondycją i nieustępliwością. Czok, Kukuczka, Piasecki i Wielicki. Dziewiątego stycznia szturmowcy dobiegają do trojki. Wielicki i Kukuczka zabierają sprzęt. Czok i Piasecki muszą zwinąć namiot, który przeniosą do obozu czwartego. Jest przysypany i zniszczony. Zostają trochę dłużej w dole. Kukuczka i Wielicki idą w górę, zastając w prowizorycznej czworce kompletną ruinę. Pracują w pocie czoła, kiedy nadchodzi tamci. A właściwie nadchodzi Piasecki. Czok spóźnia się o pół godziny. Dziś się ten fatk wydaje się bardzo ważny, jak przenikający wszystko alarmowy dzwonek. Wtedy może wywołać zdziwienie, może trochę niepokoju. Andrzej Czok nieustępliwy i uparty, od którego nikt nie słyszał nigdy słowa skargi, opoznija się na szlaku. Gdy próbują komentować ten fakt, Andrzej bezwzględnie przecina dyskusję. W koncu na tej wysokości każdy ma prawo mieć słabszą chwilę. Ale jest to początek wielkiego dramatu.

Na wysokości 7750 metrów na zboczach Kangcendzongi w obozie czwartym rozegrał się dramat, który rozpoczął się w ciszy, prawie we śnie. Do tej pory Andrzej Czok pracował na równi z innymi. Właściwie nie pracował więcej od innych. Wszystkim wydawało się to bardzo normalne. Czok od lat wyrobił sobie pozycję jednego z najlepszych, człowieka, którego możliwości są dużo większe od przeciętnych. Jego ambicja i pracowitość pozwalały na podejmowanie zadań przerastających siły innych. Wtedy załamał się Andrzej na drodze do obozu czwartego, chociaż niepokojące wydawało się tylko chwilowym kryzysem. Podczas rozmów wieczornych Czok nie odzyskał w pełni siły, właściwie zrezygnował z planu ataku na szczyt. To już było alarmujące. Podczas wieczornej łączności z bazą lekarz pytał szczegółowo o stan zdrowia Andrzeja.

Skąd wzięło się to pytanie? Przez cały czas pobytu w Himalajach Czok kaszlał, narzekał na krztani. Nie była to dolegliwość specjalnie niebezpieczna, więcej może nawet typowa, której wielu ulega na

tej wysokości. Rzecz w tym, że ubiegły rok nie był dla Czoka najlepszy. Po ciężkim odmrożeniu w wysokich gorach dwukrotnie przebywał w szpitalu. Najpierw amputacja palców, później jakas infekcja, która się przyplątała. Pozostanie tam, jemu nic na zawsze, w jaki sposób te wydarzenia wpłynęły na to, co stało się później.

Czy można mówić o sygnałach ostrzegawczych? I tak i nie. Po powrocie na równiny wielu naszych himalaistów od czasu do czasu dolegał im Jerzy Kukuczka, mówił o różnych atakach bakterii, katary, anginy, stały się czymś normalnym. Zejście ze sterylizatora do zapylnych dolów przynosi takie skutki. Jaka jest kontrola lekarska? Dość symboliczna, mniej więcej na poziomie wymaganym przy zezwoleniu na uprawianie sportu wyczynowego. A więc badania w przychodniach sportowo-lekarskich, o których poziomie rozchodzi się nie warto. Właściwie o tym co się dzieje z ludzkim organizmem na wielkich wysokościach, podczas supertrudnej pracy, nie wiadomo zbyt wiele. To znaczy, że zbyt wiele nie wiemy, chociaż polscy wyczynowcy himalajscy to absolutna czołwarka światowa.

Do tej pory obowiązuje selekcja naturalna. Po jednej czy drugiej wyprawie okazuje się, że ten czy ów wybitny wspinacz, mistrz, Tatr czy Alp, traci wszystkie zalety w bardzo rozrzedzonym powietrzu. Brak tlenu powoduje różne sensacje, choćby i takie, dla których najwłaściwszym określeniem są zaburzenia psychiczne. Człowiek nagle traci poczucie rzeczywistości, zapomina, gdzie jest i co robi.

W dwóch namiotach zawieszonych na wysokości program zajęć jest różny. Czok i Piasecki śpią. Kukuczka i Wielicki zrywają się o drugiej w nocy. Gotują, zbierają się do drogi. Mają świadomość, że koniec tego dnia. Jakże przytulny wydaje się namiot. Jak nieprzychylna człowiekowi himalajskemu noc dzgająca mrozem. Długo wahają się, kiedy wyjść. Czy już za piętnaście, za szóstą czy za pół godziny później. Strata każdej minuty może być przy czyną nieszczęścia. Przed nimi osiemset metrów w górę i zadanie, czasami najtrudniejsze, powrót. Jeśli zabraknie czasu, Wielicki marzy o przynajmniej symbolicznym dotknięciu słońca. Każdy stopień na termometrze wydaje mu się niezwykle ważny. Jego stopy nie są w dobrym stanie. Ogrzewa je środkami chemicznymi, masuje. Długo zastanawia się nad dobrem butów. I tak chyba popełni błąd, nie unika odmrożeń. Ale to wszystko stanie się później. Wchodzą w styczniową noc, oddalają się od namiotu, w którym śpią koledzy, którzy na razie zrezygnowali. To na razie jest czymś piekielnie oczywistym. Ich droga do góry, jak mówią, jest właściwie bez historii. Zimno, przynika tak, że mimowolnie zbaczają na wschód, w stronę symbolicznego słońca. Wielickiemu coraz bardziej dokuczają nogi. Próbuje różnych sposobów, ale stoki

to nie szatnia. Wszystko to są półśrodki. Wspinają się we dwojkę, ale ich łączność jest raczej symboliczna. Nie ma czasu na korzystanie z liny, na luksusy ubezpieczenia. Ciągłe wydaje się, że są bardzo spóźni

ni. Trochę błądzą, wreszcie około dziesiątej stają przed 500-metrową szczytową kopułą. Kukuczka łapią ataki kaszlu. Zwalnia Wielicki, znajdujący się w lepszej formie, w tym momencie przebiega do góry. Spotykają się dziesięć metrów pod szczytem. Wielicki wraca. Kukuczka dopiero ma być zdobywcą. Mijają się. Właściwie połączenie następuje dużo później. Już przed piątą w namiocie. W drodze powrotnej z kolei Wielicki przeżywa straszne chwile. Nogi są w fatalnym stanie. Idzie i płacze, pchany naprzód, raczej instynktem niż świadomą wolą.

O piątą jest seans łączności z bazą. Ten cudowny moment, kiedy można powie dzieć kolegom, że wszystko zostało załatwione, dobrze. Ale głos ma przede wszystkim oboz trzeci. Pankiewicz, Hajzer, Wilczyński, Skorupski i Probulski spotkali w połowie drogi między obozami trzecim i czwartym wracających. Czok i Piasecki. Andrzeja trudno było poznać. Był cieniem normalnego człowieka. Przyszło absolutne załamanie. Nie mógł zrobić kroku. Wzięto go do spiwora, zupełnie bezradnego. Jeszcze odezwała się niesamowita siła jego charakteru. Szepcze

WIADOMOŚCI  
AGENCYJNE

● W Pireusie (Grecja) zakończyły się mistrzostwa Europy w zapasach w stylu wolnym.

Mistrzostwa sypnęły niespodziankami. Od lat toczy się zazarta walka o przodownictwo w Europie w stylu wolnym pomiędzy zawodnikami ZSRR i Bułgari. Ci pierwsi wprowadzili do ścisłego finału aż dziewięciu reprezentantów. Zdobyli jednak tylko pięć złotych medali, w trzech kategoriach ustępując polską świetnie walczącym Bułgarom. Zasiadając w jednej zawodnikowi NRD Schroederowi (130 kg) Bułgarzy zdobyli na tych mistrzostwach do datkowo dwa srebrne i jeden brązowy. Polska z czterema medalami uplasowała się na czwartym miejscu, co należy uznać za znaczny sukces.

WYNIKI 48 kg 1 Dorzu (ZSRR) 6 Władysław Olejnik (Polska) 52 kg 1 Dymitrow (Bułgaria) 57 kg 1 Kalcew (Bułgaria) 3 Zygmunt Kołodziej (Polska) 62 kg 1 Isajew (ZSRR) 3 Marian Skubacz (Polska) 68 kg 1 Magomiedow (ZSRR) 3 Jan Szymanski (Polska) 74 kg 1 Warajew (ZSRR) 82 kg 1 Nanew (Bułgaria) 4 Leszek Ciota (Polska) 90 kg 1 Oganestian (ZSRR) 100 kg 1 Karaduczew (Bułgaria) 130 kg 1 Schroeder (NRD) 3 Adam Sandurski (Polska)

Wśród klasyków Bogdan Daras został wicemistrzem Europy przegrywając w finale w Węgry Komavanim. W wadze do 68 kg Stanisław Barej był trzeci.

● Mistrzem Bundesligi został zespół Bayern Monachium na samym finiszu wyprzedzając Werder BREMA. A co z reprezentacją?

Piłkarze RFN rozegrali trzy oficjalne mecze międzypaństwowe z Włochami: 2:1 z Brazylią, 2:0 z Szwajcarią, 1:0. Przed tym ostatnim spotkaniem Ce

saner' Beckenbauer dokonał nieoczekiwanego pociągnięcia, powołał do drużyny 33-letniego Dietera Hoenessa, który od siedmiu lat nie grał w reprezentacji! Ta decyzja była bardzo udana. Hoeness zdobył jedynego zwycięskiego gola i był najlepszym piłkarzem na boisku.

Beckenbauer powiedział po meczu, że drzwi do reprezentacji zostały zamknięte. Co to oznacza? Przede wszystkim nie będzie już żadnych pertraktacji z Berndem Schusterem, bo chociaż piłkarz Barcelony mówił, że nie ma zamiaru się chać do Meksyku, to jednak ludzono się, że może zmienić zdanie.

● Mistrzowie Polski w piłce ręcznej mężczyzn zawodnicy Wybrzeża Gdansk awansowali do finału klubowego Pucharu Europy! Gdanzczanie pokonali w rewanżowym spotkaniu półfinałowym Atletico Madryt 25:21, a ponieważ tydzień wcześniej przegrali na wyjeździe 21:24, jedna bramka zdecydowała o ogromnym sukcesie Polaków.

● Zakończyły się mistrzostwa świata grupy A w hokeju na lodzie. Mistrzem świata został zespół ZSRR. Do grupy B spada zespół Polski. Wyniki finałowe: ZSRR Szwecja 3:2, Kanada Finlandia 4:3. Ostateczna kolejność grupy A: 1 ZSRR, 2 Szwecja, 3 Kanada, 4 Finlandia, 5 CSRS, 6 USA, 7 RFN, 8 Polska.

● Niezwykle zające są mecze hokejowe o Puchar Stanleya. Oto wyniki:

Toronto Maple Leafs  
St. Louis Blues 5:3, 3:4, 4:7, 5:2, 3:0, 1:6  
Edmonton Oilers  
Calgary Flames 5:2, 1:4, 7:4, 2:3, 6:5, 1:4  
Hartford Whalers  
Montreal Canadiens 1:0, 3:5, 2:1, 1:4, 1:3, 4:1

Trzy w/w pary mają przed sobą do rozegrania siódme decydujące spotkanie.

ze swoich noszy - Zostawcie to nie ma sensu. Trochę odetchnę, dojdę do siebie, pojdę sam. Ledwie słyszą jego głos. Andrzej dręczony dolegliwościami, krztani, milkł zawsze pod wieczór, aby odzyskać możliwość rozmowy rano, po zacyciu zbawczych tabletek. Teraz te jego słowa brzmią jakos inaczej, bardziej złowrogo.

Oboz trzeci ustała z bazą sposoby ratunku. Lekarz nakazuje podanie środków na odwodnienie. Potrzebny jest tlen, przede wszystkim tlen. Nie wstając na noc, Ludwik Wilczyński podejmuje karłowatą drogę do dołu, gdzie ma spotkać ludzi noszących zbawczy oddech. Relacje z obozu trzeciego są różne. Ktoś mówi, że Andrzej chyba dochodzi do siebie, odzyskuje siły. Ktoś inny zaprzecza, jego zdaniem stan chorego jest bardzo krytyczny.

W tamtym momencie jedynym ratunkiem jest sen. Czok zasypia w spiworze. Obok niego czuwa nieodłączny Piasecki. Zmęczony trudami dnia zasypia także Budzi się koło jedenastej. Przygląda się koledze. Wydaje mu się bardzo spokojny, nienaturalnie spokojny. Niepokoił się o płuca chorego, obawiał się, że będzie przeżywał, męki braku powietrza. Wtedy ten głęboki sen wydawał się zwiastunem nadziei. Piasecki podsunął się do Czoka. Życie kolegi zgasło, jak gasną płomyki na tych wysokościach. Jego spokojny, tak niesamowity u tego wiecznie żywego człowieka, był po prostu świadectwem dokonanej tragedii. Nikt już i nic nie mogło pomóc Andrzejowi Czokowi.

Ludzie tak mocno związani z gorami, czasami w nich pozostają na zawsze. Jerzy Kukuczka chciał za wszelką cenę znieść ciało przyjaciela w niziny. Przekonano go, że jest to zadanie właściwie przekraczające ludzkie siły, grożące dużymi ofiarami. Grobem wielkiego zdobywcy stała się szczelina lodowa na zboczu jednej z najwspanialszych gór Himalajów. Na wysokości siedmiu tysięcy metrów.

Jego życie skonczyło się w dniu, gdy odniesiono kolejny wspaniały sukces. Był jednym z twórców tego zwycięstwa. Chyba świadomość pokonania góry była jedynym z ostatnich doznań, jakie do niego dotarły.

MACIEJ BIEGA

P.S. Są to fragmenty artykułu Macieja Biega, Pięc Skarbnic Wiecznego Śniegu zamieszczonego w Sportowcu.

Na zdjęciach Andrzej Czok oraz Krzysztof Wielicki i Jerzy Kukuczka w drodze do Katmandu.

Ten portret świadczy o nadto dobitnie o cenie sukcesów odnoszonych w Himalajach.

New York Rangers, Washington Capitals 2:1, 4:2, 6:5, 3:6, 1:8, 4:3.

Do dalszych gier awansował NY Ranger wygrywając serię spotkań 4-2.

● W grze kontrolnej w Meksyku Kanada przegrała z reprezentacją tego kraju 0-3.

● Mistrzem Portugalii w piłce nożnej został zespół Jozefa Młynarczyka FC Porto. Puchar zdobyła Benfica.

● W finałach piłkarskich europejskich pucharów spotkają się PUCHAR EUROPY: Steava Bukareszt, Anderlecht, Bruksela 3:0, 1:0, 1:0, Barcelona, IFK Goeteborg 3:0 (5-4 karne) 1:0, 3.

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW: Dukla Praga, Dynamo Kijów 1:1, 1:0, 3, Bayern Verdingen, Atletica Madryt 2:3, 1:0, 1.

PUCHAR UEFA: Waregem, FC Koeln 3:3, 1:0, 4, Real Madryt, Inter Mediolan 5:1, 1:3.

● W Warszawie już po raz 145 rozpocznie się sezon wycieczek konnych.

Wycieczki konne mają zresztą wielu zwolenników wśród sportowców kibiców. Pierwsza bomba poszła w górę 19 kwietnia, zaś sezon zakończy się 26 października. Ogółem odbędzie się 535 gonitów, a najcenniejsza z nich Derby dla 3-letnich koni pełnej krwi angielskiej 6 lipca. Derby mają w tym roku wielkiego faworyta, fenomenalnego Calderona.





# ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

PREZENTUJE  
**WIOSENNA, WIELKĄ  
WYPRZEDAŻ  
SAMOCHODÓW**

przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu

**8,7%**

na niektóre samochody



● Szeroki wybór nowych i używanych samochodów ● Nowe samochody '86 posiadają 3-letnią gwarancję, lub 60 tys km power i train, jak również 5-letnią gwarancję korozyjną ● Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję

PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż, pożyczkę Polecam tanie ubezpieczenia uwzględniające zagraniczne prawo jazdy Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako "SENIOR MASTER SALESMAN" Czy jeszcze ktoś może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 731-0757 podając nazwisko i numer telefonu

**832 Bay St., Toronto, Ont.** (przy College Str )

## UWAGA CZYTELNICY Nowe punkty sprzedaży Echa Tygodnia

White Oak

**Delicatessen & Restaurant**  
149 E. Lakeshore Rd. OAKVILLE  
Doskonałe polskie drugie śniadania,  
świeże wędliny i biały polski ser.

W pobliżu DUFFERIN- JAMESON  
62 Springhurst Ave.  
**A & B MILK STORE**

WEST MALL / BLOOR  
290 The West Mall  
Nowo otwarta polska kwiaciarnia  
**ALANA'S FLOWERS, tel. 626-6366**

WESTON, Toronto  
263 DIXON RD.

Sklep w budynku mieszkalnym w podziemiach

### RENOWACJE MIESZKAN, malowanie, tapetowanie Plaster

Prace wewnętrzne i zewnętrzne  
15 lat doświadczenia  
zawodowego

**ANDRZEJ J, tel 265-5138**  
178 190

### POSZUKIWANIA

Inż Jan Toporowski absolwent Wydz  
Elektr W S Inż w Lublinie poszuki-  
wany Inż M Bornet, 253 St Clements  
Av Toronto M4R 1H3, (416) 485-4388

## KOMIS

139 Roncesvalles Ave ,

TEL 534-9362

Posiadamy w dużym wyborze

● wyroby rękodziełnictwa artystyczne  
go ● obrazy olejne ● bursztyny i wy-  
roby ze srebra ● kostiumy ludowe dla  
grup artystycznych jak bluzki haftowa-  
ne spodnice kapelusze góralskie ciu-  
pagi kierzce i kompletne stroje kra-  
kowskie ● oraz przyjmujemy zamo-  
wienia ● kosmetyki i kremy polskie ●  
zioła polskie - duży wybór ● trepki  
skorzone do użytku dziennego i bambo-  
sze futrzane

Prowadzimy sprzedaż wysyłkową za  
zamówieniem

PRZYJMujemy W KOMIS  
RÓŻNE ARTYKUŁY

### A B. VIDEO-LUX

Filmowanie wesel, komunii,  
urodzin itp oraz gości  
z Polski na kasecie tutejszej  
i do Polski

Także filmy fabularne z Polski

TEL 278-5684

Spoza Toronto - do 250 km

### POSZUKIWANIA

SOPHIE KUZMA NAZIEMO-  
WSKA, 14s Gwendview Ave ,  
Daytona Beach, Fl 32018,  
USA,

looking for her cousin  
STANISLAW FUS  
APROX 40 YEARS OLD,  
MERRIED, 2 CHILDREN

### Luksusowe mieszkanie w Warszawie do sprzedania

Warszawa-Srodmiescie, osiedle  
w parku, mieszkanie własno-  
sciowe, komfort, 2 pokoje,  
kuchnia, łazienka, balkon, tele-  
fon! Oferty proszę kierować na  
adres W Krzezel, 174 Maria  
St, Toronto, Ont M6P 1W4



### MATRYMONIALNE

40-letni Portugalczyk posiadający  
obywatelstwo kanadyjskie i dość  
pokazny wkład w interesie obywatel-  
stwa pragnie poznać Polkę do lat 38 po-  
siadającą pogodny charakter i podobne  
zainteresowania TEL 792 3963

Prosić Norbala

Biurowe Matrymonialne

### SUNSHINE

Panie, panowie - składajcie  
swoje oferty Nasze usługi są  
bardzo popularne wśród samot-  
nych osób w całej Kanadzie  
Duży wybór ofert z Polski Bez-  
płatne fotokatalogi i informa-  
tory

PISZCIE DO NAS  
Box 339, Station D, Scarboro,  
Ontario, M1R 5B8

### NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

FINANCIAL PLANNING - UBEZPIECZENIA

- Life Insurance - na życie ● Disability - chorobowe
- Mortgage - hipoteczne ● Business - handlowe
- RRSP, Annuity - emerytury

SOLIDNIE, TANIO I SZYBKO

Po bliższe informacje proszę dzwonić

**Andrzej Krysiak**

TEL Biuro 226-6515, dom 247-8326

180-191

## św. Stanisława i św. Kazimierza

CREDIT UNION

Czy jesteś już członkiem Credit Union  
św Stanisława i św Kazimierza instytucji która  
służy Polonii od ponad 40 już lat  
Dysponujemy szeregiem usług które mieszczą  
w sobie kompletny serwis bankowy

- Personalne Konta Czekowe
- Konta Dienne
- Krotkoterminowe Certyfikaty
- Fundusz Emerytalny
- Pożyczki Personalne
- Pożyczki Hipoteczne
- Ciągłe Kredyty
- Płacenie Świadczeń
- Skrytki Bankowe

a także szereg innych

Piec biur o dogodnej dla Polonii lokalizacji  
czeka na Ciebie

Dogodne godziny urzędowania  
Dziewięćdziesiąt milionów wkładów

Skorzystaj z dorobku Polonii

Zapisz się do Credit Union św Stanisława i  
św Kazimierza

220 Roncesvalles Ave  
tel 537 2181

2987 Bloor Str W  
tel 236 1225

12 Denison Ave  
tel 863 0996

4260 Cowthra Rd  
tel 848-4303



POLSKIE PROGRAMY

### "PANI JADWIGA"

Soboty od godz 1 2 po poł CHWO fala AM 1250 Oakville

### PROGRAM TELEWIZYJNY "TELEPOLONICA"

- Montreal, Quebec  
CF CABIE TV pozycja 25 we srody g 11 00 i w niedziele g 18 00  
CABLE VISION NATIONALE VIDEOTRON pozycja 24 w po-  
nedzialki g 8 00 we wtorki g 6 00 we srody g 19 30 w piatki,  
g 18 30 w noce ze soboty na niedziele g 2 00  
Korespondencja na adres STEP, 375 Claremont, Westmount, Que  
H3Z 2P5

### POLSKI PROGRAM MUZYCZNY

Niedziele od godz 6 do 7 wiecz CKWR fala FM 98.7 Ki-  
tchener Koncert zyczen polskie piosenki i prelekcja ks Kor-  
neliana Jan Zuk Kitchener (519) 579 3615

### POLSKA FALA

Soboty od 2 4 po poł CFMB Radio Montreal 35 York St West-  
mount Montreal Que H3Z 2Z5 Tel (514) 483 2362

### "BIAŁY ORZEŁ"

Niedziele od godz 5 30 6 30 wiecz Na fali 620 AM CFCL  
Timmins Pawel Rycaj 340 Ross E Tel (705) 264 8765

### POLISH HOUR

Niedziele 8 rano na fali CISD FM fala 94 Polski program ra-  
diowy w Thunder Bay

### KORPANTY'S POLONIA

Od poniedziałku do piątku włącznie od godz 1 2 po poł Fala  
1270 Buffalo Tel 892 4267

### NOWE ŻYCIE W CHRYSZUSIE

Soboty od godz 3 do 6 wiecz CKER fala 1480 Wiadomo-  
ści z Polski i ze świata piosenki ciekawoski R Makowski i  
F Zalewski 9316 67th Ave Edmonton Alta T6E 0N5

### POLSKI PROGRAM RADIOWY W VANCOUVER

Niedziele od godz 2 30 do 3 30 CJVB fala 1470 Wiadomo-  
ści z Polski Kanady i świata komentarze wywiady ogłoszenia i  
komunikaty polonijne koncert zyczen oraz ogłoszenia handlo-  
we Jerzy Kusmider P O Box 58262 Stan L Vancouver  
B C V2P 6E3 Tel (604) 327 6892

### PROGRAM TELEWIZYJNY "POLONIA REVIEW"

W dzielnic Parkdale srody 7 wiecz piatki 9 30 i soboty 3 30  
Jest programem telewizyjnym Polonii przedstawiającym wa-  
domości z Polski ciekawych ludzi informacje o ważnych do-  
tyczających Polonii sprawach

### PROGRAM RADIOWY

#### "ECHO OJCZYZNY"

Od poniedziałku do piątku na fali CHIN FM 100  
w godz od 10 30 do 11 30 rano  
Program prowadzi KAROLINA KESIK  
W programie koncert zyczen, wiadomości polo-  
nijne i z Polski interesujące wywiady, komentarze,  
muzyka dla wszystkich 637 College St, Toronto,  
Ont M6G 1B6, tel 531-9991, dom 247-9755

**ZAOPIEKUJE** się dzieckiem u siebie w domu przy ul. Brownsline tel 259 0429 185 187

**ZAOPIEKUJE** się dzieckiem we własnym domu Mississauga okolica Dundas i Erindale Station TEL 848 5340 183 185

**WYKONUJE** prace malarskie i wykończenie wnętrz TEL 438 7323 183 184

**CHĘTNIE** zaopiekuję się dzieckiem u siebie w domu Jane i Finch TEL 638 1996 183 185

**ZAOPIEKUJE** się dzieckiem we własnym domu (3-6 lat) okolica Kipling i Lakeshore TEL 255-4174 183 185

**ZAOPIEKUJE** się dzieckiem u siebie w domu Downsview Jane i Finch TEL 633-6848 183 186

**POSZUKUJE** jakiegokolwiek pracy najchętniej w budownictwie TEL 531 1478 Marian 184 186

**WYKWALIFIKOWANI** krawcy poszukują pracy TEL 848 0051 184 186

**ZAOPIEKUJE** się dzieckiem w swoim domu w Scarborough okolice Eglinton i McCowan TEL 439-0354 184-186

**POTRZEBNA** kobieta do dzieci i pracy domowej z zamieszkaniem na miejscu od 12 maja TEL 749-4584 185 187

**POTRZEBNA** pani do dwójki dzieci okolica Islington i Dixon TEL 247 8326 185 187

**POLSKA** firma remontowo-budowlana przyjmie do pracy doświadzonego stolarza ciesiel oraz instalatora płyt gipsowych TEL 233 6088 185 188

**POTRZEBNA** starsza pani do opieki nad 2-letnią dziewczynką Mississauga tel 275-0601 185 186

**POTRZEBNA** kobieta do pracy domowej niepaląca mieszkanie na miejscu Toronto - Willowdale tel 223-1640 183

**SZUKAM** pana do pracy na farmie w Grimsby od 1 czerwca do końca września Od 5 dol na godzinę wzwyz TEL (416) 945-0930 184-186

**POTRZEBNA** dochodząca pani do dzieci i lekkiej pracy domowej TEL 251-4258 184-186

**DOCHODZĄCA** opiekunka do dwójki dzieci 1 i 5 lat ze znajomością języka angielskiego na 2 do 3 dni w tygodniu Tel 922 7656 185 187

**POTRZEBNE** osoby robzące na drutach Toronto TEL 438 7654 Proszę Mariolę 182 185

**POTRZEBNA** kobieta do towarzyszenia dla chorej pani przebywającej w szpitalu na popołudniu Toronto tel 651 7665 w godz 9 11 rano i 9 11 wiecz 18 183

**POTRZEBNI** pracownicy do zbierania robaków Toronto tel 438 0871 xxx

**POTRZEBNI** ludzie do zbierania robaków z okolic Mississauga i Etobicoke Proszę George'a po angielsku tel 766-8876 18 184

**CHAMBERMAID** wanted part or full time lady job A little bit English 273 9788 18 184

**PRACUJĄCA** pani ze spokojnym 8-letnim synem szuka mieszkania Toronto tel 694 6099 185 187

**Oferują prace**

**POTRZEBNY** kierowca z własnym samochodem part-time rejon Etobicoke Tel 233-5886 183 184

**POTRZEBNA** opiekunka do 5-miesięcznego dziecka Downsview Jane i Finch TEL 633-6848 183 184

**POTRZEBNA** pani do pracy domowej Raz w tygodniu TEL 425-2442 184-186

**POTRZEBNA** pani do prowadzenia domu z zamieszkaniem na miejscu Bardzo pilnie TEL 223 9907 184

**TORONTO SZUKAJA PRACY**  
Młody posiadający samochód praktykę w pracach remontowo-budowlanych i innych zna podstawowy angielski szuka pracy TEL 762-0591 184-185

**POTRZEBNI** pracownicy pomoc Superintendenta oraz tynkarz TEL 661-6670 Mrs Saunders po angielsku 184 185

**PANIE** cierpliwosci i małej inwestycji Proszę kierować zgłoszenia Box 524 Toronto Station T M4C 5L6 181 183



**LECH W. PRUSIŃSKI**  
Immigration Consultant

Porady w sprawach emigracyjnych  
Bezpłatnie tylko we wtorki - godz 12 - 7  
Prosimy o telefoniczne uzgadnianie wizyt  
**Biurowo 192 Garden Ave. TEL 588 - 1659**

**DIVORCE AID**  
**K. BELDOWSKI**  
Rozwód \$ 155

TEL 226 - 0335

**JULIA DZIWIŃSKA LL M**  
Adwokat z Polski z długoletnią praktyką

TEL (416) 864-1182  
od 4 do 7 po południu

Udziela porad i pomocy we wszelkich sprawach na terenie Polski m.in. małżeństwa przez pełnomocnika, rozwody w Polsce wszelkie notarialne pełnomocnictwa do Polski notarialne kupna i sprzedaż domów, gruntów i mieszkań, dzierżawy spadki i inne sprawy majątkowe w Polsce pisanie pism do polskich sądów i urzędów, sprowadzanie krewnych i odwołania od odmowy wydania paszportów tłumaczenia dokumentów  
**Biurowo Polish Consulting Bureau 618A Queen Street West, Toronto Ont M6J 1E4**

**Adwokat Specjalista**  
w sprawach kryminalnych

**KRZYSZTOF PREOBRAZEŃSKI**

Suite 1001, 110 Yonge Street, Toronto, M5C 1V6  
TEL 366 - 9464  
Prywatny tel 960 - 5826

**MIRROR IMAGE TRANSLATIONS**  
Jan Weinsberg  
**TEUMACZ PRZYSIĘGŁY**

38 Putman Avenue, OTTAWA, KIM 1Z2  
TEL (613) 741 - 8680 172 183

**LESŁAW SOSNOWSKI**  
Mgr Prawa (Uniwersytet Warszawski)  
Bachelor Of Law (University of Ottawa)  
**ADWOKAT - NOTARIUSZ**  
Firma adwokacka pod nazwą **SOSNOWSKI, McNUTT**  
1445 Woodroffe Ave NEPEAN (Ottawa)

TEL (613) 727 - 5662  
Porady prawne i korespondencja po polsku i po angielsku

**Dr MARY DONNA PIETRASZEK**


młoda polonijna lekarka otworzyła nowy Gabinet Lekarski w budynku Jane Bloor Centre 2 Jane St suite 203  
TEL 763 - 5956  
Poprzednio pracowała w St Joseph's Health Centre

**SOLARSKI PHARMACY Ltd**  
(naprzeciw kościoła św. Kazimierza)  
149 Roncesvalles Ave  
TEL 536 - 5452


Właściciele  
**J SOLARSKI i S SAI APATEK**  
Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski • Agencja Pekao • Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski • Polska kartki i czasopisma • Ziola Zakonnika • Urząd Pocztowy • Sprzedaż bileto

**H M T EAGLE REAL ESTATE WP**  
3290 Lakeshore Blvd W, Etobicoke, Ont M8V1M4

**BARBARA KULIKOWSKA**  
doswiadczony pracownik w "Real Estate", zamieszkała w Scarborough, służy swoją fachową radą i doświadczeniem w zakresie sprzedaży, kupna domów i biznesów  
**Z KAŻDYM PYTANIEM, proszę zwracać się Z PEŁNYM ZAUFANIEM**  
TEL bus.. 259 - 9231 Res . 265 - 6714



**BARBARA SAWALA**  
udzieli wszelkiej pomocy i informacji w zakresie sprzedaży, kupna i wynajmu posiadłości w Burlington, Hamilton i okolicach  
Prosimy dzwonic  
**Alec Murray Real Estate Co Ltd (416) 639 - 8004 - czynny całą dobę**  
TEL domowy (416) 632 - 8119  
1259 Brant St, BURLINGTON, L7P 1X7



**RZETELNA I FACHOWA OBSŁUGA KLIENTÓW**  
H M T  
**EAGLE REAL ESTATE LTD**  
3290 Lakeshore Blvd West Toronto, Ontario M8V 1M4

Po wszelkie informacje dotyczące sprzedaży lub kupna prosimy dzwonic **TEL 259 - 9231**

- Roncesvalles duży może być - rodzinny dochodowy dom 7 pokoi 4 sypialnie 2 kuchnie 2 łaźienki Położony na spokojnej ulicy. Doskonała lokalizacja i klimat. Victoria Crvs tel 755 5707 259 9231
- Islington Lakeshore Duży murywny dom z dwoma 2 sypialniami i jednym 1 sypialniowym mieszkaniem 3 łazienki Miesięczny dochód \$ 1400 Stracił w Dziurym tel 259 9231
- Mississauga 3 sypialniowy i 4 sypialniowy townhouse 10% wpłaty Czesław Sgwałt tel 259 9231
- Commercial 39 units w Kitchener \$ 80 tys dochodu po wydatkach Cena wwwolwcz 650 tys Czesław Sgwałt tel 259 9231
- Lakeshore Kipling Triplex murywny wolno stojący dwi sypialniowe i jeden 1 sypialniowy + den now i kuchnia i łazienki W kompleksie bisen gym i uni Wójcik Colit tel 622 3087 259 9231

**EVA Electronics**  
**MIROSLAW STEFANSKI** oferuje komputery  
TEL. (416) 749 - 7728  
**IBM - PC - XT COMPATIBLE**  
• wysokiej jakości • obsługa w całej Kanadzie • ceny nie do pobicia • fachowa porada na temat oprogramowania (software)

**Andrzej z Warszawy**  
**MISTRZ FRYŻJERSTWA DAMSKIEGO**  
Laureat nagrod w Paryżu, Wiedniu, Hamburgu, współpracujący ze słynną francuską firmą kosmetyków **"PERMA"**  
zaprasza wszystkie Panie do **HIGH PARK BEAUTY SALON**  
1547 Bloor St West (na zachód od Dundas)  
TEL 535-6372 (bus), 767 - 41001 (res ) 156-18.

**M.B.A. ZOFIA ADAMCZYK**  
SPECJALISTA W ZAKRESIE INCOME TAX I FINANCIAL PLANNING Z WINNIPEGU  
**ZAWIADAMIA SWOICH KLIENTÓW O ZMIANIE MIEJSCA ZAMIESZKANIA NA**  
TORONTO, ONTARIO  
4 - 149 ALDERCREST ROAD, M8A - 4J2  
TEL (416) 255 - 7218 176-191

**INCOME TAX SERVICE, FINANCIAL PLANNING**  
**M B.A ZOFIA ADAMCZYK**  
TEL. TORONTO 255 - 7218  
Zeznania podatkowe dla osób prywatnych i małych biznesów, według najnowszych przepisów finansowych Bezpłatne konsultacje i porady 176-188

LEKARZE	SPRZEDAZ
<b>Dr JANINA DUTKIEWICZ</b> Family physician zawiadamia o otwarciu gabinetu lekarskiego 3095 Glen Erin Dr, suite 7 MISSISSAUGA TEL 828 - 0038	<b>NA KANZLUBACH</b> działka do sprzedania oraz Cottage do sprzedania lub wynajęcia TEL Toronto 233 7892 185
<b>Dr BOGDAN PIETRASZEK</b> rozpoczął praktykę lekarską w Toronto jako lekarz ogólny "FAMILY DOCTOR" w gabinecie przy 190 FERN AVENUE naprzeciwko Credit Union TEL 532 - 4317 Przyjmuje od poniedziałku do piątku od 10 do 18 w soboty od 9 do 14 ODBYWA TEŻ WIZYTY DOMOWE 160-171	<b>CORNER STORE</b> good for take out groceries or club Low rent long lease Asking \$ 18 000 or nearest offer Phone LINA 763-3669 11 00 am 8 30 pm 181 183
<b>Dr. Teresa Wrzesińska</b> Specjalista Ginekolog i Położnik 5025 Sherbooke St W pok 565 TEL. 481 - 1752 MONTREAL, QUE H6A 1S4 151 202	<b>KUPIE</b> używane rusztowanie murarskie na cały dom TEL (416) 431 0529 184 186
<b>Dr WALDEMAR KOZERAWSKI</b> ma przyjemność ogłosić otwarcie nowego gabinetu lekarskiego w Toronto przy 2299 DUNDAS ST W suite 102, TEL 532 - 6837 oraz 45 Overlea Boulevard, suite B-9 TEL 425 - 4114 (przy Ontario Science Centre) Poprzednio pracował w Sick Children Hospital 140-153	<b>DENTURE THERAPY CLINIC</b> JAN M WISNIEWSKI D T Pierwsza Polska Protezownia Dentystyczna 2337 Dundas St W, Toronto (Bloor Dundas Square Bldg.) TEL (416) 533-8811 M6P 1W7
<b>DR RYTWIŃSKI D T</b> z 25 letnim doświadczeniem 404 A Roncesvalles Ave, TORONTO (obok King i Ryce) TEL 531 - 8545	<b>Dr V T BLOK GŁOWCZYŃSKA, M A, O D</b> OPTOMETRYSTA 2391 A Bloor St w (Jane Subway) TEL 766 - 5580

## HUMBERVIEW INSURANCE

337 Roncesvalles Ave Toronto  
TEL 531-4647

Ubezpieczenia chorobowe dla  
odwiedzających Kanadę

**THE FUTURE BAKERY**  
NAJLEPSZY W MIEŚCIE ŚWIEŻY CHLEB  
Dostarczamy do sklepów i domów  
739 Queen St W - Toronto, Ont.  
TEL 368-4235

**ONTARIO BREAD Co.Ltd.**  
178 Ossington Ave Toronto  
TEL 532-4929

NAJPOPULARNIEJSZY PYSZNY ŚWIEŻY  
CHLEB  
DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH  
W TORONTO I W ONTARIO

**NEW CENTRAL MEAT  
DELICATESSEN**  
TEL 531-4861  
323 Roncesvalles Ave

**PIOTR MAZURKIEWICZ**  
Posiadamy smaczne wyroby  
mięsne i wędliniarskie  
wytworzone według najstarszych  
staropolskich przepisów, szynki,  
boczki, balerony, kabanosy oraz  
wiele innych artykułów  
spożywczych importowanych  
z Polski i Europy

**COPERNICUS  
MEAT PRODUCTS**  
79 Roncesvalles Ave  
TEL 536-4054

Posiadamy świeże mięso wykrojone na  
zyczenie Szynki boczki balerony kiel-  
basy na sposób polski oraz wiele innych  
wędlin i delikatesów ogorki kiszone  
kapustę z beczki śledzie pierogi  
T S PAKULSKI

**KARL'S BUTCHER  
& GROCERY**

Właściciel Karol Jarząbek  
Posiadamy na składzie zawsze  
świeże mięsa, wędliny własnego  
wyrobu smaczne i świeże oraz  
importowane z Polski i Europy  
artykuły spożywcze  
105 Roncesvalles Ave Toronto  
TEL 531-1622

**jolanta interiors  
FIRMA**

specjalizująca się w architekturze wnętrz  
udzieli Ci porady jak urządzić gustownie  
i wygodnie Twoje mieszkanie lub dom  
Sprzedajemy nowoczesne zastawy okien  
ne tzw VERTICAL HORIZONTAL  
BLINDS po bardzo dogodnych cenach  
Szeroki asortyment przycintów  
na każdą okoliczność  
2368 BLOOR St W TORONTO ONT  
TEL 762-9638

**ONTARIO MEAT  
PRODUCTS LTD.**

783 Queen St W TEL 364-7720  
157 Roncesvalles Ave  
TEL 535-4648  
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!  
KONKURENCYJNE CENY!  
Świeże mięso serwy pieczywo w bogatym  
wyborze  
Europejskie wyroby delikatesowe  
DOSTARCZAMY DO DOMÓW  
NA SPECJALNE OKAZJE WEDŁUG  
CEN HURTOWYCH

Polski sklep w Scarborough  
106 Markham Rd (róg Kingstona)  
**LA GROTTA  
DELI**  
polskie kielbasy, wędliny, mięsa,  
śledzie, świeże pieczywo - Future  
i Universal Bakery  
CENY NISKIE  
TEL. 265-6714

**JJ ELECTRONICS**

naprawia  
tania i solidnie  
TV, STEREO, VIDEO,  
MIKROKUCHNIE  
Brampton  
TEL 792-1272

**ANDRE'S PHOTO**

Zdjęcia ślubne, chrzty, portrety  
dzieci i rodzinne  
A SLIWKA  
233-6550  
Niskie ceny, fachowa obsługa

**APPLIANCE CLINIC CO**

oferuje naprawę lodówek pralek su-  
szarek pieców elektrycznych i automa-  
tycznych zmywarek do naczyń  
● Zniżka dla rencistów ● Gwarancja  
na 1 rok ● Obsługa 7 dni w tygodniu  
● Dzwonic całą dobę  
TEL TORONTO 261-7619  
Kupuje i sprzedaje w/w sprzęt używany



**dermalone**

**ZAKŁAD  
KOSMETYCZNY**

● Pielęgnacja twarzy rąk i stóp  
● Usuwanie zbędnego owłosienia  
● Specjalistyczna aparatura  
● Jakosciowe kosmetyki  
● Wizyty prosimy zamawiac  
telefonicznie  
2198 Bloor St W  
TEL 766-1867

**SPRING CARPET CLEANING**

Czyszczenie dywanów  
i mebli tapicerskich  
SPECJALNE OKAZYJNE  
CENY PRZED ŚWIĘTAMI  
Pracę wykonują fachowcy,  
Pełne gwarancje  
Toronto, TEL 421-3960

**BISTRO**

Jedna z najlepszych małych  
restauracji w Toronto  
(właściciel Toronto Sun)



● Europejska atmosfera ● Znakomite  
miejsce na spotkanie ● Cos na ząb

2390 Bloor West  
Toronto, Ont M6S 1P5  
TEL (416) 767-0848

**J P CONSTRUCTION  
COMPANY**

**GENERAL CONTRACTOR**  
WYKONUJEMY ROBOTY  
BETONIARSKIE KŁADZENIE  
ASFALTU PRACĘ MURARSKIE  
I WYKOPY Instalujemy aluminiowe  
okna i siting Wycena bezpłatna  
Plany i zezwolenia wykonuje architekt  
TEL 252-8492

**ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY**

**ANKA & PETER**

2374 Bloor St W Toronto  
TEL 769-4488  
Zdjęcia i portrety na różne okazje

**PRZEPROWADZKI  
BLISKIE I DALEKIE**

oraz wszelkie przewozy towarów  
Umarkowane ceny  
Solidna i szybka obsługa  
TORONTO, Tel 691-3161  
JANUSZ 151 176

- CZARTERY DO POLSKI!
- oficjalny przedstawiciel PKO
- przeloty czarterowe i indywidualne do wszystkich krajów świata
- formalności paszportowe wizowe, legalizacje
- ubezpieczenia dla przybywających z wizytą 3 miesiące \$ 95 00

Proszę zgłaszać się do naszej fachowej załogi

**EMDRSS**

**TRAVEL AGENCY Ltd**

185 Roncesvalles Ave, TORONTO, ONT M6R 2L5  
(naprzeciw Credit Union)  
TEL 536-3554

**QUALITY AUTO  
SERVICE  
BODY SHOP**

**WOJTEK GRABOWSKI**  
Blacharstwo lakiernictwo  
i wszelkie naprawy samochodów  
SZYBKO SOLIDNIE  
Zabezpieczenie antykorozyjne  
931 A Weston Rd (kolo Black Creek)  
TEL 763-2618 warsztat  
249-9791 dom  
Czynny również w sobotę

**ROWLAND  
MERCURY  
FORD**

POZYCZKA 9 9 %  
KLIMATYZACJA  
BEZPŁATNA  
w niektórych modelach samochodów  
Dalsze informacje  
**TERESA BEDNAREK**  
Toronto, 1800 O'Connor Dr  
TEL 759-4422

CANADA'S LARGEST FORD CAR  
DEALER

**TOTAL FORD**

- Duży wybór używanych  
samochodów
  - Dogodne pożyczki
  - Samochody dostawcze i mikrobusy
  - Otwarte w każdą sobotę oraz dwie  
niedziele w miesiącu
  - Specjalne ogłoszenia w Toronto Star
- DALSZE INFORMACJE  
**ROMAN GORSKI**  
TEL (416) 781-5531  
2401 DUFFERIN STREET  
(100 m na północ od Eglinton)

**SAFETY**

**AUTO REPAIRS**

**WIESŁAW SOKOŁOWSKI**  
3005 Bloor St w, Etobicoke  
TEL 231-6996  
Świadczymy usługi w zakresie mechaniki  
samochodowej wszystkich marek oraz  
wydajemy zaświadczenia potrzebne do  
rejestracji samochodów

SZYBKO I SOLIDNIE

**PRZESZŁO \$20 NA GODZINĘ**  
zarabia wykwalifikowany spawacz  
**ŚWIADCTWO SPAWACZA**  
W 5 TYGODNI można uzyskać w  
Institute of Technical Trades, który  
szkoli specjalistów już 25 lat

● nowoczesne urządzenia ● rysunek  
techniczny ● kursy dzienne wieczorowe  
sobotnie i na zmiany ● dogodne opłaty  
tygodniowe

734 KIPLING Ave TORONTO  
TEL 255-2369  
po godzinach TFI 536-0008  
Informacji udziela  
MARK NIEWIA DOMSKI

**ADAM'S SHOE REPAIR**

3096 Dundas St W (na zachod  
od Quebec po prawej stronie)  
TEL 767-5966

Solidnie szybko i fachowo wykonujemy  
reparacje wszelkiego typu i rodzaju obuwia oraz  
ręcznych łobów  
Wymiana podszew obcasów szpilek i  
uszytkowanie staliwków ● Poprawne dopasowanie  
wysokości obcasu do skłonu obuwia ● Związanie  
i skracanie cholew ● Odnawianie ● Zmiana  
koloru ● Renowacja i czyszczenie wyrobów  
ze skóry zamocowanych i welurowych ● Specjalizujemy  
się w reparaacji obuwia przyszywanego-dublowanego  
i ortopedycznego

Od poniedziałku do piątku  
od godz 9 do 6 30,  
sobota od 9 do 5

**RENEWAL  
Construction and Renovation**

Instalacje elektryczne renowacje łazienek  
kuchni wykładziny kafelki  
wykanczanie piwnic Bezpłatna wycena

TEL 249-5212 lub 742-1302

**SAVE-O-WAY  
BIURO PODROZY**

**I  
PACZKI DO POLSKI**  
Po rezerwacji i informacji proszę  
dzwonic  
(416) 532-3042, 532-3794  
OVERSEAS SERVICES  
331 Roncesvalles Ave, Toronto

**MIRAPOL Air Transit Co.**

**TORONTO -  
MONTREAL -  
TORONTO**  
Każdego wtorku i piątku  
Superluksusowy minibus  
Rezerwacje odlotów, pomoc w  
odprawie bagazy  
Sezonowa obniżka kosztów  
TELEFONUJ Tadeusz  
275-7747 i 239-9411

**PIAST**

firma wysyłająca paczki  
do Polski  
zawiadamia o zmianie adresu  
na  
121 Roncesvalles Ave

**Campanale**

**REAL ESTATE LTD, Realtor**  
KUPNO I SPRZEDAŻ  
wszelkiego rodzaju  
nieruchomości  
na terenie Ottawy i okolic  
**Z JAN CHMIELA**  
1169 Bank St OTTAWA, ONT  
TEL 236-5854, d 232-2501

**TP & ASSOCIATES Ltd**

Niezależni specjaliści w zakresie ubezpie-  
czeń (Life Insurance) RRSP  
oraz funduszy inwestycyjnych

Prosimy telefonować lub pisać wysłamy  
bezpłatnie

**FINANCIAL PLANNING REVIEW  
ANDRZEJ SLEDZ**  
1 Yorkdale Rd Suite 406  
TORONTO, Ont M6A 3A1  
TEL 787-1612, d 624-5411

**HOMETARIO  
REAL ESTATE LTD  
& INSURANCE BROKERS Ltd**

● KUPNO I SPRZEDAŻ NIERU-  
CHOMOŚCI WSZELKIEGO  
RODZAJU  
● UBEZPIECZENIA NA SAMO-  
CHODY — OD OGNIA — KRA-  
DZIEY I INNE  
171 Roncesvalles Ave Toronto  
TEL 531-3506

**Fryzjerka z Wrocławia  
"WIKTORIA"**

z wieloletnią praktyką w kraju  
i za granicą, 3-krotna  
zdobywczyni pierwszych miejsc  
w międzynarodowych  
i krajowych konkursach  
fryzjerskich poleca  
swe usługi po cenach  
umarkowanych w zakładzie  
**IZYS Beauty Salon**  
16 Roncesvalles Ave, Toronto  
TEL 532-1715

**POLSKA KSIĘGARNIA  
WYSŁKOWA**

POSIADA słowniki francusko-angielski  
techniczne i inne książki do nauki  
języków kulinarne młodzieżowe bajki  
religijne karty świąteczne  
MONTREAL, P Q P Box - 647  
N D G H4A 3R1 Canada  
TEL (514) 489-0396